Jeździec i hodowca

Nr 21

1939



Uczestnicy Derby na pierwszym zakręcie: prowadzi Neron III.

Konie rasy Morgan'a

Artykuł o koniach Morgan'a pióra p. A. Jechalskiego, jaki ukazał się w „Jeźdźcu i Hodowcy", wywołał żywy oddźwięk w Ameryce. Poniżej zamieszczamy uwagi na ten temat, skreślone przez p. J. M. Dickinson'a, znanego hodowcę amerykańskiego i przyjaciela Polski.

Znany hodowca amerykański p. J. M. Dickinson (Del Rio Pike, Franklin, Tennessee, U. S. A.) nadesłał nam ciekawe uzupełnienie artykułu p. A. Jechalskiego:

„Z wielkim zainteresowaniem czytałem w Nr 15 „Jeźdźca i Hodowcy" z 20 maja b.r. artykuł pod tytułem „Konie rasy Morgan'a".

Zastrzegam się, że list mój nie powinien być rozumiany, jako krytyka koni tej rasy. Podziwiałem ją od dzieciństwa, gdy dziadek mój, a później inni członkowie rodziny, uprawiali z zamiłowaniem hodowlę Morganów. Jednakże chciałbym zwrócić uwagę na pewną rozbieżność zestawienia, opublikowanego w „Jeźdźcu i Hodowcy" (str. 328), z faktami, podanymi w amerykańskich sprawozdaniach urzędowych: „Próby wytrzymałości od 1919 do 1926 r."

Według zestawienia z „Jeźdźca i Hodowcy" konie różnych typów osiągnęły w próbach dystansowych następujące wyniki:

Morgany	54,55%
Araby	46,15%
Konie pełnej krwi	31,25%

Uzupełniam to danymi, które zaczerpnąłem z roczników, wydanych w 1936 i 1937 r. przez Sekcję Hodowli Zwierząt Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych.

W roku 1907 p. Józef Battel, długoletni administrator Morganów, zaproponował Departamentowi Rolnictwa darowiznę obszaru 400 akrów w stanie Vermont, pod warunkiem, że na tym terenie założony będzie ośrodek hodowlany, koncentrujący najwybitniejszych przedstawicieli rasy Morgan, celem jak najszerszego jej rozpowszechnienia. Istotnie ośrodek taki powstał pod nazwą „United States Morgan Horse Farm". Na obszarze, zwiększonym z czasem do 1000 akrów, wyhodowano setki Morganów, które rozeszły się potem po wszystkich stanach i po całym świecie. Obecnie stado liczy około 60 koni.

Ciekawe są wyczyny różnych ras w próbach wytrzymałości, organizowanych przez rozmaite stowarzyszenia hippiczne celem dostarczenia kawalerii materiału orientacyjnego.

Dystans tych dorocznych raidów wynosił 300 mil, a przy ocenie wyników brało się pod uwagę: w 60% — kondycję każdego konia po ukończeniu próby, zaś w 40% — wykazaną szybkość. Konie poddawane były szczegółowym badaniom w ciągu 5 dni przebiegu, a więc badaniom: pulsu, oddechu, długości wykroku, oznak zmęczenia, apetytu oraz stanu nóg.

Skrócony wykaz tych obserwacji znajdujemy w poniższej tabeli.

Rezultaty raidów wytrzymałości od 1919 do 1926 r.

Rezultaty raidów wytrzymałości od 1919 do 1926 r.

Rasa	Startowało koni:	Ukończyło próbę koni:	czyli %%:	Przeciętna miara (Hands):	Przeciętna waga (Funty):	Konie o uszkodzonych nogach	czyli %%:	Stosunek obciążenia do wagi konia (Funty)	Szybkość na godzinę (Mile)
Araby: a) . .	14	7	50%	15	860	2	14%	26	5,4
b) . .	11	8	73%	15	954	4	36%	24	5,7
Konie ang.: a) . .	22	9	41%	16	1024	18	62%	23	6,5
b) . .	46	21	46%	16	1060	33	72%	21	6.3
Saddle Horses . .	7	3	43%	16	1000	4	57%	23	6,6
Morgany: a)	23	11	48%	15	918	10	42%	25	6,0
b)	13	5	38%	$15\frac{1}{2}$	1036	7	54%	22	6,3
Ang.-ar . . .	9	3	33%	16	1000	5	56%	23	6,5
Standard-bred	3	0	0%	15	900	1	33%	25	5,3

Z tabelki tej wynika, że konie czystej krwi arabskiej stanowiły dziesiątą część wszystkich koni startujących, jednakże stosunek wypadków nadwyrężenia nóg przez araby w porównaniu z przedstawicielami innych ras — ma się jak 1 do 42. Araby różnych stopni czystości krwi reprezentowały tylko szóstą część zespołu uczestników prób, ale u celownika stanowiły już one czwartą część stawki, która tę próbę skończyła. Ze wszystkich ras tylko araby mogły się poszczycić minięciem celownika w liczbie, przekraczającej 50% startujących. Obciążenie koni czystej krwi arabskiej było największe w stosunku do ich wagi własnej.

Szczegóły te, nieuwidocznione w zestawieniu z „Jeźdźca i Hodowcy", zasługują na uwagę. Z pierwszych pięciu prób wytrzymałości w Stanach Zjednoczonych — araby wygrały aż trzy próby, a stado p. Brown, Maynesboro, zdobyło na własność nagrodę raidu. Ogier arabski „El Sabek" był jednym z nielicznych koni, które kilkakrotnie szczęśliwie ukończyły uciążliwy przebieg. Wałach arabski „Crabbet" — o ile mi wiadomo — jest jedynym koniem, który tę próbę przebył czterokrotnie, trzy razy nagrodzony, za czwartym zaś — jako zwycięzca.

Grupa arabów czystej krwi oraz różnego stopnia czystości krwi wyróżniła się więc najbardziej, jeśli będziemy pamiętać, że całe Stany Zjednoczone posiadały zaledwie paręset koni czystej krwi w okresie, gdy próby wytrzymałości były zapoczątkowane, a nie więcej niż 500 — w czasie ich ukończenia, i że elita arabska służyła prawie wyłącznie do celów hodowlanych. Większość raidów organizowano w okręgach najintensywniej rozwiniętej hodowli Morganów. Stada koni tej rasy liczyły prawdopodobnie kilka tysięcy głów. Jeżeli chodzi o pełną krew angielską — jej przedstawiciele w U.S.A. są jeszcze liczniejsi; to samo da się powiedzieć o „American Saddle Horses" i kłusakach.

Daleki jestem od zamiaru kwestionowania wartości Morganów, czy koni jakiejkolwiek rasy, mającej za sobą piękne wyczyny sportowe.

Prostuję tylko jednostronne ujęcie faktów, które pozostawiało w cieniu niewątpliwą przewagę wytrzymałości arabów nad wytrzymałością innych współzawodników prób długodystansowych w Stanach Zjednoczonych".

Jeździec i hodowca

21

ORGAN TOW. ZACHĘTY DO HODOWLI KONI W POLSCE, TOW. HODOWLI KONIA ARABSKIEGO, POLSKIEGO ZWIĄZKU JEŹDZIECKIEGO, NACZELNEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKÓW HODOWCÓW KONI W POLSCE

ROK XVIII. WARSZAWA, 20 LIPCA 1939 R.

Derby - 3-cia Krajowa Wystawa Koni w Lublinie



Woj. lubelski Jerzy de Tramecourt otwiera III Krajową Wystawę Koni w Lublinie.

Z DEKADY

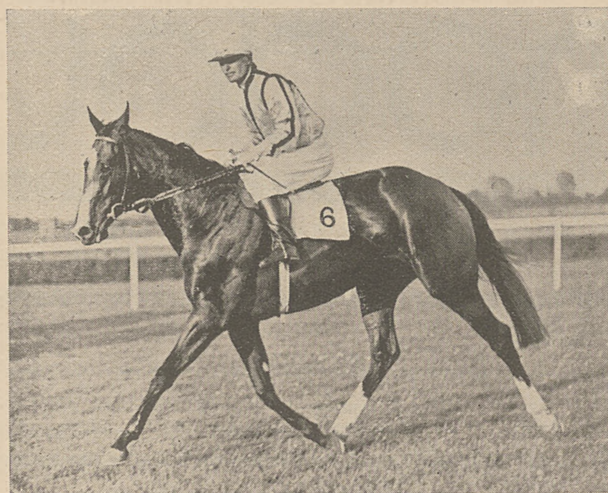
Barbarja bije Herpesa. — Skarb przegrywa nagr. Baroneta i Good Boy'a do Colta. — Grupa najlepszych trzylatków. Zacięta walka w handicapie wygranym przez Effora. — Na marginesie Produce'u. — Rada zdobywa nagr. Krasne.— Jon po raz drugi tryumfuje w nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej i poprawia rekord zeszłoroczny. — Colt wygrywa Derby.

Czwartek, 6.VI. Pierwszy w sezonie wyścig porównawczy pomiędzy końmi 3 l. i st. **(3.000 zł, 1400 mtr.)** zgromadził ciekawą i stosunkowo liczną kompanię: 4 trzylatki i 3 czterolatki. Wygrała łatwo **Barbarja** (Bafur — Barbarenland po Landstürmer), na całej prostej panowała ona wyraźnie i zdecydowanie nad polem, wyprzedzając debiutującą w bież. sezonie Gaffeuse o 2½ dł. Tak więc dwa pierwsze miejsca zajęły dwie trzyletnie klacze, trzecim był 4 l. og. Herpes, jeden z lepszych flyerów roku ubiegłego; czwarta Estrada, która biegała bardzo nieszczególnie i powinna się wkrótce poprawić. To pierwsze zwycięstwo trzylatków nad czterolatkami nie powinno nas wszakże łudzić: trzylatki są słabe. Ale Barbarja zrobiła dobry wyścig, a dłuższy odpoczynek i dobra robota przywróciły jej, jak widać, formę, a może i zaufanie we własne siły — zaufanie, które w r. ub. wystawiono na ciężką próbę.

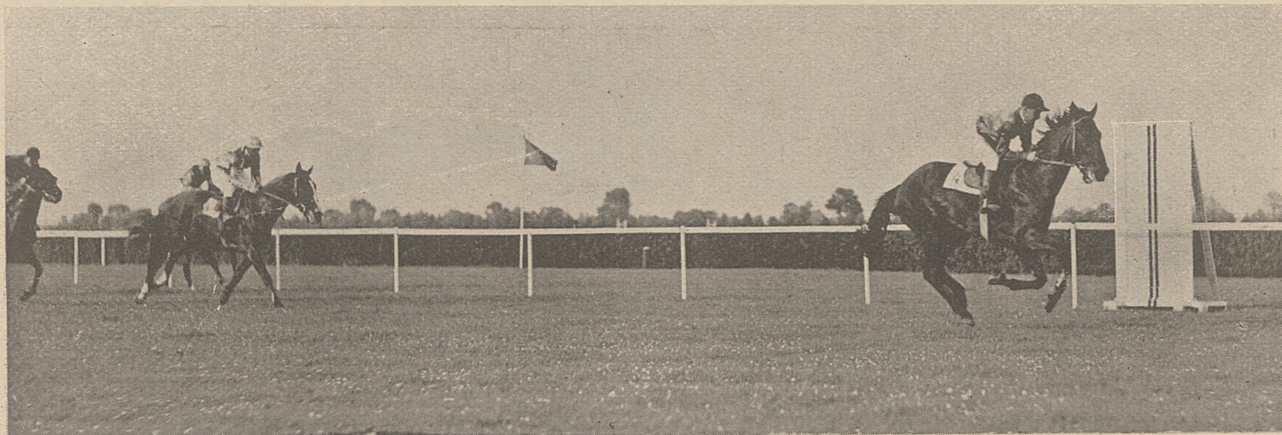
Półbrat Jeremiego — 3 l. og. **Igo** (Villars i Igła po Manton) wygrał łatwo gonitwę V kat. od Pacific'a; przed tym (2.7.) zdobył gonitwę VI kat., biegając pierwszy raz w życiu. Co raz lepiej biega **Peryskop.** Zwycięzca sensacyjnego St. Leger'u w r. 1937 długi czas był bez formy, obecnie ma za sobą dwa wyścigi wygrane z rzędu; w gon. II kat. wyprzedził Nordströma i Jaguara. Stajnia p. Cichowskiego wzięła w ten sposób dwie pierwsze nagrody tego dnia. Ten sam sukces miała stajnia p. Tuńskiego: **Eleazar** wygrał gonitwę z płotami (1.500 zł, 2600 mtr.), zaś **Newmarket,** po wydostaniu się z beznadziejnej, jak się zdawało, pozycji przy barierze, pobił o łeb Maczugę.

3 l. og. **Bachus** (Rheinwein i Blest Palm po Friar Marcus) wyprzedził Oppeln'a w gon. IV kat.; było to jego trzecie zwycięstwo w bieżącym sezonie.

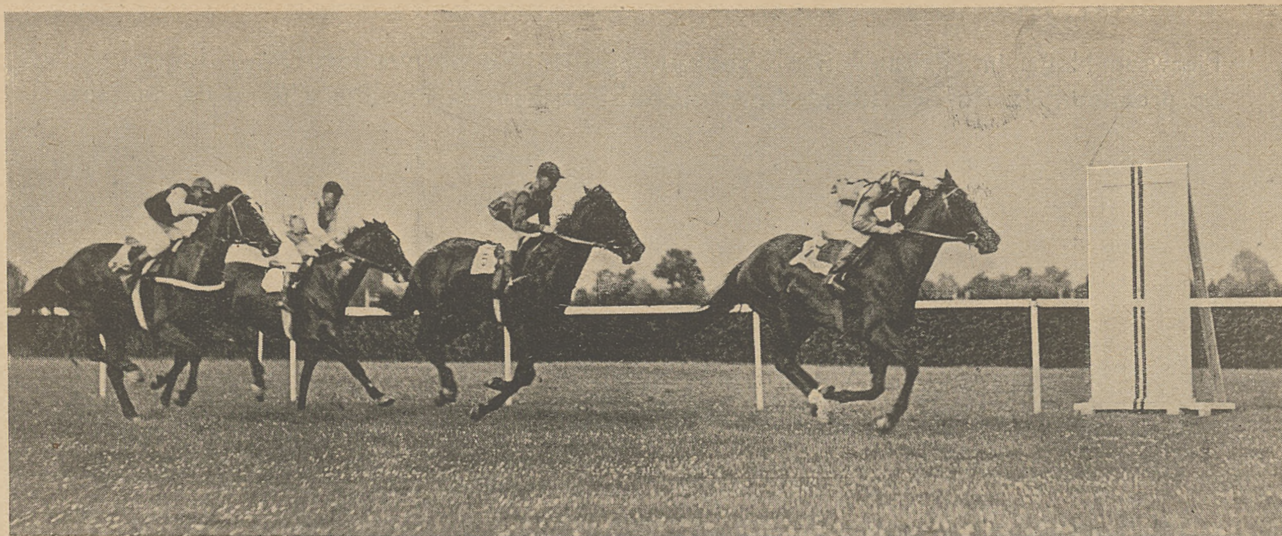
Rozegrana **w sobotę 8 lipca** Nagroda **Baroneta i Good Boy'a** (6.000 zł, 2400 mtr.) wskutek nadzwyczaj ciekawych zapisów stała się w roku bieżącym próbą selekcyjną pierwszorzędnego znaczenia, wyścigiem, który możnaby nazwać: w ¾ Derby. Przede wszystkim zgłoszony został udział ogiera Skarb, oczekiwany z tym większym zainteresowaniem, iż został on wycofany z nagr. Przychówku przed 6 dniami. Skarb nie robił niestety wrażenia konia w pełni formy, a potwierdzał to fakt, iż ani jeden z 5 zapisanych do tej gonitwy trzylatków od walki ze Skarbem się nie uchylił. Leader Skarba — Kartel, koń, który nie posiada dość klasy, aby móc spełnić rolę leadera dla dobrego konia, z miejsca dostaje się w pułapkę i na razie nie może prowadzić. Na pierwszy zakręt stawkę wyprowadza Marsiglio. Tutaj incydent: żok. Pasternak, usiłując wydostać się na Kartelu naprzód, śmiga batem: przestraszył się tego Marsiglio, który wyłamuje daleko nazewnątrz; idący za nim Kastet też zostaje wyrzucony na duże koło. O ile jednak Kastet szybko przyłącza się z powrotem do stawki; o tyle Marsiglio odpada na ostatnie miejsce — jest to koń trudny do jazdy i łatwo biorący wędzidło na zęby. Od pierwszego zakrętu prowadzenie obejmuje Colt, za nim usiłuje podążać Kartel. Blisko 3 konie, w odstępie ostatni Marsiglio. Za bramą od ul. Puławskiej Kartel ma dosyć i odpada. Do prowadzącego ciągle Colta przybliża się Skarb oraz Kastet i w ten sposób konie przechodzą ostatni zakręt. Marsiglio zbliżył się do 4 koni, będących przed nim, Kartel odpadł daleko. Na prostej powszechnie oczekiwany atak Skarba nie następuje: Colt trzyma się na przedzie aż do końca i w rezultacie wygrywa łatwo, wyprzedzając Skarba o 4 długości. Poza tym na prostej Marsiglio wydatnie finiszuje, mija Perkuna i Kasteta i zajmuje trzecie



BARBARJA (Bafur — Barbarenland), kl. c.-gn., ur. 1936 r. w st. Wł. K. Matlakowskiego, wł. p. Zielińskiego, zwyciężczyni pierwszej gonitwy porównawczej dla 3 l. i st. og. i 3 i 4 l. kl., dyst. 1400 m.



Nagr. BARONETA i GOOD BOY'A, 2400 m dla 3 latków. COLT (Bafur — Con amore po Balthazar) mija celownik o 4 dł. przed Skarbem, Marsiglio i in.



Nagr. KRASNE dla 3 i 4 l. klaczy, 2100 m. RADA (Bafur — Fatima po Illuminator) łatwo wygrywa od Capri, Rosy II i in.

miejsce o 2 dł. za Skarbem; gdyby nie wyłamanie na zakręcie, na którym Marsiglio w rezultacie stracił najwięcej — byłby on prawdopodobnie drugi. **Colt** wygrał w dobrym stylu i jest najwidoczniej koniem o wiele, wiele lepszym, niż był w roku ubiegłym, na co już zresztą wskazywały dwa jego zwycięstwa (2.400 zł i 3.000 zł) w roku bież. Staje się on poważnym kandydatem na Derby.

W zwycięstwie Colta przeszkadza nam czas ostatnich 500 mtr.: 34". Stało się to kosztem 30" na początku wyścigu. Całość jednak dość dobra: 2,33½" (25 — 30 — 31½ — 33 — 34), a na końcu nie trzeba było dawać szybkości więcej niż trzeba do wygrania. Skarb przegrał. Wydaje się nam, iż ten koń po wyprawie hamburskiej nie jest w porządku, nie jest w formie — zdradza to jego ogólny wygląd. I to jest najprawdopodobniej głównym powodem jego przegranej. Tym niemniej publiczność była bardzo zawiedziona i wiele osób uważa, że nie jest to koń, za jakiego się go uważa. Z potępieniem jego klasy należy, zdaniem naszym, jeszcze poczekać i zobaczyć, co Skarb pokaże, gdy będzie w formie. Marsiglio biegał bardzo dobrze. Ten koń trudny do wystartowania i jak widać płochliwy, dał z siebie co mógł i może nawet więcej niż mógł; raz jeszcze wyrażamy przypuszczenie, że gdyby nie wyłamanie — Marsiglio byłby drugi. To co było za Marsiglio — to nie klasa; wogóle trzylatki są liche — dowody na to przynosić będzie każdy większy wyścig, a nagroda Baroneta i Good Boy'a, (chociaż zajmująca), była tego przykładem. Spróbujmy zgrupować to, co z trzyletnich koni potrafiło się odznaczyć.

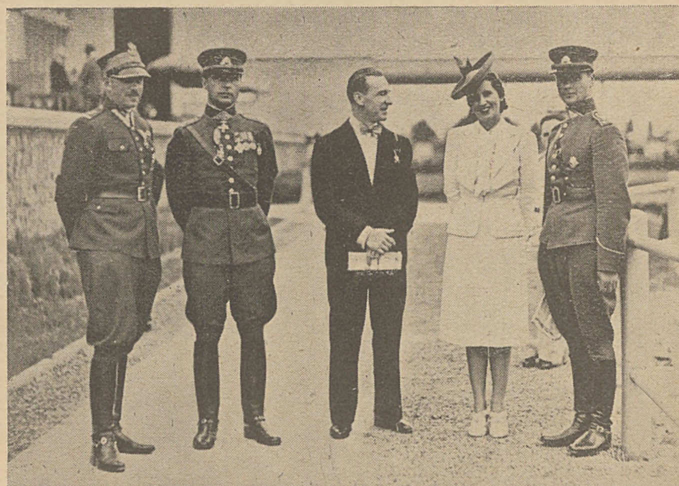
Nagr. Skrzydlowa: Darling IV, Do Końca.
Nagr. Wiosenna: Stasia, Maddalena Lair, Rapsodja II.
Nagr. Rulera: Do Końca, Darling IV, Perkun.
Produce: Felsztyn, Rumor, Maddalena Lair.
Baroneta i Good Boy'a: Colt, Skarb, Marsiglio.

Poza tym Felsztyn, Rumor, Colt, Marsiglio wygrały po dwa wyścigi (Felsztyn trzy), a Rapsodja II i Skarb po jednym.

Interesował nas bardzo występ **Kresa** w gonitwie II kat. Żok. Kobitowicz poprowadził na nim bardzo mocno, może za mocno; to też koń wygrał gonitwę w rekordowym czasie 2 m. 12½ s. (6½ — 30½ — 30½ — 32 — 33), lecz na końcu zaczął stawać, tak że kl. Sumatra II zaczęła mu zagrażać i Kres musiał walczyć, by utrzymać zwycięstwo. Kapitalnego pochodzenia Sumatra II (Villars i Malaita po Aberglaube) przegrała tylko o 1 długość, a półkrwi Elihar był trzeci o 5 dług. Było to piąte z rzędu zwycięstwo og. Kres, który, przypominamy, jest po og. Villars i Karin po Schalk.

W gonitwie I kat. dla 3 l. og. i kl. **Pat** (Parachute i Polly King po Roi Hérode) pobił pewnie Końcówkę o ¾ dług. W **Handicapie z nagr. 4.000 zł** na po raz pierwszy zastosowanym dystansie 2600 mtr. biegało tylko 4 konie. Na 100 mtr. przed celownikiem trzy konie były prawie razem, a w walce nie wziął udziału tylko Ibis — naszym zdaniem jechany pod względem taktycznym zupełnie błędnie. **Effor** (Harlekin i Ententa po King's Idler) pod wagą 55½ kg (—2½) w zaciętej walce pokonał o ½ dług. Ostrą pod wagą 57 kg (+ 1 kg) — klacz przy odrobinie szczęścia mogła wygrać. Trzeci był Sart (+ ½), a ostatni Ibis. Na koniu tym jechano na finisz, a przecież jest to koń, który nie miał speedu nigdy, tymbardziej więc nie może go mieć teraz, gdy stuknęło pięć lat. Waga 60 kg (+1) nie powinna była zupełnie odstraszyć stajni od instrukcji poprowadzenia Ibisem mocnym, równym tempem: jesteśmy zupełnie pewni, że Ibis nie byłby ostatni. W gonitwie z płotami na dyst. **3400 mtr.** (3.000 zł, 11 płotów) konie skakały wybornie, przyjemnie było patrzeć. **Przebój II** musiał na finiszu oganiać się od Tęczyna, aby w rezultacie wygrać w czasie 4 m. 18 s.

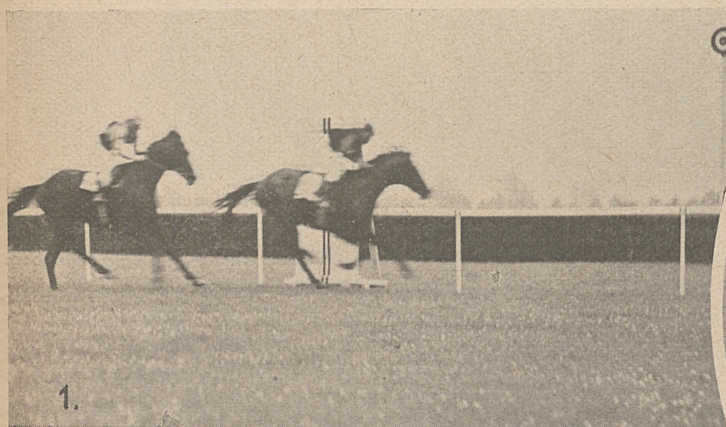
Niedziela, 9 lipca. Cytujemy zupełnie słuszne spostrzeżenia „Przeglądu Wyścigowego" Nr 48/10/17 z 7 lipca z okazji rozegranej przed tygodniem nagr. Przychówku:



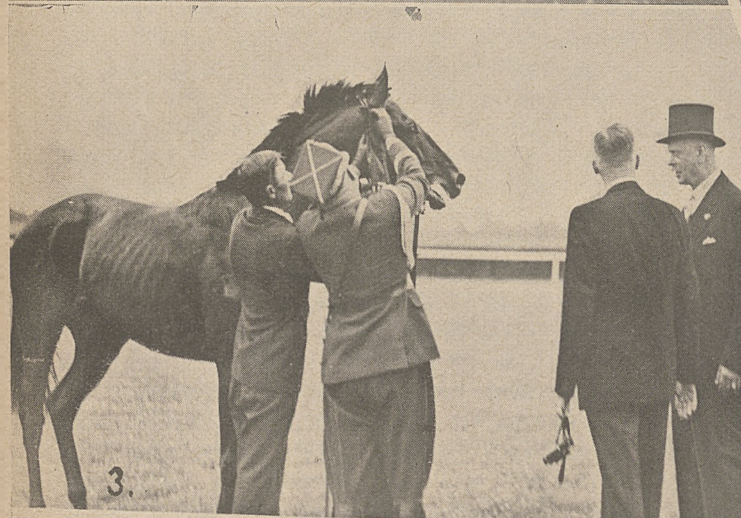
Goście litewscy na wyścigach. Od lewej: ppłk. K. Wisłonek, płk. dypl. A. Valusis, attaché wojsk., p. Radzymiński, pani Valusis, kpt. J. Andriūnas.

Historyczne dni na Służewcu 9.VII.1939

Pierwsza Nagr. im. **Prezydenta Rzeczypospolitej** na nowym torze
Le premier **Prix du Président de la République** sur le nouveau champ de courses

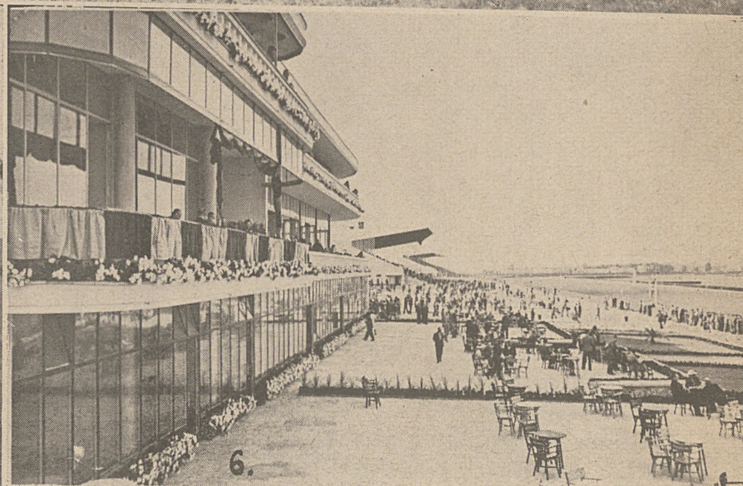

1.


2.


3.


4.


5.

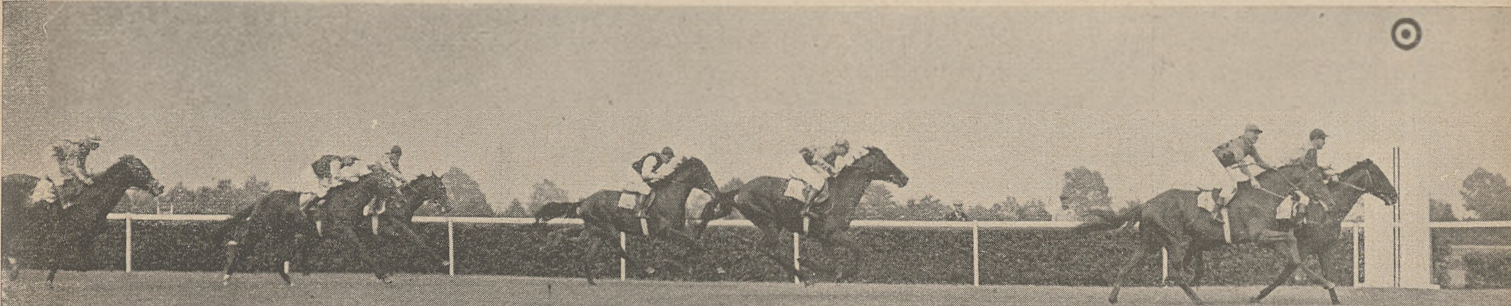

6.

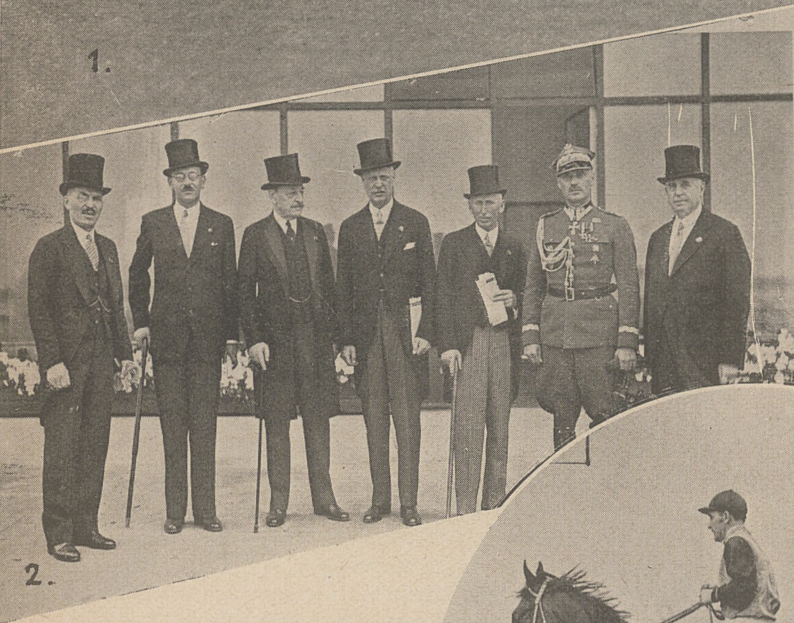
1. Finisz w nagr. im. Prezydenta Rzeczyspospolitej: Jon zwycięża w walce Raptusa i in.
2. Właściciel Jona p. S. Lothe prowadzi zwycięzcę.
3. Wiceminister Spr. Wojsk. gen. A. Litwinowicz dekoruje zwycięzcę. Obok stoją hodowca Jona p. B. Walicki i Prezes T-wa M. hr. Komorowski.
4. Na paddock'u.
5. Taras i restauracja trybuny głównej.
6. Widok ogólny na trybuny.

1. L'arrivée du Prix du Président de la République: Jon, par Villars et Jokohama, bat Raptus et les autres adversaires.
2. M. S. Lothe le propriétaire de Jon conduit le vainqueur décoré.
3. Le vice-ministre de la Guerre, gén. A. Litwinowicz décore Jon.
4. Au paddock.
5. La terrasse et le restaurant du pavillon.
6. Vue générale des tribunes.

16.VII.1939 Les historiques journées à Służewiec

Pierwsze **Derby** na nowym torze
Le premier **Derby** sur le nouveau champ de courses

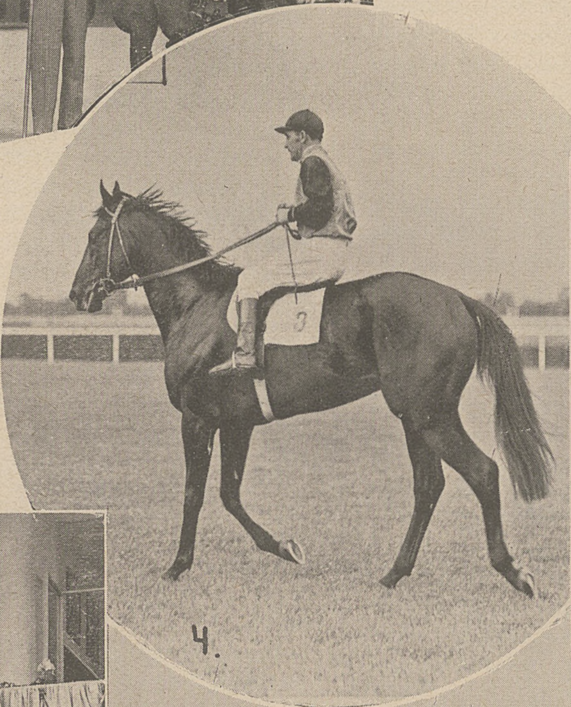




1. Finisz w Derby: Colt w walce zwycięża o szyję Nerona III i in.
1. L'arrivée du Derby: Colt, par Bafur et Con Amore, bat d'une encolure Neron III et les autres adversaires.
3. P. Stanisław Schuch, Sekretarz Generalny T. Z. do H. K. w Polsce.
3. M. Stanislas Schuch, Secrétaire Général de la S-é d'Encouragement.

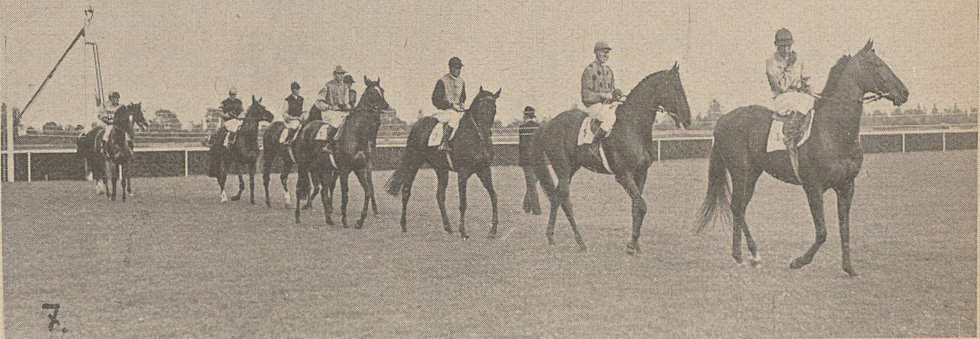


2. Grupa członków Zarządu T-wa Z. do H. K. w P. Od lewej: A. hr. Żółtowski, p. Z. Krzymuski, W. hr. Zamoyski, Prezes M. hr. Komorowski, p. F. Wężyk, gen. W. Anders, A. hr. Dzieduszycki.
2. Le groupe de membres de la Direction de La Société d'Encouragement à bélevage de chevaux en Pologne. Au milieu le Président de la Société le comte M. Komorowski.









4. COLT, derbista polski, wraca do wagi po zwycięstwie.
4. Le vainqueur du Derby COLT, m. b.b., rentre au pésage après sa belle victoire.
5. Prezes M. hr. Komorowski dekoruje Colta. Obok stoi właściciel p. H. Broszkiewicz i trener M. Molenda.
5. M. Le Président de la S-é d'Encour. le comte M. Komorowski décore Colt. A sa droite on aperçoit le propriétaire M. H. Broszkiewicz et son entraîneur M. Molenda.
6. Loża Prezesa T. Z. do H. K. w Polsce. 6. La loge du Président de la S-é d'Encouragement.
7. Parada uczestników Derby. 7. La présentation des aspirants du Derby.

„Dla prawdziwych sportowców jest rzeczą wielce przyjemną, iż triumfator pochodzi z młodego stada pp. Cz. Andrycza i A. Koskowskiego.

Sportsmenom tym los dał w ręce Mata, którego nikt nie chciał kupić roczniakiem. Gdy ten kozienicki pupil wygrał na torze duże sumy — właściciele jego użyli uzyskane w ten sposób środki na hodowlę i ufundowali własne stado, składające się dzisiaj z kilkunastu wybornej krwi matek, pomiędzy którymi znalazła się nabyta swego czasu za dobre pieniądze rumuńska Gibson Maid.

Stado to, ze względu na posiadany materiał i fachowe kierownictwo rokuje dziś jak najlepsze nadzieje, a pieniędzy na prowadzenie go i stanówki nie żałowało się tam nigdy i dziś nie żałuje.

Oto przykład sportowego użycia środków, zdobytych na polu wyścigowym".

Niestety znamy i odwrotne przykłady, kiedy duże sumy, zdobyte przez konie wysokiej klasy — przy wielkim szczęściu — nie spowodowały powstania poważnych hodowli i wyszły z obiegu hodowlano-sportowego bez pożytku i bez śladu!

Do nagr. **Krasne** (10.000 zł, 2100 mtr.) zgłoszono 5 klaczy czteroletnich oraz trzyletnią tylko jedną. Otóż trzylatka została wycofana (Maddalena Lair), a do startu wyszły **same czterolatki.** Mamy do czynienia znowu z dobitnym przykładem, jak liche są nasze tegoroczne trzylatki. Objaw wycofania jednej z lepszych trzyletnich klaczy jest tym charakterystyczniejszy, że wyścigi tegoroczne w Warszawie rozpoczęły się **o miesiąc później,** co było z korzyścią dla trzylatków. Kapitalna **Rada,** znana nam dostatecznie z roku ub., wygrała nagr. Krasne łatwo od Capri; Rosa II, korzystająca z 2 kg ulgi wagi była trzecia przed Witaminą, która tylko w pierwszej części wyścigu błysnęła na chwilę na froncie. Klasowa Rada przebyła dystans w 2 m. 12 s. (6 — 29½ — 32 — 33½ — 31) i przysporzyła znowu tryumfu stajni „Łochów", której barwy w wielkich wyścigach tegorocznych nie odgrywają tej roli co w r. ub. Obecnie stajnia ta przeżywa okres straszliwych niepowodzeń. „Dewena" — i to jaka! Do dotkliwych niepowodzeń Skarba przybył stajni „Łochów" pech z Kszykiem: pierwszorzędny ten koń okazał się z powodu stanu nóg niezdolny do wystąpienia w nagr. **Prezydenta Rzeczypospolitej** (40.000 zł, 3200 mtr.). Cios dla stajni i cios dla wyścigów.

W ten sposób droga została wolna dla Jona: „bar accident" — nie mógł on przegrać wielkiej gonitwy. A ponieważ wypadku żadnego nie było 5 l. **Jon** zwyciężył i po raz drugi w jego karierze zaprezentował się publicznie ozdobiony piękną wstęgą. Opozycja składała się z pary ogierów stajni „Łochów" 5 l. Raptusa i 4 l. Kanclerza oraz 6 l. Karesa stajni „Jordan". Taktyka stajni „Łochów" okazała się zupełnie inną, niż powszechnie przypuszczano. Zaraz za startem na froncie ukazał się Kanclerz, a nie Raptus — jak się spodziewano. Za Kanclerzem usadowił się Jon, tuż Raptus i w odstępie Kares. Dopiero po przejściu ok. 2200 mtr. Jon zaatakował Kanclerza, minął go i próbował się odsadzić, ale pogonił za nim Raptus, podczas gdy Kanclerz wyraźnie odpadał. Na prostej **Jon** prowadzi nadal i wysyłany utrzymuje przewagę 1 długości nad Raptusem, atakującym zajadle (żok. Jednaszewski), jednak bez efektu większego — tyle, że Jon musiał być do końca jechany. Kares, minąwszy Kanclerza, przybył do mety trzeci o 8 dług. Dalekie ostatnie miejsce Kanclerza pozwoliło dopiero określić, jak zręczna była taktyka stajni „Łochów". Pokrzyżował plany żok. Stasiak, który, wiedząc dobrze, że jedzie na prawdziwym stayerze dostatecznie wcześnie podjął wyścig, a nie zażądał od konia zbyt wielkiego wyścigu za wcześnie. Tempo gonitwy było niezwykle równe: 1 m. 13½ s. (1200 mtr.) a później 32½ — 32½ — 32 — 32½ co w rezultacie dało **3 m. 26 s.** i pozwoliło Jonowi pobić zeszłoroczny jego rekord w tej gonitwie **jeszcze o sekundę.** Wygrał najlepszy stayer i najlepszy w stawce koń — dzielny, wytrzymały — a tryumf właściciela p. S. Lothe, hodowcy p. B. Walickiego oraz trenera A. Zasępy był ogromny: nagr. im. Prezydenta Rzeczypospolitej rok po roku to olbrzymia przyjemność, a zarazem wysoce efektowny i widoczny rezultat pracy. Po zwycięstwie Jon został udekorowany wstęgą przez p. wice-ministra generała Litwinowicza, a następnie przeprowadzony po torze wyścigowym przed trybunami wśród oklasków bardzo licznie zebranej publiczności.

Jon, og. gn., ur. 13.II. 1934 r. w st. B. Walickiego.

Jokohama				Villars			
Dunkierka		Manton		Sospel		Sunstar	
Francja	Fils du Vent	Jane Grey II	Bayardo	Cimiez	Cyllene	Doris	Sundridge

Jon wygrał w swej karierze następujące większe gonitwy: w r. 1937 — im. L. hr. Krasińskiego i A. hr. Wielopolskiego; w r. 1938 — im. Prezydenta Rzeczypospolitej i Sac-à-Papier; w r. 1939 — im. Prezydenta Rzeczypospolitej. Raptus biegał znacznie lepiej, niż w nagr. im. A. Wotowskiego: gdy tam przegrał do Karesa o łeb, tutaj wyprzedził go o 8 długości; w dużej mierze przyczyniła się do tego zręczna taktyka stajni „Łochów".

Rezultat szczegółowy. Niedziela 9 lipca 1939 r. **40.000 zł. Nagroda im. Prezydenta Rzeczypospolitej.** Dla 4 l. i st. og. oraz 4 l. klaczy. Dla hodowcy złoty medal.

Dystans około 3.200 mtr.

Ogólna suma nagrody 61.600 zł, z których dla wł. 1-go konia 40.000 zł, dla hod. 4.000 zł; dla wł. II-go konia 10.000 zł, dla hod. 1.000 zł; dla wł. III-go konia 4.000 zł, dla hod. 400 zł; dla wł. IV-go konia 2.000 zł, dla hod. 200 zł.

Jon og. gn. Stefana Lothe po Villars i Jokohama po Manton, hodowli B. Walickiego, lat 5, trenuje trener A. Zasępa, 59 kg. ż. Stasiak 1

Raptus og. sk. gn. st. „Łochów" po Rapace i Susie po Havresac II, hodowli własnej, lat 5, trenuje trener Fr. Gill, 59 kg. żok. Jednaszewski 2

Kares og. gn. stajni „Jordan" po Rheinwein i Eloe po Magasan, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 6, tr. tr. S. Michalczyk, 59 kg. ż. Balcer 3

Kanclerz og. k. stajni „Łochów" po Bafur i Lépante, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 4, 58 kg. ż. Gill 4

Dar (Villars i Draga po Mości Książe) wygrał gonitwę I kat. od Orleana; trzecia była Iffet, biegająca ostatnio w bardzo krótkich odstępach czasu. **Handicap z nagr. 2400 zł** (2100 mtr.) dla trzylatków, chociaż trzy konie mijały celownik blisko siebie, nie był udany: **Saratoga** bowiem, mimo że niosła najwyższą wagę w polu (57 kg), zwyciężyła zbyt łatwo.

Husarz, koń o złośliwym usposobieniu, uderzył na starcie Hestię tak mocno, że musiała być wycofana z gonitwy. Husarz, nawet ustawiany z daleka od koni, potrafi przyjść do koni — wbrew wysiłkom jeźdźca — i atakować.

Czy nie należałoby dla takich złych koni ustawiać bariery izolacyjnej — jak w Budapeszcie?

Wobec tego, że wygrane w płotach nie zaliczają się obecnie do ograniczeń w gon. płaskich, Husarz mógł biegać w gon. IV kat., którą też wygrał prawie dowolnie od Rio. Ten ostatni na jesieni 1937 r. zapowiadał się jako klasowy koń, lecz jako koń niezwykle duży i ciężki był i jest trudny do trenowania; nie biegał prawie dwa lata.

W czwartek, 13 lipca gonitwy były stosunkowo mało zajmujące. Handicapy: **Katowic** dla 3 l. i **z nagr. 3000 zł** dla 4 l. i st. — były słabo obsadzone. Wygrały je: **Homar** (nie łatwo) i **Izba** (zbyt łatwo).

Sobota, 15 lipca. Rozgrywki ciekawe, kilka kapitalnych finiszów, duże ożywienie — coś z nastroju przed Derby. Po wycofaniu Ibisa, trzy konie biegało w nagr. **3000 zł** na dyst. 1600 m. Faworyt **Katon** zwyciężył, ale nie łatwo: atakowała go Renta i to bardzo niebezpiecznie, lecz żok. Stasiak potrafił utrzymać ¾ dł. przewagi po zaciętej walce. Rozmach nie wziął udziału w końcowej walce; po podróży do Hamburga wydaje się on być, podobnie jak Skarb, nie w formie. Czas gonitwy 1 m. 39 s. (7 — 30 — 30 — 32). Po przebyciu 100 m konie zrobiły 1000 m w jedną minutę.

Orlean tak wystraszył konkurencję w gonit. II kat., że z 7 zapisanych koni pobiegło tylko dwa. Orlean nie miał, rzecz prosta, trudnej rozprawy z Nordströmem i minął celownik jako pewny zwycięzca. Półbrat Mata biegał w tym wyścigu po raz ostatni, bowiem nabyty został na reproduktora przez Komisję łotewską.

Ciekawy był wyścig I kat. dla trzylatków na dystansie 2200 m. Swawola II prowadziła wyścig i na początku prostej odskoczyła wyraźnie. Żokejowi Stasiakowi wydawało się widać, że to już wystarcza do zwycięstwa, gdy w połowie prostej żok. Gill na **Benito** podejmuje piorunujący atak i zbliża się w batach do Swawoli II; Stasiak usiłuje się bronić, lecz Gill jest mistrzem w walce i bije rywalkę o łeb. Benito (Bafur i importowana z Anglii Falaise po Phalaris) przegrał swój poprzedni wyścig do Rumora, a bijąc Swawolę II odniósł pierwsze w r. b. zwycięstwo dla stajni Bychawskiej. Taki sam finisz Gill'a zdecydował o wygranej klaczy **Dolly II** w gon. II kat. nad Cenną II. Tego dnia Gill odniósł jeszcze trzecie zwycięstwo na og. **Irun II** w gon. V kat. Nasz champion był już trochę speszony serią niepowodzeń stajni łochowskiej i takie trzy zwycięstwa powinny dobrze wpłynąć na odzyskanie zaufania we własne siły. Stajnia „Łochów" wygrała więc dwa wyścigi (Dolly II, Irun II), przegrywając jedynie Rozmachem, a drugiego dubleta zrobiła stajnia p. J. Cichowskiego — klaczą **Rybitwa** (IV kat., w walce z Koroną), oraz 3 l. og. **Igo.** Półbrat Jeremiego pobił w walce o kr. szyję kl. Passionarię (IV kat. dla 3 l., dyst. ok. 1600 m), lecz niestety, wracał z wyścigu dość silnie kulejąc.

Konie po og. Villars zdobyły 3 pierwsze i jedną drugą nagrodę. Gra, jak na dzień powszedni, ożywiona.

Niedziela, 16 lipca, 21-y dzień wyścigów na Służewcu. Upalny dzień letni, na szczęście z lekkim powiewem. Przed gonitwą trzecią spadł deszcz, który szybko przeszedł i Derby zostało rozegrane przy pięknej pogodzie.

Do startu wyszło 9 koni — pole bardzo ładne, choć nie wysokiej klasy. Bardzo dobrym wyglądem w paddocku odznaczały się szczególnie Neron III, Colt, Kres, a budową Felsztyn. Ten ostatni był dość spocony. Po krótkiej paradzie konie pogalopowały do ostatniego zakrętu, aby stamtąd powrócić stępa do startu na 2400 m, gdzie publiczność skupiła się szczególnie licznie, obserwując początek gonitwy. Po jednej nieudanej próbie — start wyborny. Nikt nie chce z początku prowadzić, konie, które znalazły się na froncie, nie chcą prowadzić. Na pierwszym narożniku dopiero wychodzi po bandzie Kres i obejmuje zdecydowanie komendę. Za nim podąża Neron III, a na trzecim miejscu galopuje Colt. Na drugim narożniku Kres prowadzi w sporym odstępie, lecz Colt mija tu Nerona III i nie dopuszcza do tego, by Kres odchodził za daleko. Reszta pola skupiona. Koło startu na 1400 m. Kres galopuje ciągle przed Coltem, lecz na trzecim miejscu ukazuje się Do Końca. Na trzecim zakręcie bardzo wydatnie poprawia pozycję Rumor; na przedzie sytuacja bez zmiany, z tyłu Skarb, Felsztyn, Kastet, Perkun. Na prostą wychodzi Kres przed Coltem, przy głównej trybunie Colt atakuje Kresa; jednocześnie w czołowych koniach ukazują się Neron III i Rumor. Po przejściu 100 metrów sytuacja się krystalizuje: Kres pobity odpada, na front wychodzi Colt. Podniecenie rośnie. A to co! Neron III atakuje Colta! Walka na śmierć i życie. Neron III odrzucił już Rumora wyraźnie na trzecie miejsce i tylko dwa konie zostały w końcowej rozgrywce: Colt i Neron III. Wydaje się już, że Neron III wyprzedzi Colta, nerwy widzów napięte do ostateczności. Lecz Neron III przez chwilę jakby się zachwiał i **Colt** odnosi zwycięstwo w zaciętej walce o szyję. Trzecim w odstępie 2 dł. jest Rumor, a dalej „pell-mell", z którego wyłania się na czwartym miejscu Perkun, dalej Kastet, Kres, Skarb, Felsztyn; wreszcie Do Końca. Czas wyścigu 2 m. 33 s. (27 — 31½ — 31½ — 31 — 32) — poza wolnym początkiem tempo było później równe i ostre.

Zwycięski Colt udekorowany został błękitną wstęgą na torze przy starcie na 2400 m w obecności Pana Wiceministra Rolnictwa i R. R. M. Wierusz-Kowalskiego przez Prezesa Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, Michała hr. Komorowskiego, a następnie właściciel Colta, p. Henryk Broszkiewicz, oraz trener Molenda przeprowadzili derbistę 1939 r. przed trybunami, zbierając huczne oklaski. Właściciel Colta otrzymał nagrodę honorową — obraz Juliusza Kossaka „Hucuł", a p. Leon Bagniewski, współhodowca Colta, otrzymał złoty medal. Colt jest jednym z pierwszych produktów, wyhodowanych przez panów L. Bagniewskiego i H. Broszkiewicza. Czasem hodowcy całe życie daremnie czekają na zaszczyt przeprowadzenia zwycięzcy Derby przed tłumem widzów!

Szczęśliwym i zamiłowanym hodowcom składano też liczne i serdeczne powinszowania.

Rezultat szczegółowy. Niedziela, 16 lipca 1939 roku. Pierwsze Derby na nowym torze na Służewcu.

50.000 zł oraz stawki i przepadki. **Nagroda Derby.** Dla 3 l. og. i kl. Dla hodowcy złoty medal, dla właściciela cenny przedmiot, dla żokeja i trenera cenne przedmioty. Opłata przy zapisie do gonitwy po 400 zł od konia. Waga 58 kg. **Dystans około 2.400 m.**

Ogólna suma nagrody 88.000 zł, z których dla wł. I-go konia 57.143 zł, dla hod. 5.714 zł; dla właśc. II-go konia 17.143 zł, dla hod. 1.714 zł; dla właśc. III-go konia 5.714 zł, dla hod. 572 zł.

Colt, og. c. gn. H. Broszkiewicza po Bafur i Con Amore po Balthazar, hodowli L. Bagniewskiego i H. Broszkiewicza, trenuje trener M. Molenda ż. Nowak 1

Neron III, og. kaszt. St. Szwarcsztajna po Rheinwein i Nonsuch po Sunstar, hodowli J. Vetterowej, trenuje trener S. Kowalski ż. Michalczyk 2

Rumor, og. gn. St. Janasza po Villars i May Rose po Wily Attorney, hodowli wł., trenuje tr. M. Molenda j. Molenda 3

Perkun, og. gn. M. ks. Lubomirskiej po Forward i Eskorta II, hod. wł. ż. Balcer 4

Kastet, og. gn. Z. Dobieckiego po Illuminator i Defilada, hod. wł. ż. Fomienko 5

Kres, og. gn. L. Schweizera po Villars i Karin. ż. Kobitowicz 6

Skarb, og. kaszt. stajni Łochów po Bafur. ż. Gill 7

Felsztyn, og. gn. st. Wierzbno po Büvesz.
ż. Jednaszewski 8
Do Końca, og. kaszt. B-ci Mencel i L. Schweizera po Bafur.
ż. Jagodziński 9

Wygrane w walce o szyję, III o 2 dług.

Colt jako dwulatek, był już koniem obiecującym, jednakże pewne niedomaganie w stawie skokowym nie pozwoliło wypróbować go należycie.

W r. b. Colt nie przegrał ani jednego wyścigu, zdobywając kolejno nagr. 2400 zł., 3000 zł., Baroneta i Good Boy'a, wreszcie Derby. Jest to koń mało szlachetny, lecz bardzo realny; sądząc z typu, maść i kościstość zawdzięczać musi ogierowi Balthazar, ojcu swej matki.

Jakże cenną matką stadną okazała się Con Amore: oprócz Colta dała bardzo dobrą klacz Capri, a Canzona też umiała galopować, choć trudny charakter tłumił jej zdolności.

Colt ur. 10.II. 1936 r. w st. L. Bagniewskiego i H. Broszkiewicza.

Con Amore				Bafur			
Aquamarine		Balthazar		Bracing Air		Fervor	
Sea Lavender*)	Aquascutum	Gravitation	Roi Hérode	Butterfly Dance	Hannibal	Festa	Galtee More

O ile w całości podtrzymujemy tezę, że w tegorocznej Derby-stawce **nie ma wielkiego konia** — finisz w Derby wskazywał na to dobitnie — o tyle można śmiało zakwalifikować Colta jako rzetelnie dobrego, użytkowego konia, wiernie i wytrwale walczącego, o dobrym charakterze. Podkreślaliśmy już kilkakrotnie wartość Con Amore jako matki stadnej. Jako córka Balthazara i importowanej z Anglii Aquamarine — jest ona czysto angielskiego pochodzenia.

Wybornie biegał Neron III: zmusił do ostatecznego wysiłku Colta, a gdyby wyścig był nieco jeszcze surowszy, kto wie, czy Neron III nie zostałby zwycięzcą. Był to jeden z kilku koni, które (wraz z Coltem) robiły bardzo dobre wrażenie przy oględzinach przed wyścigiem. Zupełnie niezrozumiały był wyścig Felsztyna: jest to koń nierówny, może grymaśny, dość, że rutynowany żokej Jednaszewski twierdzi, że koń mu w Derby zupełnie nie szedł. Był to wielki zawód, gdyż po zwycięstwie w Produce oczekiwaliśmy, iż ten dobrze zbudowany syn Büvesz'a, będze walczył o zwycięstwo, odegra wyraźną rolę; tymczasem, praktycznie biorąc, nie istniał w wyścigu. Trzeba jeszcze poczekać z dalszą oceną tego konia.

A Skarb? Jeszcze na ostatnim zakręcie szedł cały w ręku, lecz na prostej do walki wmieszać się nie mógł. Czy jest on poza formą, czy zdecydowanie nie trzyma dystansu — zobaczymy na jesieni. Wydaje się nam wszakże, iż Skarb nie powinien był biegać w nagr. Baroneta i Good Boy'a.

Do Końca, bodaj pierwszy faworyt, przyszedł ostatni. To koń, na którego nie można liczyć na dystansie ponad 1600 mt. — to już chyba pewnik. Natomiast Kres biegał dobrze i gdy będzie musiał odpowiadać sam za siebie, nie licząc na Do Końca — będzie biegał lepiej. Kompletna porażka Skarba i Do Końca, zażarta walka Colta z Neronem III na finiszu, czwarte miejsce Perkuna — to charakterystyczne resumé z Derby, wskazujące na słabszy raczej rocznik.

W nagr. **Aschabada** (4000 zł, 2400 mt.) dla koni zapisanych do Derby, **Maddalena Lair** (Camors i Lair po Silvern) bardzo pewnie wyprzedziła Sumatrę II, która w połowie prostej mocno nacierała. Dla Stasi dystans 2400 m, wydaje się za długi, przegrała ona nawet trzecie miejsce do Pata.

Dzień Derby był bardzo korzystny dla koni ze stada śp. J. Vetterowej: **Bachus** (Rheinwein i Blest Palm po Friar Marcus) wygrał gonitwę III kat., **Nowina** (Golden Orb i Nonsuch) zwyciężyła w walce Jaguara w bardzo udanym handicapie na dyst. 2600 mt., zaś Neron III (Rheinwein i Nonsuch) o mało nie wygrał Derby. Nabyta w Anglii kl. Nonsuch okazała się cenną matką; jest ona wybitnego pochodzenia, gdyż po og. Sunstar i od rodzonej siostry Clarissimus'a.

Dwa wyścigi zdobyła stajnia p. Bersona (Maddalena Lair i Kerry), a także pp. K. i S. Enderów (Samum II i Rio, który jak się zdaje definitywnie zakończył karierę).

**
*

Na trybunie w Służewcu, po Derby, odbył się obiad, na cześć Prezesa Michała hr. Komorowskiego, w celu uczczenia Jego zasług przy budowie nowego toru, w którym wzięło udział 80 osób z pośród członków T-wa Zachęty do Hod. Koni, właścicieli stajen, managerów, personelu T-wa i sportsmenów.

Mowę, podnoszącą zasługi Prezesa hr. Komorowskiego w dziele budowy Służewca, jako momentu historycznego w polskiej hodowli koni, oraz współudział w tej pracy Zarządu T-wa i całego personelu z Sekretarzem Generalnym inż. Stanisławem Schuchem na czele, wygłosił dr Stefan hr. Zamoyski.

Odpowiedział Prezes hr. Komorowski, dziękując zebranym za uznanie i podkreślając piękny wynik pracy projektodawców i techników oraz najbliższych współpracowników, którzy mu dopomagali z bezprzykładną ofiarnością swych sił i czasu.

W imieniu personelu technicznego budowy Służewca przemawiał inż. Wędołowski, podkreślając talenty organizacyjne i finansowe Prezesa. Na zakończenie obiadu Prezes hr. Komorowski wzniósł zdrowie hodowców derbisty Colta pp. L. Bagniewskiego i H. Broszkiewicza oraz szczęśliwego właściciela stajni p. H. Broszkiewicza, który w krótkich słowach podziękował za życzenia i słowa zachęty do dalszej pracy na niwie hodowlanej.

**
*

Na pierwszym Derby na Służewcu był obecny znany hodowca węgierski radca Adalbert Halász, właściciel stada Diospuszta, które posiada 30 klaczy pełnej krwi.

*) Po Laveno i Irish Sea po Blairfinde. Ponieważ Blairfinde jest rodzonym bratem Galtee More, rodowód Colta wykazuje inbreed na połączenie: Kendal — Morganette.



III Krajowa Wystawa Koni w Lublinie. Widok ogólny.

Inż. JAN GRABOWSKI

III Krajowa Wystawa Koni w Lublinie

III Krajowa Wystawa Koni w Lublinie dn. 1—3 lipca rb. wypadła w 20-letnią rocznicę odrodzonej polskiej hodowli. Uzmysłowiła ona, że trzeba długoletniego wysiłku hodowców, organizacji hodowlanych i Państwa, połączonego ze znacznymi nakładami pieniężnymi, aby, po zniszczeniu wojennym, doprowadzić hodowlę do pewnego poziomu. Używam rozmyślnie określenia „pewnego poziomu", gdyż do ideału jeszcze daleko. Osiągnęliśmy już poważne wyniki w hodowli większych stadnin, zarysowują się tu i owdzie ośrodki konia hodowli włościańskiej o pewnym standarcie, ale na ogół pogłowie masowe pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Biorąc czynny udział w naszej pracy organizacyjno-hodowlanej od 20 lat, i obserwując jej przejawy, przychodzę do wniosku, że wysiłki organizacyjne nie są proporcjonalne do wyników w hodowli masowej, i że główną przyczyną wolnego postępu jest przede wszystkim brak przepisu w ustawie o hodowli koni, pozwalającego na przymusowe trzebienie szkodliwych ogierów, których nadmiar ciągle w Polsce istnieje i które stale psują to, co się uzyskuje ciężkim wysiłkiem organizacyjnym i materialnym przez ogiery państwowe, licencjonowane i subwencjonowane.

W obecnym stanie rzeczy decyzja w tym względzie, może w znakomitym stopniu przyspieszyć proces doskonalenia konia w Polsce, tym bardziej, że uruchomiono poważne środki i pomoce, umożliwiające hodowcom nabywanie ogierów poprawnych.

Na tegorocznej Wystawie, aczkolwiek remontowej, miało miejsce parę momentów natury hodowlanej, które pragnę tu, z okazji sprawozdania, omówić.

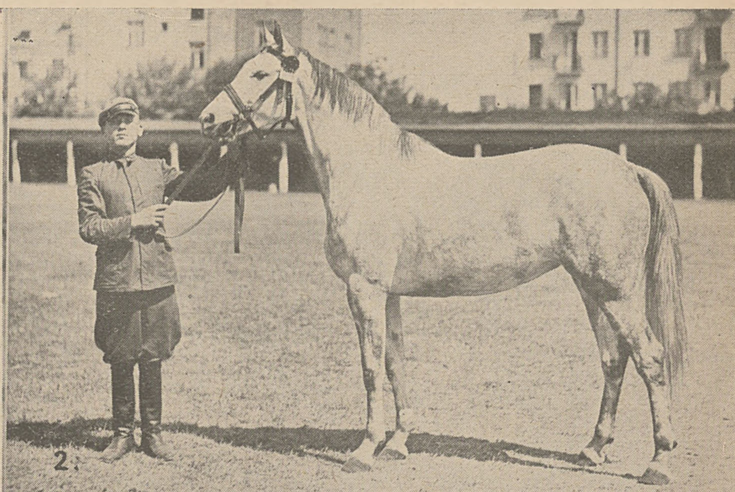
Naczelna Organizacja Związków Hodowców Koni pracuje obecnie nad ustaleniem typów koni w poszczególnych okręgach i w tym celu związki przedstawiły w Lublinie okazy, bądź wyobrażające typy, bądź zbliżone do typów, jakie pragnęłyby hodować. To zestawienie modelów koni było bardzo pouczające, gdyż zmusiło do refleksji*).

Refleksje te, które są moim osobistym poglądem, ująłbym w sposób następujący. Umocniony zostałem w moim przeświadczeniu, jakie wyłożyłem w książce „Warunki, rozmieszczenie typów, poziom i okręgi hodowli koni w Polsce", że w półkrwi może być w Polsce dwie zasadnicze odmiany koni: posiadających krew niemiecką i krwi tej pozbawionych. Te dwie odmiany mogą zawierać szereg typów, określonych przez większy lub mniejszy dopływ krwi angielskiej i arabskiej lub brak którejś z nich.

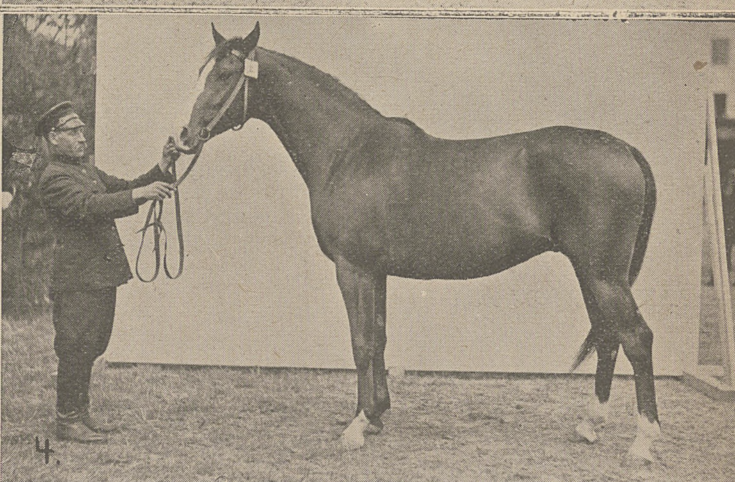
Przy przeglądzie wybranych przez Związki koni typowych, uderzał brak jakichkolwiek różnic lub różnice minimalne między końmi lubelskimi, wołyńskimi, kieleckimi, krakowskimi, łódzkimi, białostockimi, a nawet poszczególnymi poznańskimi. Wyraźnie odmienne piętno miały konie pomorskie i jeszcze inne — śląskie. Konie poznańskie, zbliżone do koni Polski środkowej i wschodniej, są nie typowe i jest to zrozumiałe, gdyż są to okazy przejściowe, uzyskane po koniecznym dolaniu krwi pełnej i arabskiej, na podstawie których ma być tworzony typ właściwy. Po dojściu w Wielkopolsce do typu właściwego, konia pod wagę ciężką lub AK zarysowują się możliwości nad wypracowaniem typu poznańsko-pomorskiego, śląskiego i konia pozostałej Polski. Wobec przyjęcia przez Związek Lubelski kierunku anglo-arabskiego, koń wierzchowy lubelski, wołyński, kielecki, krakowski, lwowski, łódzki, białostocki i warszawski będzie w przewadze anglo-arabem półkrwi i, moim zdaniem, stałych i trwałych różnic między tymi końmi ustalić się nie da. Obok typu anglo-arabskiego związki te mogą i będą na pewno hodować konie bądź półkrwi angielskiej (Lu-

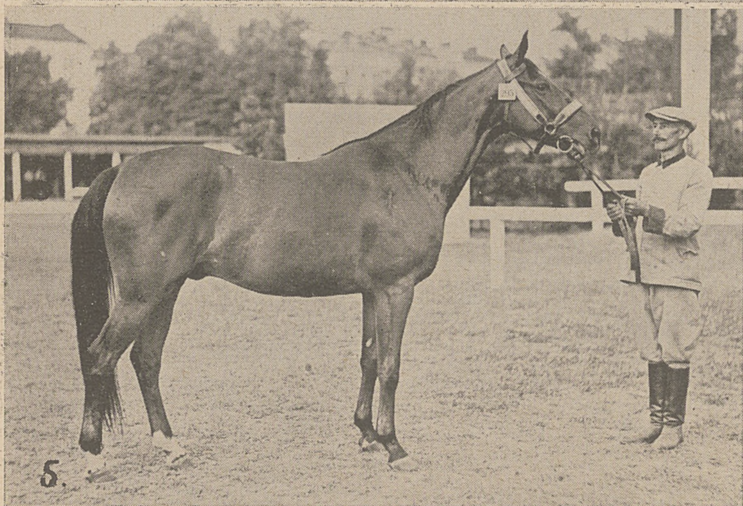
*) Związki: Lwowski, Poleski i Warszawski typów koni nie przedstawiły. Zdjęcia ze związków Poznańskiego, Pomorskiego i Śląskiego, niestety, nie udały się.

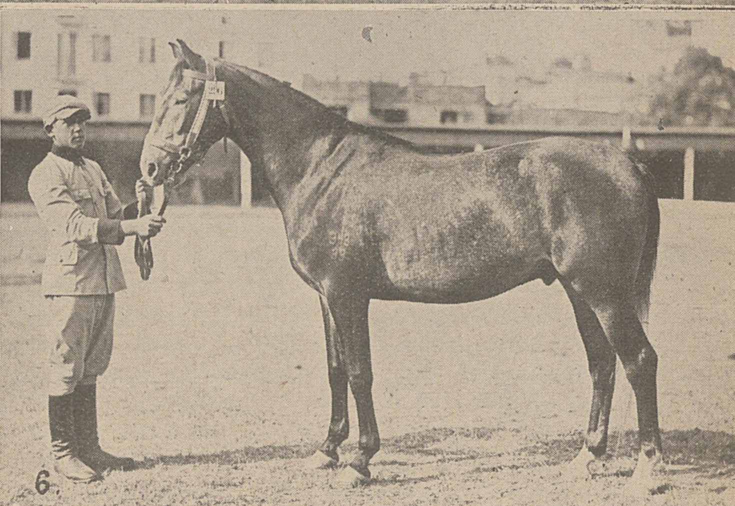


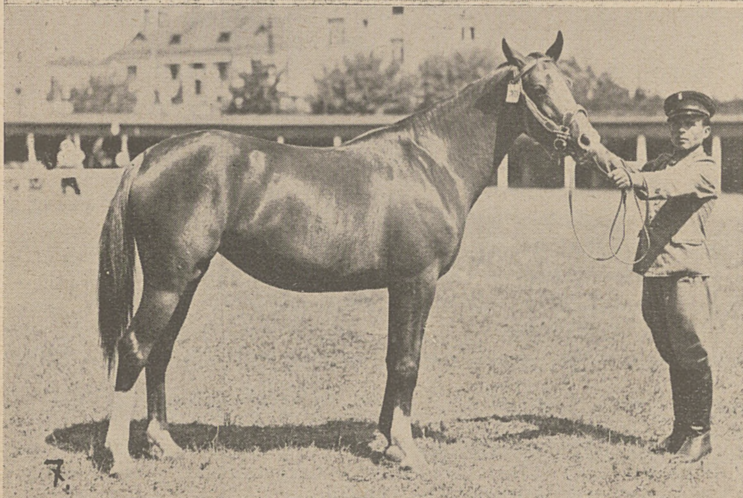












1. Kl. TEJKO KIWA (93 Locarno x — Laskawa Pani xo po 351 Schagya), gn., ur. 1936 r. w st. Krześlów p. B. Walickiego, nagr. I, medal złoty i nagr. honorowa Wołyńskiego Zw. Hod. Koni za najlepszą klacz wycofaną do chowu. Przedstawiona, jako typ konia wierzchowego dla poł. wsch. części woj. łódzkiego.

2. Kl. KORSYKA I (1444 Szpinet Schagya o — Donna Mia x po Victor xx), siwa, ur. 1936 r. w st. p. M. Sokołowskiej w Grabowie, nagr. I, medal srebrny. Przedstawiona jako typ konia wierzchowego dla woj. białostockiego.

3. Wał. MOWCA (Moscou xx — Gwara x po 979 Geiser xx), kaszt., ur. 1936 r. w st. Krężnica Okrągła p. Z. Kuźnickiej, nagr. III. Przedstawiony, jako typ konia dla woj. lubelskiego.

4. Wał. DORPAT (LXXV Dżems xx — Wandea xo po Wallis II oo), gn., ur. 1936 r. w st. S-ców St. hr. Czackiego w Porycku, nagr. II, medal brązowy. Przedstawiony, jako typ konia dla woj. wołyńskiego.

5. Wał. IMPET VIII (1071 Irbit xx — Baśka x po Salomon xx), gn., ur. 1936 r. w st. Chrząstów H. hr. Potockiego, nagr. III. Przedstawiony, jako typ konia dla woj. kieleckiego.

6. Wał. IGO I (113 Schagya XVI-5o — Laweta x po Manton xx), c. siwy, ur. 1936 r. w st. p. A. Schützowej w Białej Wielkiej, nagr. III. Przedstawiony, jako typ konia dla woj. kieleckiego.

7. Kl. ULTRA (450 Peregrin x — Hulanka x po 442 Jarnicoton x), kaszt., ur. 1936 r. w st. Szebnie p. A. Gorayskiego, nagr. III i nagr. honorowa od Zw. Krakowskiego za najlepszego konia w typie regionalnym. Wycofana do chowu. Przedstawiona, jako typ konia dla woj. krakowskiego.

belskie, Krakowskie, woj. poł. wschodnie), bądź półkrwi arabskiej (Kieleckie).

Wobec różnorodności ogierów ras pełnej krwi i arabskiej oraz ich pochodnych, używanych w hodowlach tych okręgów, będą miały miejsce stałe wariacje i odchylenia, wytworzenie bowiem typów ściśle określonych jest możliwe tylko via stadniny państwowe przez rozprowadzanie krwi jednego lub paru wybitnych ogierów. Studiując np. uważnie rodowody wyróżnionych koni na Wystawie, znajdujemy w nich uderzająco często krew, z orientali — Schagyi, rzadziej — Amuratha, z folblutów zaś Fils du Vent i Mantona. Cenna krew tych ogierów w półkrwi — winna być starannie zebrana w stadninie państwowej i łączona między sobą. Rozprowadzona ona jest i tak przez Janów, nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby dzieło to kontynuować, stwarzając na jej podstawie wartościowe rody, które należałoby rozprzestrzeniać, przez dobór ogierów państwowych z tą krwią, w tych stadninach prywatnych, które ją posiadają.

Dla Polski w dziale koni wierzchowych niewątpliwie charakterystyczny jest koń anglo-arabski, wywodzący się z materiału krajowego, wytwarzany z udziałem krwi pełnej i arabskiej. Powinniśmy iść w tym kierunku, gdyż w ten sposób opieramy się na najzdrowszej w hodowli zasadzie wychodzenia z konia miejscowego, zaś stosowanie przemienne krwi orientalnej z angielską zdało w Polsce egzamin. Produkcja np. u nas na większą skalę półkrwi arabów będzie nieopłacalna, gdyż konia tego nie można uważać za konia wszechstronnie użytkowego, zaś w koniu półkrwi angielskim nigdy nie osiągniemy poziomu Irlandii i innych krajów Zachodu. Gdy zaś będziemy go sztucznie forsować żywieniem, zatracimy jego jakość.

Natomiast przyrodzony kaliber anglo-arabów leży całkowicie w możliwościach polskich warunków hodowlanych — i śmiem twierdzić, gdy dojdziemy do doskonałości w tej hodowli, możemy za równorzędnego konkurenta uważać jedynie Francję.

I tak jak tam wytworzyły się typy anglo-arabów du Midi, Limousin, Charolais, Vendéen i t. p., tak u nas wytworzy się z czasem polski koń lubelski, wołyński, kielecki, czy małopolski, który w typie swym będzie anglo-arabem, z właściwym jedynie cachet dla każdego okręgu, który mu nada gleba.

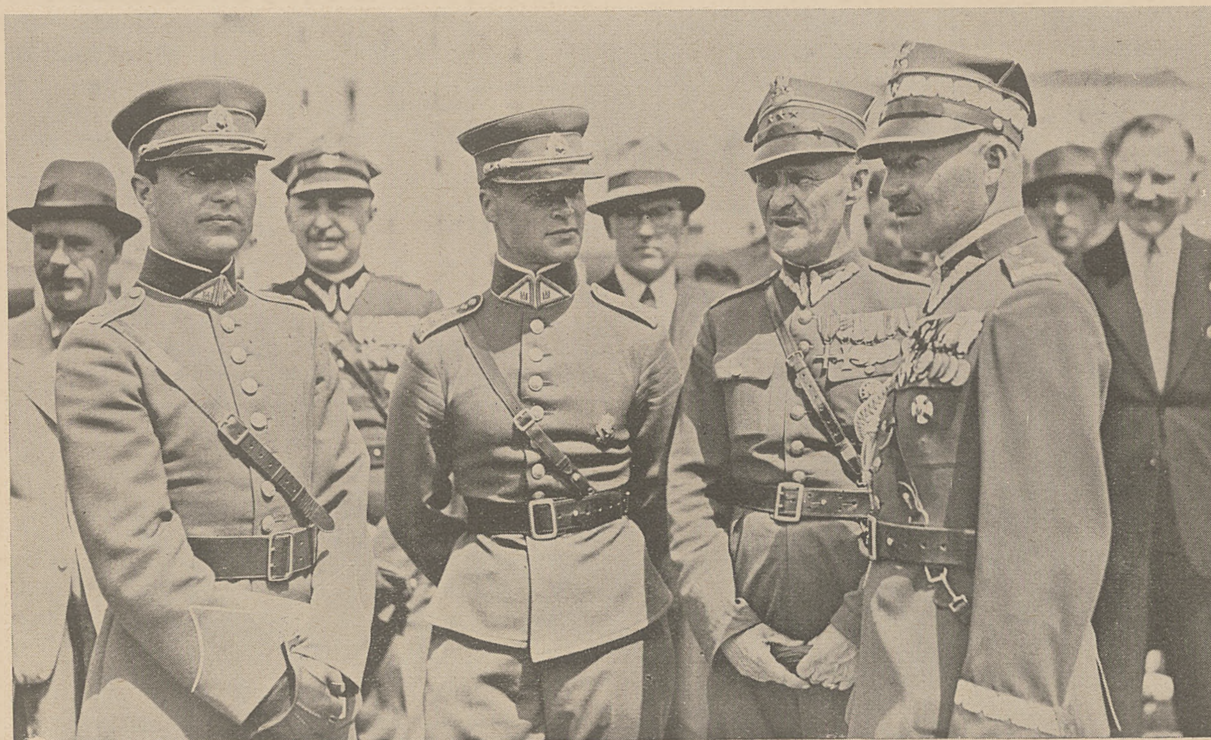
Gdy mowa o typach należy wspomnieć o stale postępującym naprzód kształtowaniu się konia woj. północno-wschodnich pod wpływem gudbrandsdala. Dzisiaj już można powiedzieć z pewnością, że hodowla ta nabiera swoistego wyrazu, jej jednolitość zarysowuje się wyraźnie i pracę tę trzeba kontynuować konsekwentnie, gdyż tu znów mamy możność wytworzenia swoistego, przystosowanego do warunków polskich konia roboczego i artyleryjskiego, posiadającego przy tym wartość eksportową.

Drugą sprawą natury hodowlanej była inowacja przy wycofywaniu klaczy do chowu i ich premiowaniu. Mianowicie hodowcy, pragnący otrzymać premie, na skutek słusznego zarządzenia M. R. i R. R., musieli złożyć umotywowany wniosek, dla czego pragną daną klacz wycofać (np. miejscowa linia żeńska, konsolidacja prądów krwi w stadninie, zwiększenie stawki po jednym ojcu i t. p.), przy czym wniosek winien był być zaopiniowany przez właściwy Związek Hodowców Koni. W ten sposób wprowadzoną została celowość poczynań hodowlanych, co jest niezmiernie ważne przy ustalaniu typów regionalnych.

Niestety na Wystawie dały się już słyszeć głosy za nie wystawianiem klaczy, wycofywanych do chowu, w Lublinie, a za załatwianiem tego na pokazach miejscowych. Otóż byłby to błąd — w Lublinie bowiem mamy możność przeglądu i komisyjnego wyboru przyszłych matek, co ze względu na nastawianie hodowli na typy jest b. ważne, następnie w Lublinie młode stada mają możność zaopatrzenia się w kwalifikowany materiał hodowlany, hodowcy zaś posiadający nadmiar klaczy mają sposobność sprzedania ich za dobrą cenę, co jest w znacznej mierze utrudnione na pokazach lokalnych, które nota bene nie odbywają się wszędzie.

Dopóki więc nie będziemy mieli ogólno-krajowej wystawy hodowlanej wycofywanie klaczy do chowu w Lublinie jest koniecznością, której niczym nie da się zastąpić.

Ciekawą inowacją, zastosowaną na III Wystawie Koni w Lublinie było wprowadzenie przy sądzeniu podziału koni według wzrostu, zamiast jak dotychczas według ras.



III Krajowa Wystawa Koni w Lublinie. Delegacja litewska w rozmowie z gen. St. Dembińskim i płk. W. Kuleszą.

Sądzono konie w 4-ch grupach; konie wierzchowe w 3-ch: 150—155 cm, 156—160 cm, i 161—165 cm. Konie pociągowe w jednej. W pierwszej grupie koni wierzchowych zakwalifikowano do sądzenia sztuk 83, w drugiej 81, w trzeciej — 17. Charakteryzuje to polską hodowlę, która lubuje się raczej w koniu średniego wzrostu. Na przyszłość, dopóki nie zostanie opracowany index de compacité dla polskich koni, wydaje się konieczna pewna korektywa w formowaniu grup. Wydaje się podział na grupy 150—154 cm, 155—158 cm i 159—165 cm słuszniejszy, gdyż wówczas grupy będą równomierniej obsadzone.

Również wydaje się koniecznym podział, przy sądzeniu koni roboczych na dwie grupy, albo według wzrostu, albo z podziałem na pochodne północnych gudbransdali, i ogierów zachodnich ras pociągowych ciężkich. Tak jak jest bowiem obecnie, porównywa się, sądząc, jednostki niewspółmierne pod względem wzrostu i masy.

Ogólne wrażenie z wystawy było bardzo dobre; konie były bodaj jeszcze lepsze niż roku poprzedniego, a więc postęp uwidacznia się z roku na rok. Poza przeglądem elity dorobku w koniu typu wojskowego, tak ważnym zarówno dla władz jak i hodowców, wystawa spełniła też rolę propagandy polskiego konia za granicą, gdyż zwiedzili ją przedstawiciele:

Litwy — płk. dypl. Aloizy Valusis, kpt. Izydor Andriünas, inż. L. Mikucki, dyrektor Izby Roln. w Kownie; **Łotwy** — Martins Berkins — nacz. Prod. Zwierz., Martins Lâze — insp. hodowli koni M. R., Vilis Stukuls — agronom; **Szwajcarii** — płk. Richard Ziegler — b. dyrektor Państw. Zarządu Chowu Koni i szef remontu, płk. Germain Joseph Carnat, dr medycyny weter., członek Rady Narodowej Szwajc.; **Szwecji**—red. R. Hakamson; **Z.S.S.R.**— Michał Emelianoff—inspektor stad państwowych i Al. Wasilieff inspektor kołchozów koni.

Oprócz tego na Wystawie byli obecni: poseł **Hiszpanii**, attaché handl. ambasady **Francji**, attaché wojskowi **Finlandii** i **Turcji**.

Nadchodzi już chwila, kiedy hodowla polska musi znaleźć ujście dla swej produkcji za granicę i dlatego powitać należy z uznaniem inicjatywę gen. Dembińskiego w utworzeniu T-wa propagandy hodowli i zbytu konia polskiego, które jest in statu nascendi. Moment powstania tego stowarzyszenia został wybrany bardzo szczęśliwie, gdyż koń w obecnej sytuacji politycznej świata wraca na pozornie zachwianą pozycję i znajduje właściwe miejsce obok motoru, jak to nakazuje zdrowy rozsądek i doświadczenie życiowe.

Na III Wystawę w Lublinie 182 (181)*) hodowców doprowadziło 419 (404) koni, z czego na poszczególne związki przypada: białostocki — hodowców 8 (9), koni 20 (16), kielecki — 19 (15), 46 (43), Krakowski — 10 (7), 22 (19), lubelski — 35 (47), 70 (95), lwowski — 10 (14), 25 (25), łódzki — 8 (4), 23 (9), poznański — 24 (23), 91 (93), pomorski — 8 (4), 30 (18), poleski — 15 (9), 15 (9), śląski — 7 (9), 10 (10), warszawski — 6 (9), 14 (17), wileńsko-nowogródzki — 24 (26), 29 (26), wołyński — 8 (6), 24 (25).

W porównaniu z rokiem minionym dają się zauważyć większe zmiany w ilości doprowadzonych koni w związkach: lubelskim i łódzkim. Pierwszy wystawił o 25 koni mniej, drugi o 14 więcej. Największe skupienie hodowli dworskiej wykazują związki: poznański, lubelski i kielecki, zaś związki poleski, śląski i wileńsko-nowogródzki reprezentują hodowlę prawie wyłącznie włościańską.

Szczegółowy podział doprowadzonych koni szlachetnych na wystawę według pochodzenia ogierów i poszczególnych związków obrazuje poniższe zestawienie, ujęte porównawczo z rokiem 1938.

Wykaz koni na III Krajowej Wystawie w Lublinie, r. 1939, w/g pochodzenia ogierów

Związek	Po folblucie		Po czystej krwi arab.		Po półkrwi arabskiej		Po półkrwi ang. bez domieszki krwi niem.		Po półkrwi ang. z dom. krwi niem.		Po półkrwi anglo-arab.	
	1938	1939	1938	1939	1938	1939	1938	1939	1938	1939	1938	1939
Białostocki	3	8	—	—	7	4	1	2	—	—	2	—
Kielecki	33	25	—	—	4	4	1	8	2	3	3	1
Krakowski	14	8	—	—	—	5	—	4	3	1	2	4
Lubelski	56	51	6	6	3	1	9	5	3	2	3	5
Lwowski	17	21	—	—	1	—	4	1	—	—	3	3
Łódzki	1	12	—	1	1	—	3	7	4	3	—	—
Poznański	31	43	5	5	2	6	3	3	32	16	20	18
Pomorski	4	8	—	2	3	3	1	—	10	16	—	1
Poleski	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—
Śląski	—	2	—	—	—	1	2	1	7	3	—	3
Warszawski	11	4	1	5	2	3	—	—	3	—	—	2
Wil.-Nowogr.	—	—	—	4	1	—	—	—	2	6	—	—
Wołyński	21	20	—	—	—	—	1	3	3	—	—	1
Razem	191	202	12	23	24	27	25	34	70	50	44	38

Z wykazu tego widać, że ilość koni po ogierach pełnej krwi i czystej krwi arabskiej wzrosła, zaś po półkrwi angielskiej z domieszką krwi niemieckiej zmalała. Zjawisko to stale progresuje, gdyż jeśli cofniemy się do I wystawy w r. 1937, ilość koni po folblutach wynosiła wówczas 179, po arabach czystych 11, natomiast po półkrwi niemieckiej— 81. Największy przyrost koni po folblutach wykazują związki: Łódzki, Poznański i Białostocki. Ciekawym jest, że konie po arabach czystej krwi wystawiły związki: Lubelski, Łódzki, Poznański, Pomorski, Warszawski i Wileńsko-Nowogródzki, a więc okręgi raczej dla araba nie typowe, natomiast nie było ani jednego konia po czystym arabie z Kieleckiego i Małopolski.

Zwraca również uwagę spadek ilości koni po ogierach półkrwi niemieckiej w związku Poznańskim na korzyść koni po folblutach i półkrwi arabach.

Wołyń, tak jak w roku zeszłym i pozaprzeszłym, może się poszczycić najwyższą przeciętną, uzyskaną za konie na

*) Cyfry w nawiasach oznaczają odnośne pozycje w r. 1938.

wystawie — 1964 zł. (1853 zł.)[1]). Nadto zdobył on nagród pierwszych — 6 (2)[2]), drugich — 7 (5), trzecich — 3 (3), medali złotych — 3 (1), srebrnych — 6 (4), brązowych — 5 (4)[3]), oraz 2 puchary: 1) kryształowy, ofiarowany przez Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego za najlepszego konia wierzchowego pod ciężką wagę, 2) srebrny, ofiarowany przez T-wo Zach. do Hod. Koni w Polsce za najlepszą klacz po ogierze pełnej krwi.



Kl. OSTRYGA (832 Götterknale xx — Ophelia x, Beb., po Irrlehrer x), gn., ur. 1936 r. w st. J. hr. Jezierskiego w Zwierowie, nagr. I, medal złoty i nagr. honorowa T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce za najlepszą klacz wycofaną do chowu po ogierze pełnej krwi.

Najwybitniejsze konie z Wołynia były:

1. kl. **Ostryga** (832 Götterknabe xx — Ophelia x Beberb.), gn., ur. 1936 r. w st. J. hr. Jezierskiego w Zwierowie, nagr. I, medal złoty i puchar srebrny od T-wa Zach. do Hod. Koni, wycofana do hodowli.
2. kl. **Iwa III** (463 Kredyt xo — Nadzieja xo), gn., ur. 1936 r. w st. p. K. Rudnickiego w Drewiniach, nagr. I, medal złoty, wycofana do hodowli.
3. kl. **Dzisna II** (LXXV Dżems xx—Nebraska xo), kaszt., ur. 1936 w st. spadk. St. hr. Czackiego w Porycku, nagr. I, medal złoty, wycofana do hodowli.
4. wał. **Dzingos** (LXXV Dżems xx — Niwa x), gn., ur. 1936 w st. spadk. St. hr. Czackiego w Porycku, nagr. I, medal srebrny.
5. wał. **Dragon II** (LXXV Dżems xx — Newa xo), gn., ur. 1936 w st. spadk. St. hr. Czackiego w Porycku, nagr. I, medal srebrny i puchar od Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego.
6. kl. **Iskra V** (XXVII Ballyheron xx — Panika x), c. gn., ur. 1936 w st. J. ks. Radziwiłła w Ołyce, nagr. I, medal srebrny, wycofana do chowu.

Tegoroczna stawka koni wołyńskich była wybitnie dobra, czego najlepszym dowodem jest, że na 24 wystawione konie zostało nagrodzonych — 16. Konie były bardzo starannie i umiejętnie wybrane, a typ ich ma pewne swoiste piętno. W hodowli wołyńskiej wybitną rolę odegrał folblut Namorob xx, gdyż wszystkie trzy matki wymienionych wyżej nagrodzonych koni z Porycka są po tym ogierze. Również wyraźnym jest na Wołyniu wpływ dodatni klasowych folblutów Ballyherona, Dżemsa i Götterknabe. Poryck ustanowił na III Wystawie swego rodzaju rekord, gdyż na 4 wystawione konie uzyskał 3 pierwsze i 1 drugą nagrodę. Ten sukces starego zasłużonego stada jest poniekąd normalny, stają z nim jednak do konkurencji młodsze stada, z których na wystawie osiągnęły wybitne wyniki Drewinie p. K. Rudnickiego i Zwierów J. hr. Jezierskiego. Osiągnięcie przez tych hodowców w ciężkim współzawodnictwie na Wystawie najwyższych nagród i medali za klacze cieszy nas szczerze, życzymy też im powodzenia w dalszej pracy. Konsekwentnie doskonali też swe hodowle w Ołyce (i Nieborowie) J. ks. Radziwiłł, wystawiając co roku lepsze konie do chowu. Jak zawsze, dobre konie wystawiły stada: Bużany, Młynów i Smordwa. Wołyń świeci przykładem szanowania klaczy swej hodowli — to też w roku bieżącym wycofał do chowu największą ilość źrebic ze wszystkich związków, gdyż — 8. Na drugim miejscu, w dziale koni wierzchowych, stanął Związek Białostocki (pod względem przeciętnej uzyskanej za remonty). Przeciętna ta wynosi 1874 zł. Zdobył on nagród pierwszych — 4 (0), drugich — 3 (5), trzecich — 0 (4), medali złotych — 0 (0), srebrnych — 6 (0), brązowych — 1 (2). Jest to wielki sukces związku białostockiego, którego szczerze mu winszujemy.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Wija** (Victor xx — Jaszczurka o), gn., ur. 1936 w st. A. hr. Branickiego w Rosi, nagr. I i medal srebrny, wycofana do hodowli.
2. kl. **Korsyka I** (1444 Szpinet Schagya o — Donna Mia x), siwa, ur. 1936 w st. p. M. Sokołowskiej w Grabowie, nagr. I i medal srebrny, wycofana do hodowli.

Ciekawym jest, że obie te najlepsze klacze z Białostockiego pochodzą z połączenia krwi Victor xx — Schagya o, gdyż Jaszczurka jest po Schagya, zaś Donna Mia po Victor.

Związek białostocki, w dziale wierzchowym, reprezentowały tylko trzy stada: Grabowo, Ostrożany, Roś. Roś, stado kierowane przez prezesa A. Szaszkiewicza jest b. poważną placówką hodowlaną o kierunku orientalnym i angloarabskim, prowadzoną z myślą wytyczną konsekwentnie i fachowo. To też stado to dostarcza Państwu liczne reproduktory. Stada w Grabowie i Ostrożanach mają raczej charakter remontowy, a prowadzone z wielkim zamiłowaniem i umiejętnością należą do czołowych stad woj. białostockiego. Hodowcy ze związku białostockiego wycofali do chowu 4 klacze. W dziale koni roboczych z tego związku przeciętna wyniosła 1448 zł, a najwybitniejsze konie były:

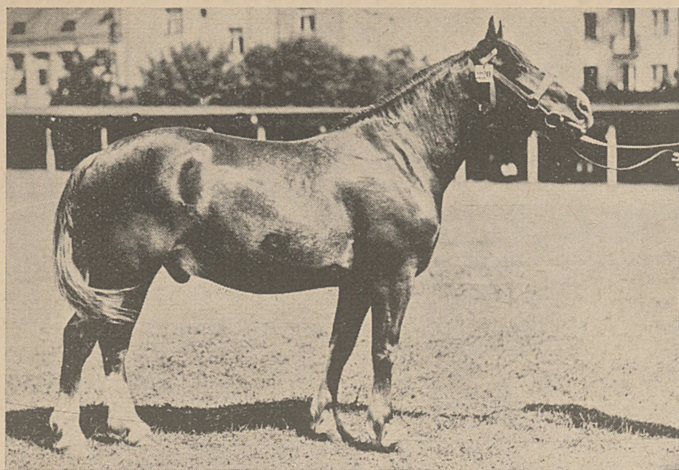
1. kl. **Wiloja** (321 Upas Jarboter, norf. br. — Lalka) kaszt., ur. 1936 u p. A. Odlanickiego-Poczobuta w Sarosiekach, nagr. I, medal srebrny; typ AC.
2. wał. **Bigos** (Berbeć — Branka), kaszt., ur. 1936 u p. J. Kiszkiela w Krynkach, nagr. I, medal srebrny; typ AL.

Na trzecim miejscu, tak jak w roku zeszłym uplasował się Związek Poznański, przedstawiając, jak zawsze, stawkę



Wał. DRAGON (LXXV Dżems xx — Newa xo po Namorob xx), gn., ur. 1936 r. w st. S-ców St. hr. Czackiego w Porycku, nagr. I, medal srebrny i nagr. honorowa Prezesa Polskiego Związku Jeździeckiego za najlepszego konia wierzchowego pod ciężką wagę.

[1]) Przeciętna w r. 1938.
[2]) Dane z r. 1938.
[3]) Szczegółowy wykaz I, II, III nagród i medali honorowych — w kronice.



Wał. BIGOS (Berbeć po Brutus (arden) — Branka NN), kaszt., ur. 1936 r. u p. J. Kiszkiela w Krynkach, nagr. I, medal srebrny. Przedstawiony, jako typ konia pociągowego dla woj. białostockiego.

koni bardzo dobrych i umiejętnie wybranych. W r. b. dużo koni z Poznańskiego było po folblutach; sporo po orientalach, to też stawka tegoroczna odznaczała się suchością i szlachetnością.

Przeciętna, wykazana przez Związek Poznański wynosi 1781 zł (1795 zł.). Nagród pierwszych — 3 (6), drugich — 12 (23), trzecich — 19 (9), medali złotych — 0 (2), srebrnych — 8 (11), brązowych — 9 (15).

Pewne cofnięcie się pod względem ilości nagród i medali należy tłomaczyć podniesieniem się poziomu hodowli w innych częściach kraju, gdyż konie poznańskie bynajmniej nie były gorsze niż w latach poprzednich.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Igraszka** (Flüchtling xx — Kometa xo), gn., ur. 1936 w stadzie M. hr. Mycielskiego w Gałowie, nagr. I, medal srebrny i puchar mozaikowy od Lubelskiego Związku za najlepszą klacz anglo-arabską Związku Poznańskiego.
2. wał. **Igor** (Palatyn xx — Dolcia x), siwy, ur. 1936 r., w stadzie Spółki Rolniczej w Żydowie, nagr. I, medal srebrny.
3. wał. **Ingo** (1115 Schagya Giewont o — Cud Duka x), gn., ur. 1935 w stadzie J. hr. Kwileckiego w Dobrojewie, nagr. I, medal srebrny.
4. kl. **Jaremka** (1572 Dumping xx — Floryna x po 1285 Palatyn xx), kaszt., ur. 1936 w stadzie T. ks. Lubomirskiej w Wielichowie, nagr. II, medal srebrny i nagroda honorowa Lubelskiego Związku Hodowców Koni (brąz — koń w skoku), za najlepszego konia Związku Poznańskiego.



Kl. ILEANA (Czekan xx — Ikaria x po 1012 Ikarus x), gn., ur. 1936 r. w st. M. hr. Mycielskiego w Gałowie, nagr. II, medal srebrny.

Z przyjemnością notujemy wyróżnienie stada M. hr. Mycielskiego z Gałowa, które zaliczyć trzeba do najlepszych nie tylko w Wielkopolsce, ale i w całym kraju. Cieszy też sukces stada Dobrojewo, które przeszło ciężkie koleje, a mimo to, dzięki zamiłowaniu J. hr. Kwileckiego ostało się i jest w stanie odrodzenia. Wielichowo znane jest z cennych matek, produkcji ogierów i dobrych remontów. Jak zawsze, dobre konie wystawiły renomowane stada: Stawiany, Szelejewo, Kobylniki, Posadowo, Konin, Pawłowice, Iwno, a ze świeżo włączonych do Poznańskiego — Karszew i Młodojewo. Pomyślnie zadebiutowało w Lublinie stado Karczewo p. K. Kęszyckiego*).

Następne z kolei 4 miejsce zajął Związek Pomorski (w r. z. miejsce 6), przedstawiając grupę 30 koni od drobnych orientali do rosłych, masywnych koni pomorskich i osiągając przeciętną 1746 zł. (1709 zł.) oraz nagród pierwszych — 0 (0), drugich — 2 (0), trzecich — 6 (2), medali złotych — 0 (0), srebrnych — 1 (2), brązowych — 1 (3).

Aczkolwiek poszczególne konie z tego Związku były dobre, całość stawki nie robiła wrażenia, z powodu niejednolitości. Przy wybieraniu koni na Wystawę Krajową ten moment musi być brany pod uwagę i czasem trzeba konia nawet bardzo dobrego, ale nie typowego odrzucić. Pod tym



P. Maria Andrzejewska z końmi ze st. Niegibalice (woj. pom.).

względem wybór koni Związku Pomorskiego szwankował. Rdzenne Pomorze było przy tym reprezentowane tylko przez jedną stadninę prezesa T. Komierowskiego, pozostałe 6 stadnin — to Kujawy, 1-a wreszcie dawne Poznańskie — p. M. Chłapowskiego — Bagdad.

Najwybitniejsze konie:

1. wał. **Jaszczur I** (459 Elixier x — Cicha xo), gn., ur. 1936 w st. p. Z. Chrząszczewskiej w Broniewku, nagr. II, medal srebrny oraz nagroda honorowa (taca srebrna) Pomorskiego Związku za najlepszego konia remontowego z terenu działalności Związku.
2. wał. **Łobuz III** (459 Elixier x — Kasztelanka x), gn., ur. 1936 w st. p. B. Andrzejewskiego w Nasiłowie, nagr. II, medal brązowy (typ AK).

Stado w Broniewku, posiadające dobre matki z głębokimi rodowodami znajdzie zapewne w wyróżnieniu, jakie je

*) Wobec braku miejsca, w następnym numerze „J. i H." damy specjalny artykuł o koniach poznańskich na Wystawie w Lublinie.

spotkało w Lublinie, zachętę do wytężonej działalności, aby stanąć w pierwszym szeregu stad pomorskich.

Również cieszy sukces p. Bohdana Andrzejewskiego, który posiada niewielkie ale z zamiłowaniem prowadzone stado, korzystające z ogierów sąsiedzkiej hodowli jego brata p. Michała Andrzejewskiego z Niegibalic, którego stadnina zażywa już ustalonej renomy.

Na 5-ym miejscu sklasyfikował się Związek Łódzki, z przeciętną 1728 zł. (1732 zł.), nagród pierwszych — 1 (1), drugich — 3 (2), trzecich — 4 (0), medali złotych — 1 (0), srebrnych — 2 (2), brązowych — 2 (0).

Związek Łódzki wystawił w r. b. liczniejszą grupę koni, które, jako zespół robiły b. korzystne wrażenie.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Tejko Kiwa** (93 Locarno x — Łaskawa Pani xo), gn., ur. 1936 r., w st. p. B. Walickiego w Krześlowie, nagr. I, medal złoty i puchar kryształowy ofiarowany przez Wołyński Związek za najlepszą klacz, wycofaną do hodowli.
2. wał. **Totus** (93 Locarno x — Iwonka x), gn., ur. 1936, w st. p. B. Walickiego w Krześlowie, nagr. II i medal srebrny.
3. wał. **Zefir** (1176 Progres x — Lalka III xo), gn., ur. 1936 r. w st. p. A. Karśnickiego w Łukomierzu, nagr. II i medal srebrny.
4. kl. **Wengali** (Svengali xx — Aurelka o), kaszt., ur. 1936 r. w st. p. J. Grabińskiej w Walewicach, nagr. II i medal brązowy.

Omawiając konie ze Związku Łódzkiego — podkreślić musimy piękny wynik stada Krześlów, który napewno był wielką satysfakcją dla zasłużonego hodowcy, zarówno pół jak i pełnej krwi p. B. Walickiego. Klacz Tejko Kiwa, sądząc z vox populi była nieoficjalnym championem wystawy i nazwa jej nie schodziła z ust hodowców. P. Walicki sprzedał ją dla stadniny państwowej za 4.000 zł.

P. A. Karśnicki uzyskał nagrodę za wałacha typowego dla jego stada, Łukomierz bowiem hoduje konie gruboplaskie, a przy tym suche, odznaczające się bardzo starannym i sumiennym wychowem.

Typową też dla woj. łódzkiego była klacz anglo-arabska p. J. Grabińskiej z Walewic, której stadnina prowadzona z wielkim zamiłowaniem jest na drodze do poważnych wyników. Ciekawą jest rzeczą, że 3 z pośród najlepszych koni łódzkich było dziećmi lub wnukami angielskiego folbluta Svengali. Słyszeliśmy, że ktoś kiedyś odradzał używania tego ogiera w hodowli — i oto życie zadało kłam temu zdaniu. Z opiniowaniem ogierów trzeba być bardzo ostrożnym!

Na 6-ym miejscu znalazł się Związek Śląski, wystawiając konie, jak zwykle masywne, typu AK. Związek ten zdobył nagród pierwszych — 1 (1), drugich — 2 (1), trzecich — 0 (1), medali złotych — 1 (0), srebrnych — 0 (0), brązowych — 2 (0) i osiągnął przeciętną za konia 1695 zł. (1665 zł.).

Najwybitniejsze konie:

1. wał. **Ibrahim II** (Go-go xx — Baby x), gn., ur. 1936 r. w maj. Stadnin państwowych w Pruchnie, nagr. I, medal złoty.
2. kl. **Jaremcza** (1293 Fugas xo — Bosna x), kaszt. ur. 1936 u małor. J. Czakona w Pruchnie, nagr. II, medal brązowy, typ AK.
3. wał. **Jaś** (422 Gidran XXXV-9 o — Wanda NN.), kaszt., ur. 1936 r. u małor. F. Uchyła w Zarzeczu, nagr. II, medal brązowy, typ AK.

Śląsk pierwszy raz bodaj wystawił konie po folblucie i odrazu zdobył pierwszą nagrodę i medal złoty. Ibrahim II to rodzaj huntera, w wielkich ramach, o wspaniałych dźwigniach, doskonały typ konia wierzchowego pod ciężką wagę. Jeśli ten koń będzie miał talent do skakania wcale się nie zdziwimy, gdy się wyróżni wśród koni konkursowych.

Związek Krakowski, z przeciętną 1679 zł. ((1810 zł.), spadł z miejsca 2-go na 7-me, co nie jest dla nas zrozumiałe, gdyż stawka tego związku była wyróżniająca się doborem pięknych, rasowych koni. Związek Krakowski uzyskał nagród pierwszych — 0 (1), drugich 2 (1), trzecich—5 (1), medali złotych — 0 (0), srebrnych — 2 (2), brązowych 0 (0).

Najwybitniejsze konie:

1. wał. **Jutro** (736 Kartacz xo — Małka xo), c. gn., ur. 1936 r. w st. I. hr. Tarnowskiej z Maliń, nagr. II, medal srebrny.
2. wał. **Igor II** (1162 Mściciel o — Cecylja o), gn., ur. 1936 r. u mał. K. Ogorzałka w Siotkowej, wych. w st. Krakowskiego T-wa Rolniczego w Hebdowie, nagr. II, medal srebrny.
3. kl. **Ultra** (450 Peregrin x — Hulanka x), kaszt., ur. 1936 r. w st. p. A. Gorayskiego w Szebniach, nagr. III i puchar srebrny od Związku Krakowskiego za najlepszego konia w typie regionalnym, wycofana do hodowli.

Nie mam przyjemności znać stadniny w Maliniach, sądząc jednak po nagrodzonym wałachu Jutro mogą tam być hodowane dobre konie. Majdan w Hebdowie ma już ustaloną reputację, jako jedna z najpierwszych źrebięciarni w kraju, odgrywająca pożyteczną rolę w wychowywaniu koni skupowanych od małorolnych woj. krakowskiego, którzy posiadają nierzadko cenne i rasowe klacze.

Pan A. Gorayski, młody i zamiłowany hodowca, prowadzi dalej dzieło śp. ojca Jana, i posiadając wspaniałe warunki hodowlane w Szebniach na pewno zajmie jedno z czołowych miejsc w hodowli woj. krakowskiego, czego mu szczerze życzymy.

Związek Lubelski też spadł z miejsca 5-go na 8-me, aczkolwiek stawka koni tegoroczna była, jako całość, lepsza niż w roku minionym. Przeciętna cena 1667 zł. (1719 zł.), nagród pierwszych — 1 (2), drugich — 5 (8), trzecich — 11 (8), medali złotych 0 (1), srebrnych — 3 (5), brązowych — 5 (6).

W lubelskim, z powodu zniszczenia wojennego jeszcze brak wielu hodowlom głębszych rodowodów, hodowcy jednak wcielają do swych stad co najlepsze matki, wywodzące się od cennych, aczkolwiek nieudowodnionych babek miejscowych, i wśród tych klaczy sporo się spotyka z krwią orientalną, od której dawniej lubelskie stroniło. Nowy koń lubelski zaczyna się pomału krystalizować.

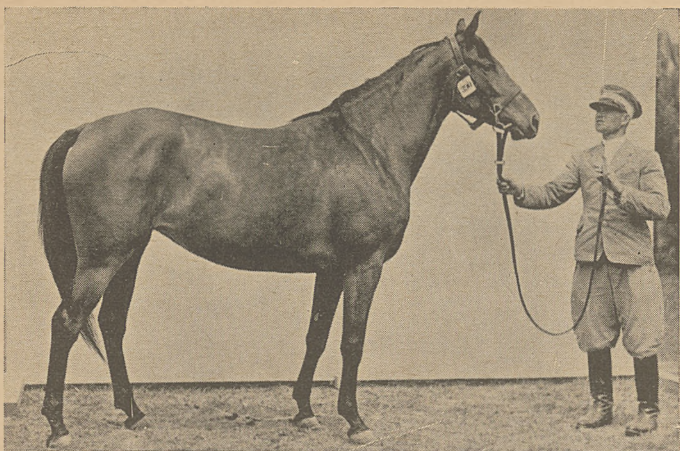
Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Igła** (1281 Dziryt x — Kadra x) gn., ur. 1936 r. w st. prez. Z. Skolimowskiego w Surhowie, nagr. I, medal srebrny i nagroda hon. (koń z brązu) Poznańskiego Związku za najlepszego konia Związku Lubelskiego, wycofana do hodowli.

2. wał. **Ekrazyt** (Efur xx — Danusia x), gn., ur. 1936 r. w st. W. hr. Tyszkiewicza w Tarnawatce, nagr. II, medal srebrny.

3. wał. **Faraon V** (765 Filou — Basta x), kaszt., ur. 1936 r. w st. M. hr. Łosiowej w Niemcach, nagr. II, medal srebrny.

Stado prezesa Z. Skolimowskiego w Surhowie, które należy zaliczyć do czołowych w Lubelskim może się poszczycić w r. b. najlepszym koniem z tego hodowlanego kraju. Ten koń to klacz Igła, która powiększyła zastęp matek surhowskich. W. hr. Tyszkiewicz z Tarnawatki, stale osiąga zwycięstwa w Lublinie i w tym roku pokazał pięk-



Kl. IGŁA (1281 Dziryt III-x po Fils du Vent xx — Kadra x po Petros II xx), gn., ur. 1936 r. w st. p. Z. Skolimowskiego w Surhowie, nagr. I, medal srebrny i nagr. honorowa Poznańskiego Związku za najlepszego konia lubelskiego.



P. Stefania Broniewska z końmi ze st. Grabów (woj. lubelskie).

ne konie. Ci dwaj hodowcy wystawili największe stawki. Zwracały też m. inn. uwagę konie p. St. Huskowskiego z Czernięcina po Wulkan xx i p. Z. Kuźnickiej z Krężnicy Okrągłej po małym folblucie Moscou xx, który dał tak dobre konie, że jednego z nich, wał. Mowca (Moscou xx — Gwara x) uznano za typowego dla Lubelszczyzny, przyznając zań nagrodę honorową Lubelskiego Związku za najlepszego konia w typie regionalnym.

Lubelska Izba Rolnicza bardzo celowo zachęca drobnych hodowców do racjonalnej produkcji konia typu regionalnego i w tym roku, jak zawsze, przyznała nagrody honorowe w postaci zegarków:

1. p. J. Mioduchowskiemu z Kordzieży za kl. **Rybitwa** (788 Rittersporn xx — Łyska NN), członkowi Łukowskiego K. H.

2. p. M. Kernowi z Hrubieszowa za kl. **Marita** (1200 Bihar x — Biruta x), członkowi Hrubieszowskiego K. H.

3. p. B. Bochenkowi z Komarowa za kl. **Wiśka** (1554 Wigor xx — Rusałka NN), członkowi Tomaszowskiego K. H.

Związek Lwowski (miejsce IX) miał w tym roku stawkę nierówną i gorszą niż innych lat, jak wyjaśniono mi, wskutek panujących złośliwych zołzów. Przeciętna 1665 zł (1701 zł), nagród pierwszych — 0 (1), drugich — 1 (3), trzecich — 4 (3), medali: złotych — 0 (0), srebrnych — 0 (1), brązowych — 2 (3).

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Jadowita** (Umid xx — Wołga NN), kara, ur. 1936 w st. p. M. Urbańskiej w Tartakowie, nagroda II, medal brązowy;

2. kl. **Itaka I** (Duce xx — Bogata x), gn., ur. 1936 w st. A. hr. Tarnowskiego w Dzikowie, nagr. III, medal brązowy, wycofana do hodowli.

Nadto Związek Lwowski przyznał nagrodę honorową (srebrne pudełko) za najlepszego konia remontowego z terenu Związku za konia **Jowisz I** (Bohun xx — Iskra XLI xo) p. M. Abrahamowiczowej z Targowicy Polnej.

Dziesiąte miejsce zajął Związek Kielecki, osiągając przeciętną 1599 zł (1546 zł); zdobył on nagród pierwszych — 0 (0), drugich — 6 (3), trzecich 10 (7), medali złotych — 0 (0), srebrnych — 3 (2), brązowych — 4 (2). Związek ten wystąpił z 42 końmi, a więc trzecią z kolei grupą po poznańskim i lubelskim.

Niska przeciętna tego związku jest chyba przypadkową, gdyż była to stawka koni jedna z lepszych na wystawie, bardzo fachowo i starannie wybrana i dobrana. Zresztą samo porównanie zdobytych nagród przez ten związek np. z lubelskim wskazuje na ich równorzędność, a już znacznie wypada na korzyść np. w porównaniu ze związkiem lwowskim, który miał w rb. znacznie gorsze konie, a mimo to wyższą przeciętną.

Związek Kielecki wycofał drugą z kolei po wołyńskim ilość klaczy do chowu — 6, podkreślając tym dążność do uzupełniania swych stad kwalifikowanym materiałem hodowlanym.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Inez I** (967 Lucas xx — Ruleta xo), gn., ur. 1936 r. w st. p. J. Grodzieckiego z Pogwizdowa, nagroda II, medal srebrny.

2. kl. **Judyta** (Knickebein xx — Sara N. N.), gn., ur. 1936 r. w st. H. hr. Potockiego z Chrząstowa, nagroda II, medal srebrny, wycofana do hodowli i uznana za typ regionalny.

3. wał. **Murzynek** (514 Lazur x — Murzynka o), kary, ur. 1936 r. w st. p. S. Stojowskiego w Zarębicach, nagr. II, medal srebrny.

Zarówno p. J. Grodziecki jak i H. hr. Potocki wystawili większe stawki koni i uzyskali szereg nagród. Stada ich odniosły największy sukces w Zw. Kieleckim na wystawie.

Stado w Pogwizdowie posiada liczne cenne klacze z głębokimi już rodowodami i produkuje ogiery; można je zaliczyć do stad najlepszych nietylko w Kieleckim, ale i w całym Państwie.

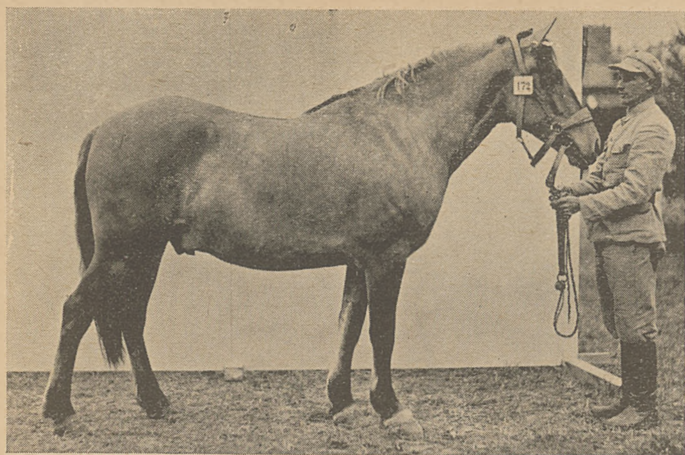
Chrząstów jest na dorobku hodowlanym, klaczy o głębszych rodowodach posiada jeszcze niewiele — to też wycofanie 3 klaczy do chowu wskazuje na właściwe intencje i aspiracje hodowcy.

Zarębice to też zasiedziała hodowla o cennych prądach krwi, które są konsekwentnie pielęgnowane.

Prócz tych stad wyróżniono jeszcze konie ze stad, które już mają ustaloną dobrą opinię: pp. A. Szańkowskiego z Kępia, T. Kozłowskiego z Łowini, M. Ośniałowskiej z Chocimowa, W. Jankowskiej z Bodzechowa, A. Wesołowskiego ze Złotej, A. Schützowej z Białej Wielkiej.

11-te miejsce zajął Związek Wileńsko-Nowogródzki, który po raz pierwszy wystąpił z większą partią koni wierzchowych (10), osiągając w tym dziale przeciętną 1485 zł, zaś w dziale koni roboczych — 1343 zł, oraz zdobywając nagród pierwszych 4 (9), drugich 6 (12), trzecich 10 (3), medali złotych — 0 (0), srebrnych 2 (7), brązowych 6 (7).

Konie wierzchowe wystawiły głównie 3 stada: p. H. Skinderowej z Lebiodki, J. hr. Platera-Zyberk z Horodźca (po og. poznańskim) i p. W. Mineyki z Widz Łowczyńskich (po czystej krwi arabie); wszystkie te stada większość matek mają N. N., są to więc początki hodowli konia wierzchowego w Zw. Wileńsko-Nowogródzkim.



Wał. BRYLANT (Aryston po 498 Alsing (szwed) — Mucha NN), buł., ur. 1936 r. u p. M. Łobacza w Wasiukach, nagr. II, medal brązowy. Przedstawiony, jako typ konia z okolic Oszmiany.

Najwybitniejsze konie w dziale wierzchowym:

1. kl. **Madame Sans Gène** (796 Minorit x — Lady Golithy N. N.), kaszt., ur. 1936 r. w st. p. H. Skinderowej z Lebiodki, nagr. III, wycofana do hodowli.

Najwybitniejsze konie w dziale pociągowym:

1. wał. **Helmen** (Hamlet, szwed — Ostroga N. N.), gn., ur. 1936 r. u p. W. Rudzkiego w zaśc. Podborki, nagr. I-a, medal srebrny i nagroda (uprząż rzemienna) Białostockiego Związku dla hodowcy najlepszego konia pociągowego typu AL.

2. wał. **Lans** (1119 Warey, szwed — Wajda N. N.), buł., ur. 1936 r. u p. K. Uścinowicza w Dejgiesiach, nagroda 1, medal srebrny, typ ALO.

Hodowla Związku Wileńsko - Nowogródzkiego znajduje się pod dodatnim wpływem ogierów gudbransdalskich i progresuje z roku na rok. W okręgu tym wybijają się na czoło og. szwedzkie 498 Alsing i 718 Holm Tor II; dziwi tylko jedno, że dotąd matki koni, wystawianych w Lublinie są NN; czyżby okręg ten nie posiadał jeszcze klaczy po szwedach, które tyle lat tam funkcjonują?

Związek Warszawski zajął miejsce 12-te z przeciętną 1471 zł (1590 zł), zdobywając nagród pierwszych — 0 (0), drugich — 1 (1), trzecich — 0 (2), medali złotych — 0 (0), srebrnych — 1 (0), brązowych — 0 (2).

W Związku tym, po okrojeniu terytorialnym, zostało zaledwie parę poważnych stad, a że hodowla włościańska jest w nim też słaba, trudno mu obecnie konkurować w Lublinie.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Iskra VIII** (402 Mersuch II oo — Najlepsza x), gn., ur. 1936 w st. J. hr. Łubieńskiego w Ruchnie, nagroda II, medal srebrny, wycofana do hodowli.

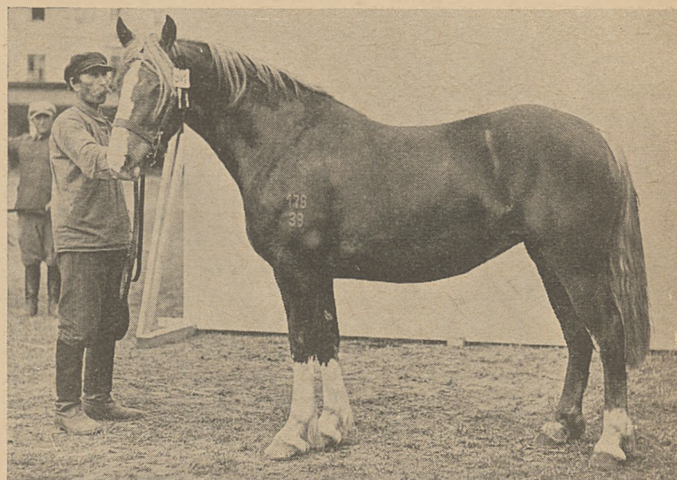
Ruchna jest stadem wzorowo prowadzonym w typie anglo-arabskim, produkującym ogiery.

Związek Poleski wystawił konie jedynie pociągowe, osiągając przeciętną 1494 zł (1248 zł), nagród pierwszych — 3 (1), drugich — 1 (4), trzecich — 8 (3), medali złotych — 0 (1), srebrnych — 3 (0), brązowych — 1 (3). Konie Związku Poleskiego były w r. b. znacznie lepsze, co wyraziło się w sprzedaniu prawie całej stawki, uzyskaniu wyższych cen i większej ilości nagród.

Najwybitniejsze konie:

1. kl. **Marna** (Marmur — Marena N. N.), kaszt., ur. 1936 r. u p. E. Stanisławskiego w Oziatach, nagr. I, medal srebrny i nagroda (złoty zegarek) Poleskiego Związku za najlepszego konia typu AC.

2. kl. **Lama** (Lotos po Lord — Gama N. N.), kara, ur. 1936 r. u p. St. Szwajczuka w Zosimach, nagroda I, medal srebrny, typ AC.



Kl. Marna (Marmur NN — Marena NN), kaszt., ur. 1936 r., u p. E. Stanisławskiego w Oziatach, nagr. I, medal srebrny i nagr. honorowa Poleskiego Związku za najlepszego konia typu AC.

3. wał. **Azor** (Lord — Azalka N. N.), gn., ur. 1936 r. u p. F. Nowomiejskiego w Imieninie, nagr. I, medal srebrny.

Stawka koni poleskich była tym ciekawa, że pochodziła w większości po dwóch wybitnych pogrubionych ogierach miejscowych Lord i Kupiec.

Klasyfikację związków według przeciętnej nagród, na jednego konia i zdobytych medali przedstawia następująca tablica:

Związek	Suma nagr. zł		ilość doprow. koni	przec. nagr. na 1 konia (w cyfr. okr.)	Przeciętnia w r. 1938	Medale		
	r. 1939	r. 1938				zł.	sr.	br.
Wołyński	8.900	4.900	24	370	196	3	6	5
Białostocki	3.800	3.700	14	271	231	—	6	1
Śląski	1.750	1.550	10	175	170	1	—	2
Poznański	13.950	18.700	91	153	200	—	8	9
Łódzki	3.450	1.750	23	150	195	1	2	2
Kielecki	6.200	3.600	42	147	84	—	3	4
Krakowski	2.500	1.550	22	114	82	—	2	—
Lubelski	6.550	7.900	70	94	84	—	3	5
Pomorski	2 800	2.600	30	93	145	—	1	1
Lwowski	1.700	3.150	25	68	126	—	—	2
Warszawski	500	1.100	14	36	65	—	1	—
Poleski	3.200	2.300	15	210	256	—	3	1
Wileń.-Nowogr.	5.250	8.700	29	190	335	—	2	6

OD ADMINISTRACJI

Prosimy p. p. Prenumeratorów o uregulowanie należności za kwartał III-ci

Na III Wystawie Lubelskiej wycofano do chowu 31 (53) klaczy, z czego 30 klaczy premiowanych po 500 zł przez M.R. i R.R.

Nagród na Wystawie rozdano: od Min. Spraw Wojskowych 59.700 zł (59.350), od M.R. i R.R. premii na klacze wycofane do chowu 15.000 zł (20.000 zł).

Nagród honorowych od M.R. i R.R. — 5 (5) medali złotych, 37 (36) medali srebrnych, 38 (47) medali brązowych. Nagród honorowych od Związków i Towarzystw — 15.

Ogólna przeciętna, uzyskana za konia zakupionego na wystawie, z dodatkami hodowlanymi, bez nagród, wyniosła 1.676 zł (1665 zł), a więc o 11 zł więcej, niż w roku zeszłym.

Poniżej zamieszczamy dane statystyczne z zakupu koni na Wystawie w Lublinie, opracowane przez inż. Stefana Chodnikiewicza, kierownika Związku Lubelskiego, któremu, jak również p. Józefowi Chęcińskiemu serdecznie dziękujemy za łaskawe i terminowe dostarczenie danych, niezbędnych do sprawozdania.

STATYSTYCZNE DANE
z zakupu koni wierzchowych przez Komisje Remontowe Nr 1, 2, 3 na III Krajowej Wystawie w Lublinie 1939 r.

NAZWA ZWIĄZKU	Ilość koni w/g katalogu	Doprowadzono	Wycofano bez ceny	Wady oczu	Chore konie	Odrzucono przez Komisje	Zakupiono koni przez Komisje	Uzyskana suma zakupu bez dodatku hodowl.	Przeciętna bez dodatku hodowl.	Ogólna suma z dodatkiem hodowl.	Przeciętna z dodatkiem hodowlanym	Klacze wycofane do chowu
Wołyński Zw. Hod. Koni . .	26	24	—	—	2	3	19	33.700	1.774	37.325	1.964	8
Białostocki „ „ „ . .	17	14	—		—	1	13	22.200	1.707	24 370	1.874	4
Poznański „ „ „ . .	100	91	—	1	—	11	79	126.100	1.596	140.695	1.781	1
Łódzki „ „ „ . .	27	23	—	—	—	2	21	33.500	1.595	36.305	1.728	3
Pomorski „ „ „ . .	30	30	—	—	—	4	26	41.000	1.577	45.410	1.746	1
Śląski „ „ „ . .	11	10	—	—	—	—	19	15.700	1.570	16.955	1.695	—
Lubelski „ „ „ . .	73	70	—	—	1	11	58	90.900	1.567	96.710	1.667	3
Krakowski „ „ „ . .	23	22	1	—	2	—	19	29·700	1.563	31.905	1.679	1
Lwowski „ „ „ . .	25	25	—	—	—	3	22	34.200	1.554	36.630	1.665	1
Kielecki „ „ „ . .	44	42	—	—	—	3	39	57.900	1.484	62.360	1.599	6
Wileńsko-Nowogrodzki Z. H. K.	11	10	—	—	—	1	9	12.600	1.400	13.370	1.485	1
Warszawski . . . . . „ „ „	16	14	—	—	—	2	12	16.100	1.341 60	17.655	1.471	2
Wierzchowych . .	403	375	1	1	5	41	327	513.600	1.570.60	559.690	1.711 50	31
Pociągowych . . .	52	44	—	—	—	—	44	59.700	1.357	62.350	1.421.50	—
Razem. . . .	455	419	1	1	5	41	371	573.300	1.545	622.040	1.676	31

z zakupu koni pociągowych

NAZWA ZWIĄZKU	Ilość koni w/g katalogu	Doprowadzono	Wycofano bez ceny	Wady oczu	Chore konie	Odrzucono przez Komisje	Zakupiono koni przez Komisje	Uzyskana suma zakupu bez dodatku hodowl.	Przeciętna bez dodatku hodowl.	Ogólna suma z dodatkiem hodowl.	Przeciętna z dodatkiem hodowlanym	Klacze wycofane do chowu
Poleski Związek	16	15	—	—	—	—	15	21.400	1.426	22.405	1.494	—
Białostocki Związek.	7	6	—	—	—	—	6	8.400	1.400	8.690	1.448	—
Kielecki Związek	4	4	—	—	—	—	4	5.600	1.400	5.740	1.435	—
Wileńsko-Nowogródzki Związek	25	19	—	—	—	—	19	24.300	1.280	25.515	1.343	—
Razem. . . .	52	44	—	—	—	—	44	59.700	1.357	62.350	1.426 50	—

Skład komisji sędziowskich był następujący:

1. W dziale koni wzrostu od 150 do 155 cm. Przewodniczący — płk. Władysław Kulesza. Członkowie: przedstawiciel M.R. i R.R. dyr. inż. Tadeusz Marchowiecki, przedstawiciel hodowców p. Czesław Hincz.

2. W dziale koni wzrostu od 156 do 160 cm. Przewodniczący — ppłk. Adam Radomyski. Członkowie: przedstawiciel M.R. i R.R. dyr. inż. Stanisław Hay, przedstawiciel hodowców prez. Władysław hr. Piniński.

3. W dziale koni wzrostu od 161 — 165 cm. Przewodniczący — płk. Aleksander Piotraszewski. Członkowie: przedstawiciel M.R. i R.R. dyr. Władysław Siemieński, przedstawiciel hodowców inż. Jan Grabowski.

4. W dziale koni pociągowych. Przewodniczący — ppłk. Kazimierz Halicki. Członkowie: przedstawiciel M.R. i R.R. dyr. Zdzisław Poklewski-Koziełł, przedstawiciel hodowców p. Michał hr. Mycielski.

5. Komisja kwalifikująca klacze do wycofania. Przewodniczący przedstawiciel M.R. i R.R. dyr. Tadeusz Nosarzewski, przedstawiciele M.R. i R.R. dyr. inż. Kazimierz Kułakowski, radca inż. Zbigniew Żaboklicki, przedstawiciel hodowców prez. Bronisław Walicki.

Nowy prezes Związku Lubelskiego p. Zbigniew Rojowski przygotował Wystawę znakomicie i włożył wiele trudu i pracy w jej sprawność i powodzenie. Techniczną stroną Wystawy kierował, jak zawsze, z dużą już rutyną i znajo-

mością najprecyzyjniejszych sprężyn tego trudnego aparatu inż. Stef. Chodnikiewicz, przy pomocy niestrudzonego p. Józefa Chęcińskiego i pp. inspektorów Związku. To też przyjemnie było słuchać głosów zachwytu nad organizacją Wystawy (jak również poziomem koni) od zwiedzających ją gości zagranicznych — istotnie bowiem mogła ona zaspokoić najwybredniejsze gusty. Kierownik Remontu ppłk. Karol Wisłouch czuwał troskliwie nad stroną propagandową Wystawy, opiekując się misjami zagranicznymi wespół z Michałem hr. Mycielskim.

Wystawa odbyła się pod protektoratem Pana Ministra Spraw Wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego, którego zastępował gen. Regulski, ponadto z wyższych wojskowych na Wystawę przybyli generałowie: Anders, Dembiński, Skuratowicz, Smorawiński, płk. dypl. Brochwicz-Lewiński, prezes Polskiego Związku Jeździeckiego i wielu innych. Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. reprezentował nacz. Wydz. Chowu Koni inż. W. Pruski. Zwiedzili ją też v. minister M. R. M. Wierusz Kowalski, profesorowie Uniw. Roman Prawocheński i Tadeusz Vetulani. Prof. Zygmunt Moczarski, nie mogąc przybyć, przysłał entuzjastyczny telegram. Wystawę Lubelską otworzył wojewoda J. de Tramecourt, po przemówieniu prezesa Nacz. Org. Zw. Hod. Koni sen. Stanisława Karłowskiego, w obecności przedstawicieli wojska, władz rządowych i samorządowych, nauki, N.O., prezesów Związków, hodowców i inspektorów. Na Wystawie w Lublinie miały miejsce objawy ofiarności patriotycznej — mianowicie Związek Śląski przeznaczył sumę 1995 zł, osiągniętą ze sprzedaży jednego ze swych koni na F.O.N., również na ten cel złożyli: uzyskany dodatek hodowlany prez. R. Stodolski z Gródek i nagrodę w wys. 300 zł małorolny członek Radzyńskiego Koła Powiatowego p. F. Szczygielski.

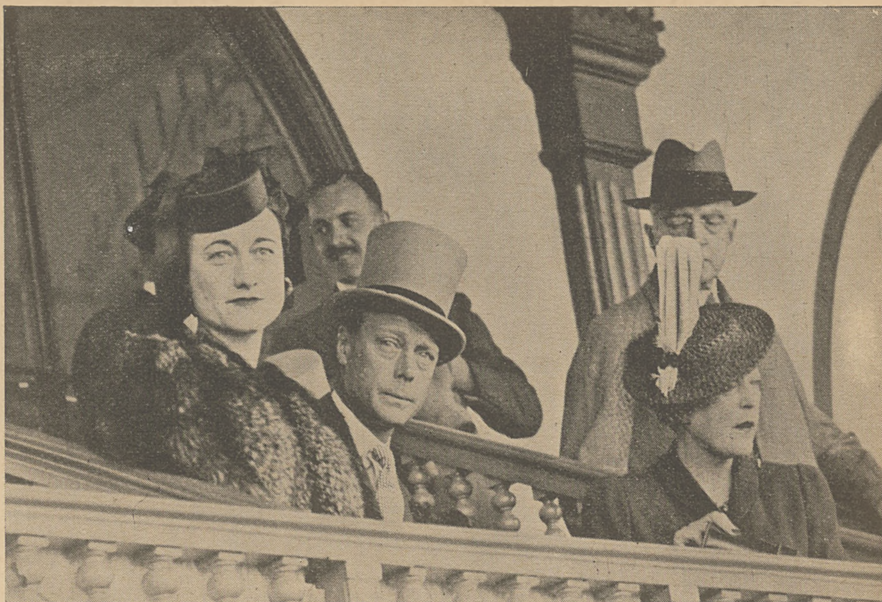
Bezpośrednio po otwarciu Wystawy miała miejsce uroczystość dekorowania Krzyżami Zasługi hodowców, działaczy i pracowników, zasłużonych dla hodowli koni. Złote krzyże otrzymało 16 osób, srebrne — 13, brązowe — 5.

W r. b. należy z przyjemnością podnieść, iż prasa codzienną, zarówno stołeczna jak i prowincjonalna, poświęciła na swych łamach sporo miejsca Wystawie Lubelskiej. Poszczególne pisma wysyłały specjalnych korespondentów i zamieściły rzeczowe artykuły, zaznajamiające społeczeństwo z mało dotąd powszechnie docenianą gałęzią gospodarstwa narodowego, jaką jest niewątpliwie w Polsce hodowla koni, mająca przed sobą dużą przyszłość. Tak więc Wystawa Lubelska spełniła swoją rolę summa cum laude; staje się już ona czynnikiem niezbędnym w życiu hodowlanym kraju. Należy się przeto wdzięczność inicjatorowi Wystaw Lubelskich prez. Antoniemu Budnemu, oraz ich propagatorowi gen. Stefanowi Dembińskiemu.



III Krajowa Wystawa Koni w Lublinie. Rozdawanie nagród.

WYŚCIGI ZAGRANICĄ



Ks. ks. Windsor na wyścigach w Longchamp w dniu rozegrania Grand Prix de Paris.

FRANCJA.

Niebywały finisz w Grand Prix. — Pharis jest trzylatkiem bardzo wysokiej klasy. — Geniѐvre zdobywa nagrodę im. Prezydenta Republiki. — Bubbles staje się niezmiernie poszukiwanym.— Trzylatki górują nad końmi starszymi. — Noc w Longchamp.— Ingré pozostaje królem skoczków. — Sukces stajni A. Veil-Picard.

Skończony niedawno sezon wiosennych wyścigów w rejonie Paryża wykazał, że **trzylatki** francuskie (ur. 1936 r.) **są nieprzeciętnie wysokiej wartości.** Zjawienie się konia tak wysokiej klasy, jak Pharis (w roku 1938 wcale nie biegał), przewaga trzylatków nad końmi starszymi w wielkich gonitwach porównawczych, tryumfy trzylatków francuskich w Anglii świadczą o wielkiej wartości rocznika 1936.

Spotkanie Pharis'a z Tricaméron'em w **Grand Prix de Paris** (1.000.000 fr., 3000 mt.) pozwoliło ustalić stosunek klasy tych koni; nie ma wątpliwości, że Pharis jest najlepszym w roczniku i że Tricaméron mu ustępuje. Gonitwa miała moment dramatyczny i pozostanie długo w pamięci tych, co powierzyli swą gotówkę klasie Pharis'a.

Poprowadziła trójka leaderów: Horatius, Bacchus, Gladiator, walcząc o pierwszy zakręt; koło wiatraka Horatius, Gladiator, Bacchus są wyraźnie na przodzie, za nimi pole pozostałe (16 trzylatków) bardzo skupione, na czele którego jest Kaligoussa, Le Souriceau, dalej Tricaméron, przybyły z Anglii Hypnotist oraz Birikil; faworyt Pharis oraz Etalon Or idą na końcu. Za laskiem Bacchus obejmuje prowadzenie, poza tym nie ma prawie zmian aż do miejsca, gdzie tor prowadzi z góry na dół na końcu przeciwległej prostej; tutaj Tricaméron i Hypnotist nawiązują kontakt z trójką leaderów, a Pharis poprawia pozycję bardzo szybko i wyraźnie.

Na prostą wyszedł pierwszy Tricaméron, za nim amerykańsko-angielski Hypnotist. Około drugich miejsc (Pavillon) okazuje się, że faworyt Pharis jest przy bandzie, zamknięty dokładnie i w beznadziejnej, zdawało się, pozycji. Okrzyk strachu wstrząsa tłumami. Dramat. Niemożliwe, aby koń wydostał się z zamknięcia — zostało niecałe 200 mt. do celownika! Można było być pewnym, że Tricaméron ma wyścig wygrany, gdyż był dobrze na przodzie przed Galérien. Ten ostatni w pewnym momencie uchyla się nieco w lewo, małe zamieszanie; Pharis gwałtownie zmienia nogę, lecz żok. Elliot potrafi przywrócić mu równowagę. Wskutek luki, którą otworzył Galérien żok. Elliot znalazł przejście i wówczas dzieje się coś niebywałego, sytuacja zmienia się błyskawicznie. **Pharis** mija będące przed nim konie momentalnie — tak jakby stanęły na miejscu i wygrywa — nie o łeb czy szyję — ale o 2½ długości. To było coś porywającego, ten wspaniały rzut z beznadziejnej, zdawało się, pozycji. Słusznie zauważył później jeden z trenerów: „Nigdy jeszcze nie zdarzyło mi się widzieć wyścigu, który wydawał się być dla faworyta tak beznadziejnie stracony i który został wygrany w takim stylu!"

Trzecie miejsce również o 2½ dł. zajął Etalon Or, czwarte — kompletny outsider Allegory, piąte Galérien przed Birikil. Hypnotist i Lysistrata, Bacchus i Transtevѐre, że wspomnę tylko bardziej znane konie — były bez miejsca. Czas 3 m. 21,02 sek.

Jeden z najznakomitszych reproduktorów ostatnich czasów Pharos okrył się raz jeszcze sławą — już po śmierci dając tak cennego konia. Carissima, obok Vitamine, zajmie poczesne miejsce w szeregu córek Clarissimus'a. Twardość i wytrzymałość reprezentuje w tym rodowodzie (poza St. Simon'em, reprezentowanym czterokrotnie, poza Isonomy'm, Hampton'em, i Barcaldine) także Captivation, którego hodowcy dzisiejsi znają tylko via Kircubbin. W Anglii Kircubbin byłby się zapewne nigdy nie wybił. We



Finisz w Grand Prix de Paris: Pharis cantruje.



Pharis (Pharos — Carissima) 3 l. og. gn., derbista francuski i zwycięzca Grand Prix de Paris, niezwyciężony wychowanek p. M. Boussac'a.
Foto: L'Éperon.

PHARIS (1936)

- Carissima (1923)
  - Casquetts (1913)
    - Cassis (1896)
      - Domiduca (1888) — Isonomy (1875), Jenny Spinner (1879)
      - Morion (1887) — Barcaldine (1878), Chaplet (1872)
    - Captivation (1902)
      - Charm (1888) — St. Simon (1881) ■, Tact (1882)
      - Cyllene (1895) ● — Bona Vista (1889), Arcadia (1887)
  - Clarissimus (1913)
    - Quintessence (1900)
      - Margarine (1887) — Petrarch (1873), Margarita (1873)
      - St. Frusquin (1893) — St. Simon (1881) ■, Isabel (1879)
    - Radium (1903)
      - Taïa (1892) — Donovan (1886), Eira (1881)
      - Bend Or (1877) — Doncaster (1870), Rouge Rose (1865)
- Pharos (1920)
  - Scapa Flow (1914)
    - Anchora (1905)
      - Eryholme (1898) — Hazlehatch (1885), Ayrsmoss (1894)
      - Love Wisely (1893) — Wisdom (1873), Lovelorn (1888)
    - Chaucer (1900)
      - Canterbury Pilgrim (1893) — Tristan (1878), Pilgrimage (1875)
      - St. Simon (1881) □ — Galopin (1872), St. Angela (1865)
  - Phalaris (1913)
    - Bromus (1905)
      - Cherry (1892) — St. Simon (1881), Sunrise (1888)
      - Sainfoin (1887) — Springfield (1873), Sanda (1878)
    - Polymelus (1902)
      - Maid Marian (1886) — Hampton (1872), Quiver (1872)
      - Cyllene (1895) ● — Bona Vista (1889), Arcadia (1887)

Francji dał m. in. Château Bouscaut, którego przychówek biega wybornie.

Dla wyznawców teorii Bruce Love'a będzie może rewelacją, że zarówno derbista angielski **Blue Peter** jak i francuski — **Pharis**, wywodzą się z linii Nr 20, dotąd mało sławnej. Co nie znaczy, abym zalecał robić odrazu inbreedy na dwudziestkę.

Trzeci wyścig i trzecie — imponujące zwycięstwo Pharis'a przyjęte były entuzjastycznie przez publiczność. Sfery hodowlane widzą w nim konia wyjątkowej klasy. Niektórzy przyrównywują go do największych i najsławniejszych koni, jakie wydała hodowla francuska. Można jeszcze poczekać z **ostatecznym** określeniem jego klasy, lecz bez ryzyka można już powiedzieć, że Pharis jest **albo najlepszym** albo jednym **z dwóch najlepszych** (Blue Peter) trzylatków Europy.

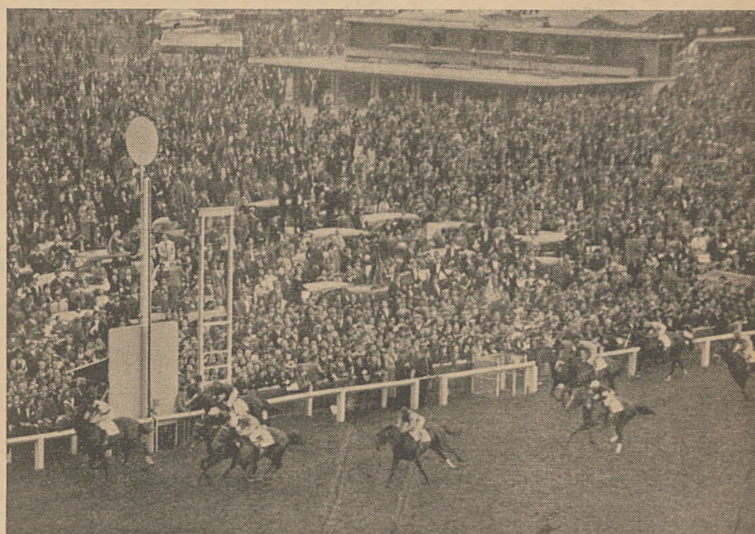
Drugim koniem w roczniku 1936 jest Tricaméron. To poczesne stanowisko należy mu się nie tylko na podstawie jego wybornych wyścigów w Anglii, ale i naskutek zdobycia najbliższego miejsca za Pharis'em w Grand Prix de Paris.

Za trzeciego wśród trzylatków uważam og. Hunter's Moon IV, który niestety nie miał zapisów do wielkich gonitw we Francji.

Jako Nr 4 umieszczam na mojej liście klasyfikacyjnej Etalon Or, nie tylko na podstawie bardzo dobrego wyścigu w Grand Prix, ale i naskutek zwycięstwa w Pr. Matchem, oraz drugiego miejsca za Hunter's Moon IV w Pr. Juigné. Nr 5 — to Galérien.

Allegory, który tak niespodziewanie wypadł na czwarte miejsce w Grand Prix — to zupełny outsider, którego „wyniosło" na to miejsce.

Wysoka klasa trzylatków francuskich ujawniła się także w cennej nagrodzie porównawczej: **Prix du Président de la République** (St. Cloud, nagr. ok. 600.000 fr., 2500 m): pierwsze trzy miejsca zajęły trzylatki og. **Genièvre**, Military i Accord Parfait, czwartym był 4 l. Canot, piątym 5 l. Goya II, szóstą doskonała czterolatka Féerie, dalej 6 l. Sirtam wreszcie 3 l. Pointis. O zwycięzcy dotąd zupełnie nie słyszeliśmy, to też trzeba mu krótką wzmiankę poświęcić. W r. 1938 przegrał on tylko o łeb Grand Critérium, a na wiosnę padł ofiarą kaszlu, który dotkliwie trapił stajnię bar. Rothschilda — był koniem mocno dotkniętym epidemią. Wyszedł do startu późno, bo dopiero 19 czerwca; z braku kondycji przegrał do Episcope. Lecz w nagr. Prezydenta Republiki przygotowanie konia zostało uzupełnione, a że jest to w każdym razie koń klasowy — wygrał i to dość swobodnie.



Uczestnicy Grand Prix de Paris udają się na start. Tłumy widzów na torze w Longchamp.

Podkreślam, że na to, aby pobić tak dobre starsze konie, jak Canot, Féerie, Goya II nie trzeba było żadnego z trzyletnich asów — ani Accord Parfait, ani Military do asów nie należą. Co zaś do zwycięzcy — to możliwe, że jest to jeden z najlepszych trzylatków, ze stajni E. bar. Rothschilda, może nie gorszy od Tricaméron'a, ale to okaże się dopiero w przyszłości. Geniėvre jest synem og. Bubbles (La Farina i Spring Cleaning po Neil Gow) i klaczy Sweet Gin po St. Just i Gin po Ob i Vodka po War Dance.

Wobec tegorocznych sukcesów Tricaméron'a, Transtevère, Geniėvre, Bulle de Savon, Accord Parfait i in. — lista zgłoszeń klaczy do ogiera Bubbles na sezon kopulacyjny 1940 r. jest zamknięta, mimo wysokiej ceny stanówki ok. 300 funtów ang. od klaczy.

W **Prix Berteux** (50.000 fr., 3000 mtr.) faworyzowana para trzylatków ze stajni lady Granard — Capitol i Dixiana, doznała niespodziewanej porażki. Capitol prowadził prawie cały czas (cofnięty był tylko na t. zw. górce) i zdawało się, że ma wyścig wygrany, gdy w ostatniej chwili pobił go o łeb niosący o 2 kg mniej **Le Souriceau** (Deiri).

Turbulent (Indus), podobnie jak w dzień Derby, biegał i w dniu Grand Prix nb. także zwycięsko: w **Prix d'Ispahan** pobił on faworyta Romeo II. Turbulent stał się więc prawdziwym satelitą wielkich gonitw, z czynnego udziału w których musiał zrezygnować. Nieco wcześniej **Romeo II** wygrał **Pr. Paul de Pourtalès** (50.000 fr., 1600 mtr.), bijąc Bon Voyage, a także zawodnego Earnest. Romeo II, syn Rodosto, był czwarty w tegorocznym 2000 Gw.

***

„Noc w Longchamp" była szóstym przedsięwzięciem tego rodzaju i nie udała się tak dobrze, jak w poprzednich latach. Deszcz wczesnym wieczorem odstraszył część publiczności i ilość widzów spadła poniżej 50.000, gdy w latach poprzednich bywało ich więcej. Wyścigi same stanowią w tym wypadku atrakcję o charakterze raczej ubocznym, gdyż operetka, balet, tańce, karuzele, występy akrobatów, walki bokserskie i dziesiątki innych rozrywek, usuwały wyścigi przy świetle na drugi plan, gdzie dominowali gracze. Najpiękniejszą rzeczą jest cudowne oświetlenie i wspaniałe ognie sztuczne wśród drzew, natomiast sam tor wygląda, mimo wszystko, „szaro-buro" i kolory dressów żokejskich z daleka nie są widoczne. **Billy of Spain**, trzylatek ks. Aly Khan'a, miał więcej szczęścia przy księżycu (księżyc dopisał), niż w blasku słońca, wygrywając **Pr. Phébé.** Zabawa trwała do świtu. Panie zjawiły się masowo w długich sukniach i srebrnych lisach. Ktoś wyraził się dowcipnie, że srebrnych lisów było tyle, iż można było sądzić, że dodają je... bezpłatnie do biletów wstępu.

***

Tor w Auteuil nie widział chyba większych tłumów niż te, które przybyły w niedzielę, dzielącą Derby od Grand Prix zobaczyć **Grand Steeple-Chase de Paris** z nagr. 600.000 fr. Biegało 11 koni. Stajnia p. Arthura Veil Picard posiadała w tym wielkim wyścigu aż trzy konie, które odniosły niebywały tryumf, zajmując **pierwsze, drugie** i **czwarte** miejsce. Królem steeplerów francuskich pozostał 7 l. wał. **Ingré** pod wagą 74 kg, gdy wszystkie pozostałe konie niosły po 69 kg. Nie bacząc na to żok. Bonaventure, wiedząc, że siedzi na wybornym skoczku i wybitnym stayerze, sam poprowadził wyścig i, regulując sobie tempo na froncie (nikt go jakoś nie podparł), wygrał łatwo od swego towarzysza stajni płn. wał. Un Mitrailleur. Czas zwycięzcy 8 min. 30,4 sek. na dyst. 6.500 mtr. Ingré jest synem Helion'a, który był po derbiście angielskim Sunstar.

Stajnia A. Veil Picard wygrała Grand Steeple Chase de Paris już **sześć razy:** trzy razy przed wojną i trzy razy po wojnie.

Sans le Sou.

Anegdoty wyścigowe

Ironia losu.

Ciekawy wypadek zdarzył się w totalizatorze na wyścigach w St. Cloud.

Dwaj gracze postawili do współki najniższą stawkę w accumulatywie na 5 koni, z czego cztery pierwsze były outsider'ami, zaś piąty koń — „murowany pewniak" i ogólny faworyt. Wszystkie cztery „fuksy" zwyciężyły, tak, że suma ich małej stawki wzrosła wprost fantastycznie do... 50.000 franków. Przestraszeni notorycznym w tym dniu przegrywaniem faworytów, „wspólnicy" pobiegli do właściciela konia „Lorenco de Medici", który zamykał ich accumulatyw i zaproponowali mu natychmiastowe wypłacenie pełnej wartości nagrody, która wynosiła 15.000 fr., pod warunkiem wycofania faworyta ze startu. Jednak właściciel był zupełnie przekonany, że koń jego nie może przegrać i odmówił przyjęcia propozycji, zapewniając zgłupiałych ze zdenerwowania graczy, że szkoda zrzekać się „pewnych" pieniędzy, gdyż Lorenco de Medici startuje z cotą 25 za 10. Wyścig odbył się z udziałem „pewniaka", który... przegrał o łeb do zupełnego outsider'a Clé d'Ut, za którego płacono 433 fr. za 10.

Gorzkie rozczarowanie graczy, którzy stracili okazję zarobienia całej fortuny, było tym boleśniejsze, że w dwa dni potem „Lorenco de Medici" łatwo zdobył w Maisons Laffitte Prix Ramus, bijąc znacznie silniejszych przeciwników.

***

Wiedeńskie czasopismo „Sport" podaje ciekawy przypadek, którego prawdopodobieństwem podajemy na odpowiedzialność źródła informującego.

Jedna z obiecujących młodych klaczy, będąc w treningu, sprawiała swą nerwowością dużo trudności trenerowi. Klacz bowiem, pozostawając sama w boksie, za nic w świecie nie chciała się położyć na odpoczynek. Po długich kłopotach trener wpadł na niecodzienny pomysł, który się zupełnie udał. A mianowicie: trener pomieścił w boksie olbrzymie zwierciadło i klacz, patrząc na siebie sądziła, że ma towarzyszkę, zachowywała się spokojnie i utraciła swój narów.

KRONIKA

Jeździectwo

KOMUNIKAT P. Z. J.

Polski Związek Jeździecki zawiadamia, iż w miesiącu sierpniu jego biuro będzie nieczynne.

W GRUDZIĄDZU T-WA ZACHĘTY DO HODOWLI KONI ZAWODY KONNE POMORSKIEGO

(Dokończenie)

II. seria, wysok. ok. 1.10 m, startów 7. 1. kpt. Burniewicz „Fordon" (300 zł), po Rittersporn i Łyska, hod. M. Plater-Zyberk. 2. rtm. Rojcewicz „Discretion" (200 zł), po Bob i Cetynia, hod. A. Dydyński. 3. rtm. Rojcewicz „Franka" (100 zł), po Starting Gate i Radiation, hod. C. Dzierzbicka. 4. por. Wojnarowski „Druh" (50 zł). 5. por. Tomaszewski „Drakon" (50 zł). 6. rtm. Bilwin Zygmunt „Eskimos" (50 zł).

III. seria, wysok. ok. 1.20 m, startów — 15. 1. por. Wołoszowski „Arlekin III" (250 zł), po Bafur i Backfisch, hod. A. Potocki. 2. kpt. Burniewicz „Zbój Sygnet" (150 zł), po Parsifal i Haubica, hod.

Z. Tarnowski. 3. rtm. Bilwin Zygmunt „Andahar“ (100 zł), po Bafur i Ruby, hod. A. Potocki.

Nr 4. Konkurs pożegnania (zwykły). I. seria, wysok. ok. 1.10 m, startów — 35. 1. rtm. Bilwin Zygmunt „Eskimos“ (100 zł). 2. por. Just „Fidac“ (80 zł), po Proporzec i Ufna, hod. Komierowski. 3. ppor. Michałowski „Epoka II“ (60 zł) po Nemrod i N.N., hod. W. Seel. 4. por. Jaroszewicz „Emir IV“ (60 zł). 5. kpt. Burniewicz „Figiel“ (50 zł). 6. por. Wołoszowski „Febus“ (50 zł).

II. seria, wysok. ok. 1.20 m, startów — 49. 1. rtm. Rojcewicz „Anitra III“ (100 zł), po Drusus i N.N., hod. Chłapowski. 2. por. Wołoszowski „Arlekin III“ (80 zł). 3. mjr Sroczyński „Dzisna II“ (60 zł), po Curley i Flora, hod. Kamiński. 4. por. Szymanowski „Bilet“ (60 zł). 5. por. Kaczyński „Blask“ (50 zł). 6. kpt. Pierzchała „Dukat V“ (50 zł).

ZAGRANICZNA

NIEMCY.

Insterburski Związek Jeździecki i Wyścigowy (Turnier — und Rennverein), który dotąd urządzał biegi terenowe i na przełaj dla koni półkrwi wyłącznie na naturalnych terenach w Trakehnach, wprowadza w rb. po raz pierwszy na torze Georgenhorst w Insterburgu biegi na przełaj dla koni pełnej krwi. W ramach Międzynarodowego tygodniowego meeting‘u rozegranych zostanie 2 międzynarodowe biegi na przełaj dla jeźdźców-amatorów, a mianowicie: „Preis von Georgenhorst“ z nagrodą 2000 RM., na dystansie 4000 mtr dla sześcioletnich i starszych koni oraz „Grosser Preis von Insterburg“, z nagrodą 5000 RM., na dystansie 4800 mtr dla siedmioletnich i starszych koni.

**
*

Według oficjalnych statystycznych danych w roku 1938 urodziło się w Niemczech 435 żywych źrebiąt pełnej krwi (klaczy stanowionych było 746). W porównaniu z r. 1937 daje to przyrost źrebiąt pełnej krwi o 48 sztuk; jeśli zaś cofniemy się do roku 1935, to zanotować musimy, że ilość urodzin źrebiąt wzrosła o 134 sztuk. Dowodzi to, że niemiecka hodowla pełnej krwi szybko się rozwija nie tylko jakościowo, lecz również ilościowo.

ANGLIA.

Tragiczna śmierć żokieja.

Dwudziestoczteroletni John Crouch, od 3 lat żokej stajni królewskiej, padł ofiara katastrofy samolotu, którym udawał się na wyścigi do Gosforth Park. Wszyscy żokeje włożyli nazajutrz czarne opaski, zaś publiczność uczciła pamięć zmarłego jednominutowym milczeniem.

U. S. A.

W stanie Ohio mają być wprowadzone wyścigi przy sztucznym oświetleniu, na urządzenie których T-wa wyścigowe już otrzymały od władz zezwolenie. Jednak stałe wieczorowe meeting‘i nie cieszą się powodzeniem u hodowców i właścicieli stajen, którzy uważają je za wzbudzające nerwowość, a więc niepożądane dla koni pełnej krwi, tak że trudno oczekiwać licznych zapisów koni do nocnych wyścigów.

JAPONIA.

Hodowla koni pełnej krwi w Japonii w ostatnich latach rozwija się zarówno ilościowo jak i jakościowo dzięki stałym importom. W Tokio rozegrano 28 maja Nippon Derby, w którym startowało 20 koni. Zwyciężył Kumohata (Tournesol — Fairy Maiden) bijąc o 1 dł. Richmond (po Raymond) w czasie 2 m. 36⅕ sek. Wartość pierwszej nagrody wynosiła 26.180 jen. Ojcowie dwóch pierwszych w Derby Tournesol i Raymond są obaj po Gainsborough i niedawno importowani z Anglii. Matka derbisty Fairy Maiden (Gnome — Tuscan Maiden) urodziła się w Ameryce.

IRLANDIA

Na start Derby irlandzkiego w Curragh wyszło 9 koni, na czele z faworytem Cornfield, zwycięzcą Irish Two Thousand. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Mondragon, bijąc o 1 dł. dwóch synów Trigo, należących do p. W. Barnett‘a, Crushed Corn i Cornfield.

Mondragon (Sea Serpent — Far Day) jako dwulatek na 5 startów zwyciężył tylko raz, zaś w rb. był 2 razy bez miejsca.

BELGIA

Tegoroczne Derby belgijskie zdobył outsider **Jourra**, syn Pantzartt‘a i Jumelle po St. Just i Miss Mousy po Sans Souci II i Field Mouse po Berrill, należący do p. Lévy, w czasie 2 m. 36²/₅ sek. Ogólny faworyt, zwycięzca Frand Prix de Bruxelles, Socrate zajął dopiero piąte miejsce. Totalizator płacił za Jourra 120 fr. za 10.

RUMUNIA.

W obecności króla Karola rozegrano w Bukareszcie Derby rumuńskie, w którym wzięło udział 10 koni. Faworyt Tarzan, zwycięzca Biennal, dał się minąć bez walki og. Halmei, zaś na celowniku przegrał jeszcze o łeb drugie miejsce do Bock. Halmei, wł. p. I. Vidrighin, dosiadany przez starego R. Cristea zwyciężył łatwo o 3 dł. w czasie 2 m. 34⅘ sek.

Derbista jest synem importowanego z Francji Bou Jeloud (Négofol — Basse Pointe półsiostra Brûleur‘a) oraz rumuńskiej klaczy Haimana (po Prince d‘Orange). W rodowodzie ma 6 prądów krwi St. Simon‘a.

TEGOROCZNI DERBIŚCI EUROPEJSCY

1) **Anglia:** wł. lord Rosebery, zwyc. **Blue Peter** (po Fairway), czas: 2:36,8, (ż. E. Smith).

2) **Francja:** wł. M. Boussac, zwyc. **Pharis** (po Pharos), czas: 2:36,2, (ż. C. Elliot).

3) **Italia:** wł. st. Felina, zwyc. **Vezzano** (po Ortello), czas: 2:36.8, (ż. M. Grilli).

4) **Niemcy** (Hamburg): wł. st. Schlenderhan, zwyc. **Wehr Dich** (po Wallenstein), czas: 2:37,2, (ż. G. Streit).

5) **Niemcy** (Wiedeń): wł. st. Schlenderhan, zwyc. **Octavianus** (po Wallenstein), czas: 2:39,4, (ż. G. Streit).

6) **Węgry:** wł. H. Mendel, zwyc. **Puczur** (po Caissot), czas: 2:36,2, (ż. J. Weissbach).

7) **Rumunia:** wł. J. Vidrighin, zwyc. **Halmei** (po Bou Jeloud), czas: 2:34,4, (ż. R. Cristea).

8) **Czecho-Morawy:** wł. st. Frako, zwyc. **Simonel** (po Simson), czas: 2:34,1, (ż. V. Esch).

9) **Polska:** wł. H. Broszkiewicz, zwyc. **Colt** (po Bafur), czas: 2:33 (ż. Nowak).

Wyniki większych gonitw zagranicznych

Mediolan, 2 lipca.

Premio Principe di Napoli, 100.000 lirów, — 2200 m.

1. Bozzetto, 3 l. og. kaszt. (Pharos — Bunworry) Tesio-Incisa, 50 kg. ż. P. Gubellini.
2. Vargo, 3 l. og. (po Havresac II albo Ortello) S. de Montel, 48 kg, ż. M. Grilli.
3. Lafcadio, 3 l. og. (po Apelle) st. Tirrenia, 50 kg, ż. O. Fancera.

b. m.: Fior di Sole, Lucca della Robbia, Zingarello, Raibolini.

Wygrane o 1—1 dł. Czas: 2:20. Tot. 29, 21, 21:10.

Sandown Park, 14 lipca.

Eclipse Stakes. 9.890 £ — 2000 m.

1. Blue Peter, 3 l. og. kaszt. (Fairway — Fancy Free), lorda Rosebery, 56¼ kg, ż. E. Smith.
2. Glen Loan, 4 l. og. (po Loaningdale), W. Muray, 61¾ kg, ż. R. A. Jones.
3. Challenge, 4 l. og. (po Apelle), lorda Milford, 61¾ kg, ż. D. Smith.

b. m.: 4. Meadow, 5. Scottish Union, 6. Portmarnock, 7. Llandaff, 8. Disney.

Wygrane o 1½ — 3 dł. Czas: 2:13,8. Zakłady: 7:2, 100:6, 100:7.

Niepobity w r. b. Blue Peter, będący obecnie najlepszym koniem w Anglii, wygrał dotychczas olbrzymią sumę — 32.000 £ (ok. 832.000 złotych) w 4-ch nagrodach: Blue Riband Trial Stakes, Two Thousand Guineas, Derby i Eclipse Stakes. Suma wygranych Blue Peter w tych 4-ch wyścigach jest większa niż wygrane swego czasu niepobitego, trójkoronowanego Bahram‘a, oraz o blisko 70.000 złotych większa, niż wygrane wszystkich koni razem w Warszawie w 21 dniach tegorocznego sezonu łącznie z Derby.

Szczęśliwa Anglia, która jednego dobrego konia może taką fortuną obdarzyć.

Berlin - Hoppegarten, 16 lipca.

Silbernes Pferd des Führers und Reichskanzlers. Handicap. 21.000 Mk — 2600 m.

1. Vineta, 4 l. kl. gn. (Aurelius — Vielliebchen II), A. Mahnkopf, 48 kg, ż. W. Hellebrandt.
2. Marschall Vorwärts, 4 l. og. (po Oleander), st. Schlenderhan, 61½ kg, ż. J. Pinter.
3. Steinbach, 4 l. og. (po Lampos), B. Behn, 54½ kg, ż. H. Zehmisch.

b. m.: 11 koni.

Wygrane o 1½ — ½ dł. Czas: 2:45,6. Tot.: 341, 54, 34, 34, 24:10.

Tot. porz.: 14.368:10.

Goldene Peitsche. 10.000 Mk — 1200 m.

1. Florida, 3 l. kl. gn. (Graf Isolani — Forsythia), st. Erlenhof, 53½ kg, ż. H. Zehmisch.
2. Kumbuke, 3 l. og. (po Lampos), st. Ebbesloh, 55 kg, ż. O. Schmidt.
3. Atis, 5 l. og. (po Herold), B. Behr, 59½ kg, ż. G. Streit.

b. m.: 4. Alom (koń węgierski), 5. Flavier, 6. Einschlag, 7. Cundry.

Wygrane o ¾ — 3 dług. Czas: 1:13. Tot.: 40, 14, 13, 17:10.

Dnia tego rozegrano również 2 handicapy dotowane po 3200 Mk, noszące nazwy koni niemieckich, które obecnie są reproduktorami w Polsce, a mian.: Bafur-Rennen (1400 m) i Harlekin-Rennen (2200 m).

Saint-Cloud, 14 lipca.

Prix des Maréchaux. 100.000 fr — 2600 metrów.

1. Premier Baiser, 4 l. og. kaszt. (Monarch — Passez Muscade), E. Marchand, 57 kg, ż. G. Bridgland.
2. Quatre à Quatre, 3 l. og. (po Monarch), R. Bollack, 50 kg, ż. F. Rochetti.
3. Iriflé, 3 l. og. (po Bactériophage), bar. E. de Rothschild, 51½ kg, ż. P. Villecourt.

b. m.: 7 koni.

Wygrane o 1½ — 1½ dług. Czas: 2:51. Tot.: 90, 20, 21, 14:10.

KRONIKA

ODZNACZENIA

Za zasługi na polu podniesienia hodowli koni zostali odznaczeni:

Złotym Krzyżem Zasługi po raz trzeci:

1) Dr Papara Kazimierz — Prezes Lwowskiej Izby Rolniczej.

Złotym Krzyżem zasługi po raz drugi:

1) Bobrowski-Korolko Czesław — Dyrektor Dep. Ekonomicznego Min. Roln. i Ref. Roln.
2) Płk. s. s. Gieszkowski Ryszard — Kierownik Śląskiego Zw. Hod. Koni.
3) Ppłk. s. s. Janota-Bzowski Władysław — Kierownik Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
4) Lipski Jan — Prezes Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
5) Ks. Sanguszko Roman — Prezes Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
6) Skarbek-Borowski Włodzimierz z Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
7) Płk. rez. Thiel Stanisław, Lucjan — z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
8) Wilimowski Seweryn, Józef — Starosta Krotoszyński.

Złotym Krzyżem Zasługi po raz pierwszy:

1) Bronikowski Józef — Wiceprezes Urzędujący Naczelnej Org. Zw. Hod. Koni.
2) Brudziński Tadeusz — Zastępca Sekretarza generalnego Rady Handlu Zagranicznego.
3) Chodnikiewicz Stefan Wincenty — Kierownik Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
4) Dzianott Kazimierz — prez. Zw. Hod. Koni woj. Kieleckiego.
5) Gilewski Janusz — Naczelnik Wydziału z Min. Rolnictwa i Ref. Roln.
6) Mjr. s. s. Iwaszkiewicz Adam Marian — Inspektor Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
7) Kajetanowicz Kajetan — Prezes Śląskiego Zw. Hod. Koni.
8) Komierowski Tomasz — Prezes Pomorskiego Zw. Hod. Koni.
9) Konopka Stanisław z Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
10) Płk. s. s. Lang Rudolf — Inspektor Lwowskiego Zw. Hod. Koni.
11) Niemojowski Mieczysław — z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
12) Piniński hr. Władysław — Prezes Małopolskiego Zw. Hod. Koni.
13) Saryusz-Zaleski Borys z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
14) Ślizień Jan Rafał — Prezes Wileńsko-Nowogródzkiego Zw. Hod. Koni.
15) Szaszkiewicz Antoni Karol — Prezes Białostockiego Zw. Hod. Koni.
16) Szumlański Stefan — z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
17) Walicki Bronisław — Prezes Łódzkiego Związku Hod. Koni.

Srebrnym Krzyżem Zasługi po raz drugi:

1) Baraniecki Ludwik z Wołyńskiego Zw. Hod. Koni.
2) Biliński Stefan z Lwowskiego Zw. Hod. Koni.
3) Chełkowski Szczęsny z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
4) Rtm. s. s. Działak Wacław — Główny Inspektor Kontroli Wywozu Koni.
5) Klimczak Jan z Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
6) Rtm. Wolicki Bolesław z Kierownictwa Remontu.

Srebrnym Krzyżem Zasługi po raz pierwszy:

1) Andrzejewski Michał z Pomorskiego Zw. Hod. Koni.
2) Bogusz Szczepan z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
3) Chęciński Józef — Sekretarz Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
4) Daszkiewicz Rajmund z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
5) Gostyński Adam — z Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
6) Gramse Karol z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
7) inż. Hroboni Zdzisław Kazimierz — inspektor Wileńsko-Nowogródzkiego Zw. Hod. Koni.
8) Jarnatowski Henryk z Warszawskiego Zw. Hod. Koni.
9) Jaroszewiczowa Paulina z Towarzystwa Hodowli Konia arabskiego.
10) rtm. s. s. Jordan-Rozwadowski Zdzisław — Kierownik Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
11) Kajetanowicz Rafał Marian — Inspektor Wołyńskiego Zw. Hod. Koni.
12) Karśnicki Ksawery z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
13) Kobyliński Tadeusz z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
14) Kurnatowski Wojciech z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
15) Michalik Franciszek z Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
16) Mielżyński Jerzy z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
17) Osadziński Roman — Inspektor Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
18) Petelczyc Stanisław z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
19) Poczobut-Odlanicki Antoni z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
20) Raszowski Michał z Wołyńskiego Zw. Hod. Koni.
21) Rokicki Wiktor z Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego.
22) Stankiewicz Antoni Fortunat — dziennikarz.
23) Stecki Stanisław, Bronisław, Wacław — Wiceprezes Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
24) Ursyn-Niemcewicz Władysław — Inspektor Kieleckiego Zw. Hod. Koni.
25) inż. Wasilewski Stefan z Wileńskiego Zw. Hod. Koni.
26) Walewski Kazimierz z Łódzkiego Związku Hod. Koni.
27) Wielowieyski Zbigniew z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
28) Włodkowa Janina z Białostockiego Związku Hod. Koni.
29) Wrześniowski Zdzisław inż. z Wileńsko-Nowogródz. Zw. Hod. Koni.
30) Werner Józef z Łódzkiego Związku Hod. Koni.
31) Zdański Franciszek ze Zw. Hod. Koni Małop. Konia Półkrwi we Lwowie.

Brązowym Krzyżem Zasługi po raz drugi:

1) Poczta Walenty z Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
2) Radzikowski Franciszek z Lubelskiego Zw. Hod. Koni.

Brązowym Krzyżem Zasługi po raz pierwszy:

1) Adamowicz Bolesław z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
2) Cofała Józef ze Śląskiego Zw. Hod. Koni.
3) Herok Franciszek ze Śląskiego Zw. Hod. Koni.
4) Kiszkiel Jan z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
5) Kundziewicz Władysław z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
6) Lazar Franciszek ze Śląskiego Zw. Hod. Koni.
7) Lorenz Jan z Krakowskiego Zw. Hod. Koni.
8) Ludwiczak Władysław Sekretarz Poznańskiego Zw. Hod. Koni.
9) Łosiakówna Jadwiga z Kierownictwa Remontu.
10) Rataj Jan urzędnik Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
11) Sićko Antoni z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
12) Sobański Józef z Łódzkiego Zw. Hod. Koni.
13) Sokołowska Maria Jadwiga Sekretarka Warszawskiego Zw. Hod. Koni.
14) Trzaskowski Jan z Lubelskiego Zw. Hod. Koni.
15) Wesołowski Jan Sekretarz Wileńsko-Nowogródzkiego Zw. Hod. Koni.
16) Wojno Antoni z Białostockiego Zw. Hod. Koni.
17) Wolska Michalina sekretarka Łódzkiego Zw. Hod. Koni.

GOŚCIE ZAGRANICZNI NA III WYSTAWIE KONI W LUBLINIE

III Krajową Wystawę Koni w Lublinie, oraz ośrodki naszej hodowli koni zwiedzili:

Delegacja szwajcarska.

1) Pułkownik Richard Ziegler, były dyrektor Państw. Zarządu Chowu Koni i szef remontu,
2) Pułkownik Germain-Joseph Carnat, dr medycyny weterynaryjnej, członek Rady Narodowej Szwajcarskiej.

Delegacja szwajcarska przyjechała do Lublina w dn. 30 czerwca i była na otwarciu wystawy. Pułkownik Ziegler wyjechał z Polski dnia 3 lipca, natomiast Pułkownik Carnat zwiedził Janów i pozostał w Warszawie na dzień 4 lipca, gdzie zwiedził tor wyścigowy i dnia 5 odjechał do Paryża.

Delegacja litewska.

1) Pułkownik dypl. Aloizy Valusis,
2) Kapitan Andriūnas Izydor,
3) L. Mikucki, inżynier.

Byli obecni na otwarciu wystawy koni w Lublinie, zwiedzili tor wyścigowy w Lublinie, następnie Janów, tor wyścigowy na Służewcu, byli w Kozienicach i Gumniskach, oraz byli obecni na wyścigach w dniu 9 lipca.

Delegacja Łotewska.

Z inicjatywy Szefa Remontu armii łotewskiej płk. Karola Soste przyjechali zaznajomić się z naszą hodowlą koni:

1) Naczelnik Wydziału Produkcji Zwierzęcej Martins Berkins,
2) Inspektor hodowli koni Ministerstwa Rolnictwa Martins Lâze,
3) Vilis Stukuls, agronom.

Delegacja była obecna na otwarciu wystawy koni w Lublinie, następnie zwiedziła Kozienice, Janów i była obecna na zakupie koni w Kobryniu w dniu 10 lipca, gdzie był zorganizowany pokaz przychówku po ogierach ardeńskich przez Zarząd Poleski Związek Hodowców Koni. W miłym nastroju goszczeni przez Zarząd Poleskiego Związku Hodowców Koni goście z Łotwy spędzili cały dzień w Kobryniu. Byli obecni na wyścigach w Lublinie w dniu 2 lipca i w Warszawie w dn. 9 lipca. Zwiedzili stadninę pełnej krwi Łochów i Leszno.

Delegacja Z. S. S. R.

1) Inspektor Stadnin Państwowych Michał Emilianoff,
2) Inspektor kołchozów koni Al. Wasilieff.

Delegacja była obecna na wystawie w Lublinie i na wyścigach na Służewcu.

Oprócz tego na wystawie obecni byli: Attaché Wojskowi Turcji i Finlandii, Poseł Hiszpański i przedstawiciel Ambasady Francuskiej.

ZEBRANIE ZARZĄDU N. O. W LUBLINIE dn. 29.VI. 1939 r.

Obecni: prezes Stanisław Karłowski, vice-prezes urzęd. Józef Bronikowski, vice-prezes Bronisław Walicki; członkowie: Kazimierz Dzianott, Jan Grabowski, Kajetan Kajetanowicz, Aleksander hr. Ledóchowski, Zbigniew Rojowski, Eugeniusz Roth, Antoni Szaszkiewicz; zastępcy: Michał Andrzejewski, Erwin Bohosiewicz, płk. Bzowski, Jan Cielecki, mjr. Steckiewicz, płk. Zygmunt Studziński. Przedstawiciel M. R. i R. R. inż. Witold Pruski. Przedstawiciele M. Spr. Wojsk. gen. bryg. Stefan Dembiński i ppłk. Karol Wisłouch.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa St. Karłowskiego zabrał głos gen. Dembiński, który podał do wiadomości, że jest w trakcie organizacji T-wo propagandy hodowli i zbytu konia polskiego, którego celem jest propagowanie hodowli i zbytu koni w kraju i za granicą.

Członkami tego towarzystwa mogą być zarówno osoby prywatne jak i osoby prawne.

Źródłem środków T-wa, umożliwiającym mu pracę, byłyby składki członkowskie oraz opłaty od koni, sprzedawanych do remontu i wywożonych za granicę.

Gen. Dembiński wyraził przekonanie, że N. O. weźmie czynny udział w tworzącym się T-wie, które stanowi ogniwo, jakiego brakowało w naszej organizacji hodowli koni.

Przedstawiciele poszczególnych związków wyrazili pogląd, że nowa instytucja jest aktualnie bardzo potrzebna, ze względu na rozrastającą się produkcję koni, wymagających zbytu i że najcelowiej będzie, jeśli do T-wa Propagandy hodowli i zbytu konia polskiego przystąpi N. O., a nie poszczególne związki, aczkolwiek i to jest możliwe.

W dalszym ciągu dyskusji omawiano sposób zabezpieczenia funduszów T-wa z opłat od koni remontowych oraz eksportowanych i powzięto uchwałę następującą:

Związki hodowców koni wpłacają od dn. 1 lipca r. b. 0,8% od ceny sprzedażnej koni W I, W II i AK na rzecz Polskiego Związku Jeździeckiego, zaś 0,2% na rzecz T-wa popierania hodowli i zbytu konia polskiego, od koni zaś typu AL, ALO, AC i M (od których dotąd opłaty nie były pobierane) 1% na rzecz T-wa propagandy hodowli i zbytu konia polskiego.

Powyższa uchwała przeszła jednogłośnie, z wyjątkiem głosu prez. Dzianotta, który zgłosił votum separatum, nie co do jej meritum, tylko co do wysokości opłat od typów koni AL, ALO, AC i M, na rzecz T-wa propagandy hod. i zbytu konia polskiego.

W dalszym ciągu obrad postanowiono następnego dnia w pełnym składzie zarządu N. O. przejrzeć konie typowe dla poszczególnych okręgów, wybrane przez związki, oraz sporządzić z nich fotografie. Na tym zebranie zakończono.

Warunki prenumeraty czasopisma „JEŹDZIEC i HODOWCA"

Rocznie 50 zł, z góry 45 zł, za pół roku 25 zł, kwartalnie 12 zł 50 gr, miesięcznie 5 zł. — Wojskowi, urzędnicy państwowi i pracownicy instytucyj sportowo-hodowlanych korzystają z 20% zniżki od wyżej podanych sum, za wyjątkiem kwoty 45 zł.

Prenumerata roczna za dodatek „WIADOMOŚCI WYŚCIGOWE" wynosi dla prenumeratorów „JEŹDŹCA i HODOWCY" 13 zł, które należy wpłacać do Administracji „Wiadomości Wyścigowych" Warszawa, Mazowiecka 16, lub na konto w P.K.O. Nr 14.164.

Zmiana adresu 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Al. Ujazdowskie 39 m. 3. Tel. 9-25-20. Adres telegr. „Jeździec—Warszawa". Rachunek w P K. O. Nr 6.161. Redakcja nie zwraca rękopisów i zastrzega sobie prawo czynienia zmian i skrótów w nadsyłanych artykułach, oraz decyzji co do terminu ich umieszczenia.

Cena numeru 1,75 gr Nr 21

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł, ½ strony 100 zł, ⅓ strony 65 zł, ¼ strony 50 zł, 1/6 strony 40 zł, ⅛ strony 30 zł, 1/10 strony 15 zł. Przed tekstem 50% drożej. Na okładce 25% drożej. Drobne ogłoszenia po 2 zł. za wiersz, lecz nie mniej niż 10 zł za całość.
Ogłoszenia płatne z góry. Za sporządzenie kliszy ilustracyjnej w kronice 10 zł.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Jeźdźca i Hodowcy", Warszawa, Al. Ujazdowska 39.

NACZELNY REDAKTOR I WYDAWCA: INŻ. JAN GRABOWSKI.

646 Zakłady Drukarskie W. Piekarniaka, W-wa, Dobra 58, tel. centr. 644-59 i 592-40.

Konie nagrodzone na III Krajowej Wystawie w Lublinie

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.

Dział koni wzrostu od 150—155 cm.

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
1	Walicki Bronisław, Krześlów, Zw. Łódź	kl. gn. **Tejko Kiwa** (93 Locarno x — Łaskawa Pani xo po 351 Schagya X-23-o)	218	W-1 H	18	I	750	złoty N.
2	Rudnicki Ksawery, Drewinie, Zw. Łuck.	kl. gn. **Iwa III** (463 Kredyt xo — Nadzieja xo po LXI Schagya xo)	20	W-1 H	18	I	750	złoty
3	Skc. Czackiego Stanisł., Poryck, Zw. Łuck.	kl. kaszt. **Dzisna II** (LXXV Dżems xx—Nebrasca xo po Namorob xx)	4	W-1 H	17 1/3	I	750	złoty
4	Kwilecki Jan, Dobrojewo, Zw. Poznań.	wał. gn. **Ingo** (1115 Schagya Giewont — Cud Duka x po 895 Dukat x)	65	W-1	17 1/3	I	750	srebrny
5	Branicki Adam, Roś, Zw. Białystok.	kl. gn. **Wija** (Victor xx — Jaszczurka o po 532 Schagya X-o)	229	W-1 H	18	I	750	srebrny N.
6	Skolimowski Zygmunt, Surhów, Zw. Lublin	kl. gn. **Igła** (1281 Dziryt III-x — Kadra po Petros II xx)	390	W-1 H	17	I	750	brązowy
7	Skc. Chodkiewicza Mieczysława, Młynów, Zw. Łuck	kl. szp. **Jejmość I** (XXVII Ballyheron xx — Elstera o po 511 Hermit II-o)	11	W-1 H	15 2/3	II	500	brązowy
8	Chłapowski Zygmunt, Stawiany, Zw. Poznań	kl. gn. **Mela** (1157 Metriol xo — Terka xo po 1243 Tripolis xo)	33	AK	15	II	500	srebrny
9	Karśnicki Ksawery, Karszew, Zw. Poznań	kl. kaszt. **Iluzja VIII** (1176 Progres x — Dumka II x po Minstrel xx)	57	W-1	15 1/3	II	500	srebrny
10	Kęszycki Karol, Karczewo, Zw. Poznań	kl. s. gn. **Ina** (Salwator xx — Mazurka x po 893 Delfin x)	63	W-1	15	II	500	brązowy
11	Tyszkiewicz-Łącki Janusz, Posadowo, Zw. Poznań	kl. c. siwa **Iranda** (536 Gidran X-o— Halinka xo po 405 Amurath o)	83	W-1	16	II	500	srebrny
12	Twardowski Tadeusz, Kobylniki, Zw. Poznań	kl. kaszt. **Inklinacja** (489 Karambol xx — Oleńka po 949 Aufpasser x)	114	W-1	15 2/3	II	500	brązowy
13	Uchyła Franciszek, Zarzecze, Zw. Katowice	wał. kaszt. **Jaś** (422 Gidran XXXV-9-o — Wanda NN)	135	AK	15 2/3	II	500	brązowy
14	Urbańska Maria, Tartaków, Zw. Lwów.	kl. kara **Jadowita** (Ümid xx — Wołga NN)	138	AK	15 1/3	II	500	brązowy
15	Branicki Adam, Roś, Zw. Białystok	kl. c. siwa. **Wenecja II** (Victor xx — Medyna Gazlan o po Gazlan III-o)	225	W-1	16 1/3	II	500	srebrny
16	ditto	kl. c. gn. **Voeslauer Czerwona** (Victor xx — Piberka Schagya o po Schagya XVI-o)	228	W-1 H	16 2/3	II	500	srebrny
17	Stojowski Stefan, Zarębice, Zw. Kielce	wał. k. **Murzynek** (514 Lazur x—Murzynka o po 226 Sheraky II-6-o)	284	W-1	15 1/3	II	500	srebrny
18	Potocki Henryk, Chrząstów, Zw. Kielce	kl. siwa **Jaskółka** (Knickebein xx — Ślepka po 60 Schagya X-o)	291	W-1 H	16 1/3	II	500	brązowy
19	ditto	kl. gn. **Judyta** (Knickebein xx — Sara NN)	292	W-1 H	16	II	500	srebrny
20	Kozłowski Tadeusz, Łowinia, Zw. Kielce	wał. gn. **Husarz II** (Fips xx — Doreczka x po 575 Marzouk VII-oo)	307	W-1	15	II	500	brązowy
21	Tarnowska Irena, Malinie, Zw. Kraków	wał. c. gn. **Jutro** (736 Kartacz xo — Małka xo po Le Firmament xx)	352	W-1	16 1/3	II	500	srebrny
22	Małopolskie T-wo Rolnicze — Kraków, Majdan Hebdów, Zw. Kraków	wał. gn. **Igor II** (1162 Mściciel o — Cecylja o po 376 Schagya o)	358	W-1	15 2/3	II	500	srebrny
23	Huskowski Stanisław, Czernięcin, Zw. Lublin	kl. kaszt. **Werwa I** (1406 Wulkan xx — Kama x po 584 Quargel xx)	412	W-1	15	II	500	brązowy
24	Kuźnicka Zofia, Krężnica Okrągła, Zw. Lublin	wał. c. gn. **Mefistofeles** (Moscou xx — Fraskita po Fakir xx)	420	W-1	15 2/3	II	500	brązowy
25	Łubieński Jerzy, Ruchna, Zw. Warszawa	kl. gn. **Iskra VIII** (402 Mersuch II oo — Najlepsza x po Neckar xx)	447	W-1 H	16 2/3	II	500	srebrny
26	Rudnicki Ksawery, Drewinie, Zw. Łuck	kl. kaszt. **Irma III** (1057 Pan Prezes xx — Carmen x po 733 Velox xx)	454	W-1	16 1/3	II	500	srebrny
27	Jouanne Maks, Klęka, Zw. Poznań	wał. c. s. **Jen** (1185 Czek x — Villosa x po 1191 Gulliver x)	44	W-1	14	III	300	—
28	Karłowski Stanisław, Szelejewo, Zw. Poznań	kl. gn. **Indra** (Theskrit xx — Dolly x po Dealer xx)	48	W-1	14 2/3	III	300	—
29	Kwilecki Jan, Dobrojewo, Zw. Poznań	wał. siwy **Iran** (1115 Schagya Giewont o — Anita o po Arabi Pasza oo)	64	W-1	14 1/3	III	300	—
30	Tyszkiewicz-Łącki Feliks, Konin, Zw. Poznań	kl. s. **Ilwa** (405 Amurath o — Łaguna o po 399 Schagya o)	76	W-1 H	14 1/3	III	300	—
31	Tyszkiewicz-Łącki Feliks, Konin, Zw. Poznań	kl. gn. **Igiełka** (1259 Merkury xo — Egoistka x po 943 Atut x)	78	W-1	14 1/3	III	300	—
32	Tyszkiewicz-Łącki Janusz, Posadowo, Zw. Poznań	kl. kaszt. **Jolanta II** (127 Jaszmak oo — Drachma x po Admiral Hawke xx)	84	W-1	14	III	300	—
33	Szołdrski Jan, Gołębin St., Zw. Poznań	kl. gn. **Indianka** (Quartiermacher xx — Swachna x po 1032 Erywan x)	111	W-1	14 2/3	III	300	—

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
34	Twardowski Tadeusz, Kobylniki, Zw. Poznań	kl. kaszt. **Iskra** (489 Karambol xx — Sułtanka x po 949 Aufpasser x)	113	W-1	14¹/₃	III	300	—
35	Tarnowski Artur, Dzików, Związek Lwów	kl. gn. **Itaka I** (Duce xx — Bogata x po Moratorium x)	143	W-1 H	14²/₃	III	300	brązowy
36	Potocki Alfred, Kurowice, Związek Lwów	kl. c. gn. **Ikra** (Hasańczyk xo—Czapla NN)	148	W-1	14	III	300	—
37	Skinderowa Helena, Lebiodka, Zw. Wilno	kl. kaszt. **Madame Sans Gene** (796 Minorit x — Lady Golithy NN)	189	W-1 H	14	III	300	—
38	Walewski Kazimierz, Inczew, Zw. Łódź	kl. kaszt. **Lena II** (312 Ormat x — Nadzieja II po Fips xx)	244	W-1 H	14	III	300	brązowy
39	Maltzan Henryk, Goślub, Zw. Łódź	kl. gn. **Izoletta** (LXXIII Finnländer xx — Sawantka I x po Fils du Vent xx)	252	W-1	14	III	300	—
40	Ośniałowska Maria, Chocimów, Zw. Kielce	wał. sk. gn. **Drab** (37 Dolman x — Gruba NN)	269	W-1	14	III	300	—
41	Stróżyński Wacław, Głazów, Zw. Kielce	wał. sk. gn. **Jacek** (Rekord xx — Jawa NN)	271	W-1	14	III	300	—
42	Jankowska Wanda, Bodzechów, Zw. Kielce	wał. kaszt. **Imperator IV** (Malgasz xx Azja po Illuminator xx)	279	W-1	14²/₃	III	300	—
43	Potocki Henryk, Chrząstów, Zw. Kielce	wał. gn. **Impet VIII** (1071 Irbit xx — Baśka po Salomon xx)	295	W-1	14	III	300	—
44	Grodziecki Jerzy, Pogwizdów, Zw. Kielce	wał. gn. **Ignorant** (967 Lucas xx — Ikra NN)	300	W-1	14²/₃	III	300	—
45	ditto	kl. siwa **Ironja II** (606 Impet x — Kontra x po 967 Lucas xx)	301	W-1	14	III	300	brązowy
46	Wesołowski Andrzej, Złota, Związek Kielce	kl. sk. gn. **Iskra XXXIV** (Paraszt xx — Elquera po Lohengrin xx)	311	W-1	14¹/₃	III	300	—
47	Chłapowski Mieczysław, Bagdad, Zw. Toruń	kl. c. gn. **Jadzia** (350 Dollarprinz x — Nulka x po 1159 Petrob x)	317	W-1	14¹/₃	III	300	—
48	Chłapowski Mieczysław, Bagdad, Zw. Toruń	kl. gn. **Jasna** (211 Amurath III oo — Dama po 1243 Viveur xx)	318	W-1	14²/₃	III	300	—
49	Małopolskie T-wo Rolnicze, Kraków, Zw. Kraków	wał. sk. gn. **Irun III** (1582 Nonius x — Rybka I xo po 307 Gidran V o)	359	W-1	14¹/₃	III	300	—
50	Gorayski Adam, Szebnie, Zw. Kraków	kl. s. gn. **Inna** (450 Peregrin x — Mita NN)	360	W-1	14¹/₃	III	300	—
51	ditto	kl. kaszt. **Ultra** (450 Peregrin x — Hulanka x po 442 Jarnicoton 5 x)	363	W-1 H	14	III	300	N
52	Tyszkiewicz Władysł., Tarnawatka, Zw. Lublin	kl. siwa **Jedyna** (739 Jezupol oo — Panna NN)	365	W-1 H	14	III	300	—
53	ditto	kl. kara **Etna** (Efur xx — Pogoda NN)	370	W-1	14	III	300	brązowy
54	Skolimowski Zygm., Surhów, Zw. Lublin	wał. szp. **Jaśmin VII** (XLIV Palamedes xx — Jaśminka o po Schagya o)	395	W-1	14	III	300	—
55	Huskowski Stanisław, Czernięcin, Zw. Lublin	kl. kaszt. **Westa III** (1406 Wulkan xx — Kwesta x po 584 Quargel)	414	W-1	14	III	300	—
56	Kuźnicka Zofia, Krężnica Okrągła, Zw. Lublin	wał. kaszt. **Mowca** (Moscou xx — Gwara po 979 Geiser xx)	521	W-1	14	III	300	—
57	Plater-Zyberk Maria, Wojcieszków, Zw. Lublin	kl. c. s. **Rozwaga I** (788 Rittersporn xx — Czuszka xo po 573 Centaur xo)	428	W-1	14	III	300	—
58	Szczygielski Feliks, Wohyń, Zw. Lublin	wał. siwy **Hufiec** (1208 Hermes x — Aga o po 381 Schagya XXVI-o)	431	W-1	14	III	300	brązowy

Dział koni wzrostu od 156 — 160 cm.

1	Jezierski Jerzy, Zwierów, pocz. Armatniów, Zw. Wołyński	kl. gn. **Ostryga** (832 Götterknabe xx — Ophelia x po Irrlehrer x Bb.)	16	W-1 H	18²/₃	I	750	złoty N.
2	Sp-cy Czackiego Stanisława, Poryck, p-ta Poryck, Zw. Wołyński	wał. gn. **Dzingos** (LXXV Dżems xx Niwa x po Namorob xx)	2	„	18²/₃	I	750	srebrny
3	Mycielski Michał, Gałowo, p-ta Szamotuły, Zw. Poznański	kl. gn. **Igraszka** (Flüchtling xx — Kometa xo po 527 Farys oo)	108	„	18	I	750	srebrny N.
4	Sp. Roln. z o. o., Żydowo, p-ta Rokietnica, Zw. Poznański	wał. siwy **Igor** (1285 Palatyn xx — Dolcia x po Dewajtis x)	110	W-1	18	I	750	srebrny
5	Radziwiłł Janusz, Ołyka, p-ta Ołyka, Zw. Wołyński	kl. c. gn. **Iskra V** (XXVII Ballyheron xx — Panika x po Schalk xx)	12	W-1 H	17	I	750	srebrny
6	Sp-cy Czackiego Stanisława, Poryck, p-ta Poryck, Zw. Wołyński	wał. gn. **Dragon II** (LXXV Dżems xx — Newa xo po Namorob xx)	1	„	17	I	750	srebrny N.
7	Ledóchowski Aleksander, Smordwa, p-ta Młynów, Zw. Wołyński	kl. gn. **Reforma** (XXVII Ballyheron xx — Ta Maleńka o po Wallis oo)	8	W-1 H	16	II	500	srebrny
8	Mycielski Michał, Gałowo, p-ta Szamotuły, Zw. Poznański	kl. gn. **Ileana** (Czekan xx — Ikaria x po 1012 Ikarus x)	109	„	16²/₃	II	500	srebrny
9	Łosiowa Marta, Niemce, p-ta Niemce, Zw. Lubelski	wał. kaszt. **Faraon V** (765 Filou xx — Basta x po Bob xx)	397	„	16	II	500	srebrny
10	Ledóchowska Maria, Bużany, p-ta Brany, Zw. Wołyński	wał. gn. **Gaskończyk** (598 Garrick x — Prima Vera x po Tytan xx)	22	„	15	II	500	srebrny
11	Walicki Bronisław, Krześlów, p-ta Zelów, Zw. Łódzki	wał. gn. **Totus** (93 Locarno x—Iwonka x po Novello xx)	249	„	15	II	500	srebrny

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
12	Sp-cy Czackiego Stanisława, Poryck, p-ta Poryck, Zw. Wołyński	wał. gn. **Dorpat** (LXXV Dżems xx — Wandea xo po Wallis oo)	3	W-1	16¹/₃	II	500	brązowy
13	Radziwiłł Janusz, Ołyka, p-ta Ołyka, Zw. Wołyński	kl. gn. **Idylla I** (832 Götterknabe xx — Halka II xo po 822 Star of Hanover xo)	14	W-1 H	16	II	500	brązowy
14	Mielżyński Andrzej, Pawłowice, p-ta Pawłowice, Zw. Poznański	wał. siwy **Ibis** (475 Mossul xo — Leda xo po 946 Alba xo)	100	W-1	16	II	500	brązowy
15	Zw. Rodz. Żółtowskich, Urbanowo, p-ta Opalenica, Zw. Poznański	wał. c. kaszt. **Irys** (852 Hippolog x — Ceda x po 911 Cedur x)	120	„	16	II	500	brązowy
16	Kęszycki Karol, Karczewo, p-ta Kamieniec, Zw. Poznański	wał. gn. **Inuś** (Salwator xx — Dewotka x po 933 Ataman x)	62	„	16	II	500	brązowy
17	Potocki Henryk, Chrząstów, p-ta Koniecpol, Zw. Kielecki	kl. c. gn. **Jawa VII** (Knickebein xx — Tęcza x po Driva xx)	294	„	15²/₃	II	500	brązowy
18	Grabińska Jadwiga, Walewice, p-ta Bielawy, Zw. Łódzki	kł. kaszt. **Wengali** (Svengali xx — — Aurelka o po 211 Amurath oo)	263	„	15	II	500	brązowy
19	Tyszkiewicz-Łącki Feliks, Konin, p-ta Lwówek, Zw. Poznański	kl. gn. **Iraja** (XXXV Palatin xx — Botanika x po 981 Laramée xx)	79	„	15	II	500	brązowy
20	Lubomirska Teresa, Wielichowo, p-ta Wielichowo, Zw. Poznański	kl. kaszt. **Ironia** (1572 Dumping xx — Steppa II x po Seidenspinner x)	74	„	15	II	500	brązowy
21	Rudnicki Ksawery, Drewinie, p-ta Iwanicze, Zw. Wołyński	kl. kaszt. **Intryga I** (746 Ringelreih xx — Livadia x po X Schalk xx)	18	„	15	II	500	brązowy
22	Dr Kurnatowski Wojciech, Młodojewo, p-ta Słupca, Zw. Poznański	wał. szp. **Jar II** (1143 Tunis xo — Baśka o po Birbant o)	67	„	14¹/₃	III	300	brązowy
23	Jezierski Jerzy, Zwierów, p-ta Armatniów, Zw. Wołyński	kl. kaszt. **Grażyna VII** (832 Götterknabe xx — Kalina x po 578 Kritiker xx)	15	W-1 H	14²/₃	III	300	—
24	Karłowski Stanisław, Szalejewo, p-ta Szelejewo, Zw. Poznański	wał. gn. **Interim** (Theokrit xx — Galeria x po Goldadler x)	50	W-1	14²/₃	III	300	—
25	Siemiątkowski Jerzy, Wąpielsk, p-ta Rypin, Zw. Pomorski	wał. gn. **Jaśmin II** (1211 Maharadża x — Alma x po 836 Czujny x)	340	„	14²/₃	III	300	—
26	Tyszkiewicz Władysław, Tarnawatka, p-ta Tarnawatka, Zw. Lub.	wał. gn. **Ezaw** (Efur xx—Synagoga o po 105 Siglavi I o)	369	„	14¹/₃	III	300	—
27	Krak. Tow. Rolnicze, Majdan Hebdów, p-ta Nowe Brzesko, Zw. Krakowski	wał. kaszt. **Imre** (1484 Huk xx — Łemka NN)	355	„	14¹/₃	III	300	—
28	Karśnicki Ksawery, Karszew, p-ta Dąbie n/Nerem, Zw. Poznański	kl. gn. **Ichmościanka** (Szumka xx — Buława III xo po Ragman xx)	58	„	14¹/₃	III	300	—
29	Sp-cy Chodkiewicza Mieczysława, Młynów, p-ta Młynów, Zw. Wołyński	kl. gn. **Jamajka** (XXVII Ballyheron xx — Bajka x)	9	„	14	III	300	—
30	Jouanne Maks, Klęka, p-ta Nowe-Miasto, Zw. Poznański	wał. sk. gn. **Imbred** (Fordon xx — Alpenrose x po 1256 Friedjung x)	46	„	14	III	300	—
31	Karśnicki Ksawery, Karszew, p-ta Karszew, p-ta Dąbie n/Nerem, Zw. Poznański	wał. gn. **Impas XV** (1176 Progres x — Inna xo po Rataplan xo)	54	„	14	III	300	—
32	Lehmann-Nitsche Eberhard, Iłówiec, p-ta Iłówiec, Zw. Poznański	kl. siwa **Krysia** (1436 Kniaź xo — Karawana x po 925 Bandyta x)	70	„	14	III	300	—
33	Lubomirska Teresa, Wielichowo, p-ta Wielichowo, Zw. Poznański	kl. kaszt. **Imitatorka** (1572 Dumping xx — Minerva x po Hafenfischer x)	72	„	14	III	300	—
34	Mielżyński Feliks, Mchy, p-ta Mchy, Zw. Poznański	kl. kaszt. **Jamajka** (902 Chodkiewicz x — Mela x po 890 Druid x)	102	„	14	III	300	—
35	Ordyn. Twardowski Tadeusz, Kobylniki, p-ta Szamotuły, Zw. Pozn.	wał. kaszt. **Infant** (489 Karambol xx — Armenia xo po 953 Fiesole xo)	116	„	14	III	300	—
36	Ordyn. Lubomirskich, Przeworsk, p-ta Przeworsk, Zw. Lwowski	wał. kaszt. **Iblis** (653 Lussagnet xx — Baśka po dom. Gidran XXVII -6)	140	„	14	III	300	—
37	Radziwiłł Janusz, Nieborów, p-ta Łowicz, Zw. Łódzki	kl. kaszt. **Insurekcja II** (Happy Lover xx — Szarża oo po Posejdon)	266	„	14	III	300	—
38	Radziwiłł Janusz, Nieborów, p-ta Łowicz, Zw. Łódzki	wał. kaszt. **Ignis II** (Happy Lover xx — Stella o po Wallis oo)	267	„	14	III	300	—
39	Stojowski Stefan, Zarembice, p-ta Przyrów, Zw. Kielecki	wał. kary **Gawron II** (514 Lazur x — Agara o po 427 Gidran XXXII o)	285	„	14	III	300	—
40	Schütz Anna, Biała Wielka, p-ta Koniecpol, Zw. Kielecki	wał. siwy **Irys VII** (113 Schagya XVI o — Saragossa VI x po Ad Memoriam xx)	297	„	14	III	300	—
41	Chłapowski Mieczysław, Bagdad, p-ta Wyrzysk, Zw. Pomorski	kl. deresz. **Jawa** (350 Dollarprinz x — Nida x — po Dragoman x)	314	W-1 H	14	III	300	—
42	Gruezmacher Kazim., Czołówek, p-ta Radziejów Kujawski, Zw. Pom.	wał. kaszt. **Janosik I** (459 Elixier x — Grizelda xo po 1347 Fredzio x)	338	W-1	14	III	300	—
43	Siemiątkowski Jerzy, Wąpielsk, p-ta Rypin, Zw. Pomorski	wał. sk. gn. **Jontek VII** (1211 Maharadża x — Jagna po Wawer xo)	341	„	14	III	300	—
44	Potocki Alfred, Łańcut, p-ta Łańcut, Zw. Krakowski	wał. gn. **Jowisz** (Kentish Cob xx — Zośka II NN)	344	„	14	III	300	—
45	Makowski Adam, Zwartów, p-ta Rachanie, Zw. Lubelski	kl. gn. **Irka** (691 Tarczyn xx — Rakieta NN)	375	„	14	III	300	—
46	Broniewski Zygmunt, Garbów, p-ta Garbów, Zw. Lubelski	wał. kaszt. **Jar III** (Harrier xx — Kita o po Aghil Branka oo)	383	„	14	III	300	—

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
47	Ordyn. Lubomirskich, Przeworsk, p-ta Przeworsk, Zw. Lwowski	wał. kaszt. 653 Lunagnet xx — Afrodyta o po 307 Gidran V o)	141	W-1	14	III	300	brązowy
48	Sokołowska Maria, Grabowo, p-ta Grabowo k. Łomży, Zw. Białost.	kl. siwa **Korsyka I** (1444 Szpinet Schagya o — Donna Mia po Victor xx)	234	A.K.H	17	I	750	brązowy
49	Andrzejewski Bohdan, Nasiłowo, p-ta Radziejów-Kujaw., Zw. Pom.	wał. gn. **Łobuz III** (459 Elixier x — Kasztelanka x po 1211 Maharadża x)	331	„	16	II	500	brązowy
50	Czakon Jan, Pruchna, p-ta Pruchna, Zw. Śląski	kl. kaszt. **Jaremcza** (1293 Fugas xo — Bosna x po 932 Volontiers x)	130	„	16	II	500	srebrny
51	Broniewski Zygmunt, Garbów, p-ta Garbów, Zw. Lubelski	wał. c. gn. **Izydor** (Harrier xx — Alfa x po Lumen x)	381	„	15	II	500	—
52	Mielżyńska Seweryna, Iwno, p-ta Kostrzyń, Zw. Poznański	kl. kaszt. **Jarka** (Cyrus xx — Faworyta x po Filip x)	88	„	14	III	300	—

Dział koni wzrostu od 161 do 165 cm

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
1	Majątek Państwowy Pruchna, Śląski Zw. Hod. Koni	wał. gn. **Ibrahim II** (Go-Go xx — Baby x po Favoryt x)	127	W-1	17	I	—	złoty
2	Karśnicki Antoni, Łukomierz, Zw. Hod. Koni woj. Łódzkiego	wał. gn. **Zefir IV** (1176 Progres x — Lalka III xo po Rataplan xo)	262	„	16 2/3	II	500	srebrny
3	Chrząszczewska Zofia, Broniewek, Pomorski Zw. Hod. Koni	wał. gn. **Jaszczur I** (459 Elixier x — Licha xo po Wambayo xx)	336	AK	16 2/3	II	500	srebrny N
4	Grodziecki Jerzy, Pogwizdów, Zw. Hod. Koni woj. Kieleckiego	kl. gn. **Inez I** (967 Lucas xx — Ruleta xo po Ali xx)	301	W-1	16 1/3	II	500	srebrny
5	Lubomirska Teresa, Wielichowo, Poznański Zw. Hod. Koni	kl. kaszt. **Jaremka** (1572 Dumping xx — Floryna x po 1285 Palatyn x)	73	„	15 /3	II	500	srebrny N
6	Tyszkiewicz Władysław, Tarnawatka, Zw. Hod. Koni — Lublin	wał. gn. **Ekrazyt** (Efur xx — Danusia x po 764 Seeraüber xx)	371	„	15 /3	II	500	srebrny
7	Ledóchowski Aleksander, Smordwa, Wołyński Zw. Hod. Koni	wał. c. gn. **Radiator** (XXV Ballyheron xx — Kometa po 691 Tarczyn xx)	6	„	14	III	300	brązowy
8	Sp-ćy Piaseckiego Antoniego, Popkowice, Zw. Hod. Koni — Lublin	wał. gn. **Import I** (3 Fandango I x — Etola x po 831 Wigamur xx)	374	„	14	III	300	brązowy
9	Mycielski Michał, Gałowo, Poznański Zw. Hod. Koni	wał. gn. **Ibsen** (Czekan xx — Bajka x po Kurt x)	107	„	14	III	300	brązowy

Dział koni pociągowych

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznane medale i nagr. honor.
1	Szwajczuk Stefan, w. Zosimy, p-ta Jeremcze, Zw. Hod. Koni Poleski	kl. kara **Lama** (Lotos NN — Gama NN)	202	AC	18	I	500	srebrny
2	Stanisławski Eugeniusz, w. Oziaty, Zw. Poleski	kl. kaszt. **Marna** (Marmur NN — Marena NN)	204	AC	18	I	500	srebrny N
3	Odlanicki-Poczobut Antoni, w. Sarosieki, p-ta Indura, Zw. Białostocki	kl. kaszt. **Wijola** (321 Upas Jarboter Norf. bret. — Lalka NN)	219	AC	18	I	500	srebrny
4	Rudzki Wiktor, zaśc. Podborki, p-ta Swir, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. gn. **Helmen** (Hamlet szwed — Ostryga NN)	163	AL	17	I	500	srebrny N
5	Nowomiejski Feliks, w. Imienin, p-ta Kobryń, Zw. Poleski	wał. gn. **Azor** (Lord NN — Azalka NN)	210	AL	17	I	500	srebrny
6	Kiszkiel Jan, w. Krynki, p-ta Krynki, Zw. Białostocki	wał. kaszt. **Bigos** (Berbeć NN — Branka NN)	220	AL	17	I	500	srebrny
7	Uścinowicz Konstanty, w. Dejgiesie, p-ta Soły, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. buł. **Lans** (1119 Wareg szwed — Wajda NN)	176	ALO	18	I	350	srebrny
8	Rozwadowski Wacław, zaść. Zwirbliszki, p-ta Oszmiana, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. buł. **Arba** (Ataman po szwedzie 498 Alsing — Maszka NN)	128	ALO	18	I	350	brązowy
9	Dulko Jan, w. Bigierdy, p-ta Turgiele, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. gn. **Bawół** (Banel po 93 Gidran XXVII o — Maściuta NN)	182	ALO	17	I	350	brązowy
10	Święcicki Soter, w. Iwaszkowice, p-ta Soły, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. gn. **Arogant** (Ałmaz po 498 Alsing szwed — Jałta NN)	166	AL	13	II	300	—
11	Klepacki Wiktor, w. Biała, p-ta Smorgonie, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. gn. **Hanka** (718 Holm-Tor II szwed — Pociecha NN)	168	AL	13	II	300	—
12	Żabiński Teodor, w. Smorgonie, p-ta Smorgonie, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. buł. **Alfred** (498 Alsing szwed — maszka NN)	170	AL	13	II	300	brązowy
13	Łobacz Michał, w. Wasiuki, p-ta Soły, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. buł. **Brylant** (Aryston po 498 Alsing szwed — Mucha NN)	172	AL	13	II	300	brązowy
14	Jancz Władysław, w. Piktuszka, p-ta Graużyszki, Zw. Wil.-Nowogr.	kl. buł. **Akacja** (Alspiktor po 498 Alsing swed — Altka NN)	173	AL	13	II	300	brązowy
15	Szatrawski Jan, w. Sukniewicze, p-ta Smorgonie, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. buł. **Niuta** (Aryston po 498 Alsing swed — Śliwka NN)	174	AL	13	II	301	—
16	Tomaszuk Szymon, w. Bogusławicze, p-ta Kobryń, Zw. Poleski	wał. gn. **Los** (Lord NN — Kara NN)	208	AL	13	II	300	brązowy
17	Kamiński Andrzej, w. Ejsmonty, p-ta Wiercieliszki, Zw. Białostocki	kl. c. kaszt. **Baza** (754 Uhlan norf. bret. — Kama NN)	221	AL	13	II	300	brązowy
18	Kirowski Jakub, w. Iwaszkowce, p-ta Soły, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. kaszt. **Huta** (718 Holm-Tor II szwed — Krajka NN)	161	AC	12	III	200	brązowy

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Typ	Uzysk. ilość pktów	Kategoria nagrody	Kwota zł	Przyznano medale i nagr. honor.
19	Zamorski Stanisław, w. Podzakrzówek, p-ta Tczów, Zw. Hod. Kiel.	wał. kaszt. **Grzmot** NN	199	AC	12	III	200	—
20	Pietruczyk Jan, w. Oziaty, p-ta Oziaty, Zw. Poleski	kl. kaszt. **Kora** (Kupiec NN — Masza NN)	205	AC	12	III	200	—
21	Grycuk Jakub, w. Olizarowy Staw, p-ta Żabinka, Zw. Poleski	wał. kaszt. **Guzik** (As NN — Rumba NN)	206	AC	12	III	200	—
22	Kasper Józef, w. Szejbaki, p-ta Wasiliszki, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. c. gn. **Madziar** (Landin po Le szwed — Antena NN)	162	AL	12	III	200	—
23	Szuszko Jarosław, zaśc. Wańkowszczyzna, p-ta Wiszniew, Zw. Wil.-Nowogródzki	wał. gn. **Oberek** (Hamlet szwed — Lola NN)	165	AL	12	III	200	—
24	Wajdo Daniel, w. Ordzieja, p-ta Wojstom, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. kaszt. **Barka** (Ataman po 498 Alsing szwed — Nalotka NN)	169	AL	12	III	200	—
25	Szutowicz Julian, w. Szutowicze, p-ta Smorgonie, Zw. Wil.-Nowog.	kl. buł. **Hanka** (498 Alsing szwed — Miła NN)	171	AL	12	III	200	—
26	Pasiuk Denis, w. Bystrzyca, p-ta Kobryń, Zw. Poleski	kl. gn. **Laguna** (Lord NN — Marusia NN)	211	AL	12	III	200	—
27	Michasiuk Piotr, w. Planta, p-ta Jeremicze, Zw. Poleski	kl. gn. **Iskra** (Lord NN — Maszka NN)	212	AL	12	III	200	—
28	Dubczuk Piotr, w. Kołubele, p-ta Kobryń, Zw. Poleski	kl. kaszt. **Kapela** (Kupiec NN — Mańka NN)	213	AL	12	III	200	—
29	Skoryna Bazyli, w. Życzyn, p-ta Malecz, Zw. Poleski	kl. kaszt. **Legenda** (Lord NN — Stokrotka NN)	214	AL	12	III	200	—
30	Szulhaj Kalistrat, w. Myszczyce, p-ta Oziaty, Zw. Poleski	kl. gn. **Kantyna** (Kupiec NN — Mura NN)	215	AL	12	III	200	—
31	Matwiejuk Szymon, w. Zabużki, p-ta Kobryń, Zw. Poleski	kl. gn. **Klara** (Kupiec NN — Kuma NN)	216	AL	12	III	200	—
32	Iwaszkiewicz Józef, w. Wołojcie, p-ta Soły, Zw. Wil.-Nowogródzki	kl. gn. **Holmerja** (718 Holm-Tor II — Horsztyna NN)	179	ALO	12	III	150	—
33	Urbanowicz Antoni, w. Zdzięcioł, p-ta Zdzięcioł, Zw. Wil.-Nowogr.	kl. gn. **Wanda** (1364 Welam szwed — Maszka NN)	181	ALO	12	III	150	—
34	Straszyński Wincenty, w. Sukniewicze, p-ta Smorgonie, Zw. Wil.-Nowogrodzki	kl. kaszt. **Amazonka** (Ataman po 498 Alsing szwed — Karafka NN)	183	ALO	12	III	150	—
35	Pietkiewicz Witold, w. Centele, p-ta Oszmiana, Zw. Wil.-Nowogr.	kl. kaszt. **Basia** (Baron po 718 Holm-Tor II — Zalotna po Medstugu Blacken)	184	ALO	12	III	150	—

Uwaga: 1) W rubryce „typ“ litera H oznacza klacz wycofaną do hodowli.
2) W rubryce „przyznane medale i nagr. hon.“ litera N oznacza specjalną nagrodę honorową (patrz artykuł).

Klacze nie nagrodzone w remontach, które zostały wycofane do hodowli.

L. p.	Nazwisko, imię i adres hodowcy oraz związek hodowców koni	Nazwa i pochodzenie konia	Nr katalog.	Premia M. R. i R. R. zł
1	Łubieński Jerzy, Ruchna, p-ta Węgrów, Zw. Warszawa	kl. gn. **Jeżyna III** (381 Schagya XXVII o — Antylopa po 404 Amurath VII o)	445	500
2	Radyszkiewiczowa Janina, Karczmiska, Zw. Lublin	kl. szp. **Iskra XI** (Petros II xx — Gejsza xo po Sokół xo)	430	500
3	Branicki Adam, Roś, Zw. Białostocki	kl. c. gn. **Wiedenka I** (Victor xx — Austriaczka o po Siglavi Bagdady III oo)	227	500
4	Tymowski Jarosław, Ulesie, p. Przyrów, Zw. Kielce	kl. c. siwa **Jedyna VIII** (1071 Irbit xx — Skalka o po 427 Gidran XXXII -o)	289	500
5	Grodziecki Jerzy, Pogwizdów, p-ta Charsznica, Zw. Kielce	kl. siwa **Ironja II** (606 Impet o — Kontra x po 697 Lucas xx)	301	500
6	Szańkowski Antoni, Kępie, p-ta Charsznica, Zw. Kielce	kl. siwa **Wena** (606 Impet o — Wenera IV x po Ballyvinta xx)	298	500